

## **Formy współczesnego osadnictwa wołoskiego na Bałkanach (XVIII-XXI w.)**

### **I. Ewolucja największych skupisk ludności wołoskiej pod panowaniem osmańskim (XVIII-XX w.). Epir (Pindos), Tesalia, Macedonia**

- 1. Główne czynniki regresu osadnictwa wołoskiego w Pindosie w XVIII i XIX wieku.**
  - A. Społeczno-ekonomiczne okoliczności emigracji Wołochów z Pindosu**
  - B. Emigracja ludności wołoskiej z Pindosu w XIX wieku**
- 2. Osadnictwo wołoskie w południowej części osmańskiej Macedonii (XVIII-XIX wiek)**
  - A. Masyw Olimpu**
  - B. Masyw Vermio**
  - C. Weria i okolice (XIX-XX w.)**
  - D. Meglena (XIX-XX w.)**
  - E. Wołosi w Salonikach (XIX-XX w.)**

### **II. Wołosi we współczesnych państwach bałkańskich (XX-XXI w.)**

- 1. Wołosi w Albanii**
- 2. Wołosi w Bułgarii**
- 3. Wołosi w Grecji**
- 4. Wołosi w Macedonii Północnej**
- 5. Arumuni (Wołosi) w Rumunii**
- 6. Wołosi w Serbii**

+++++

#### **I.**

### **Ewolucja największych skupisk ludności wołoskiej pod panowaniem osmańskim (XVIII-XX w.). Epir (Pindos), Tesalia, Macedonia<sup>1</sup>**

Wołosi uformowali odrębną wspólnotę etnolingwistyczną w okresie od XIV do XVI wieku. Ich naturalną przestrzenią do osadnictwa były obszary Epiru i Tesalii, Macedonii południowo-zachodniej oraz Albanii południowo-wschodniej. W okresie panowania

---

<sup>1</sup> Niniejszy tekst odnosi się do obszaru, który obecnie znajduje się w granicach Republiki Grecji. Problematyka migracji i osadnictwa wołoskiego w północnej części osmańskiej Macedonii, odpowiadającej w przybliżeniu obecnemu terytorium państwa o nazwie Macedonia Północna, została omówiona w oddzielnym tekście autorstwa Nikoli Minova, pt. *The Vlachs in Macedonia in the 19th and 20th centuries*.

osmańskiego, do 1913 roku, ludność wołoska stopniowo migrowała z Epiru (górze Pindos i Grammos) w kierunku północnym oraz wschodnim, poszukując nowych miejsc do osadnictwa. W większości przypadków wędrówki te odbywały się w ramach Turcji osmańskiej, zdarzały się jednak i migracje poszczególnych rodzin poza jej granice, głównie do państw Europy środkowo-wschodniej. Motywy tych dalekosiężnych wędrówek najczęściej miały charakter ekonomiczny i dotyczyły rodzin żyjących z działalności handlowej. Poszukiwały one nowych, korzystnych lokalizacji do prowadzenia handlu towarowego, gdy w rejonie adriatyckim stopniowo słabła aktywność ekonomiczna Wenecji. Ponadto poszczególne klany szukały pastwisk, gdzie można było pomieścić liczne stada i zaspokoić potrzeby wzrastających liczebnie wspólnot pasterskich. Co więcej, systematycznie rosnąca liczba ludności i narastające w związku z tym konflikty w ramach wspólnot klanowych zmuszały część ludności wołoskiej do eksplorowania nowych terenów, w oderwaniu od dotychczasowych tradycyjnych współzależności. Oczywiście wielkość i zasięg poszczególnych fal migracyjnych były stymulowane przez wydarzenia polityczne. Wołosi, wraz z innymi wspólnotami chrześcijańskimi, musieli uciekać przed atakami ze strony zislamizowanych Albańczyków (tzw. Turkoalbańczycy), bądź szukali schronienia przed lokalnymi feudałami, którzy ograniczali ich tradycyjną odrębność prawno-ekonomiczną. W następstwie wydarzeń politycznych i militarnych na początku XIX wieku opustoszało wiele osad wołoskich, które znajdowały się w rejonie Pindosu oraz Olimpu. Było to następstwo tyrańskich praktyk stosowanych przez samozwańczego władcę i buntownika Alego Paszę (1795-1822), który wbrew władzy tureckiej tworzył własne państwo. W kolejnych dekadach XIX wieku migracje Wołochów były warunkowane narastającą rywalizacją pomiędzy kształtującymi się państwami narodowymi a Turcją i wytyczaniem nowych granic państwowych w Tesalii, Epirze oraz Macedonii. W latach dwudziestych XX wieku kolejnym stymulatorem ruchów ludności wołoskiej z Albanii, Grecji czy Bułgarii była akcja osadnicza prowadzona przez Rumunię w Dobrudży południowej.

Tradycyjni Wołosi zbudowali swoją tożsamość kulturową w oparciu o gospodarkę transhumacyjną. Migracje ludności prowadziły do rozluźniania tradycyjnych więzi rodowych i terytorialnych wśród tradycyjnych wspólnot pasterskich. Wzrastało jej zróżnicowanie ekonomiczne, rozproszenie terytorialne. Migranci porzucali tradycyjne praktyki społeczno-ekonomiczne, charakterystyczne dla wcześniejszego półnomadycznego trybu życia. Najszybciej zmiany te obserwowano w miastach, w przypadku osób i rodzin zajmujących się handlem lub rzemiosłem. Wolniej proces przechodzenia do w pełni osiadłego trybu życia zachodził w środowiskach wiejskich. W ich ramach dłużej pielęgnowano tradycje utożsamiane z kulturą wołoską. Łatwiej je było dopasować do życia opartego na rolnictwie i hodowli zwierząt niż działalności rzemieślniczej czy kupieckiej.

Bez wątplenia najdłużej tradycyjnie wołoski charakter zachowały jednak społeczności żyjące na terenach wysokogórskich. Podstawą ich egzystencji był wypas owiec czy koni oraz przetwórstwo uzyskanych tym sposobem mięsa i wełny. Półnomadyczni Wołosi żyli w izolacji, kultywując tradycyjne zwyczaje oraz mowę. Byli zorganizowani w klany, żyli w katunach (gr. *tselingata*). Przywódcy klanów, wywodzący się z najbardziej wpływowych rodzin, byli pośrednikami w kontaktach z władzami osmańskimi, zwłaszcza w kwestiach podatkowych i dotyczących relacji handlowych. Wołoscy półnomadzi wymykali się wszelkim klasyfikacjom, jako że byli ludnością mobilną, trudną do kontrolowania przez osmańską biurokrację. W drodze na zimowe lub letnie pastwiska poszczególne klany pokonywały nawet po kilkaset kilometrów. Zwykle musiały płacić właścicielom bądź nadzorcom ziem za korzystanie z tymczasowych

pastwisk, ale najczęściej zachowywały odrębność ekonomiczną i społeczną względem lokalnej ludności.

W rezultacie kilkusetletnich migracji, wołoscy osadnicy, którzy pierwotnie prawdopodobnie koncentrowali się w rejonie Epiru, rozproszyli się po górzystych i wyżynnych rejonach Tesalii, Tracji, Macedonii czy Bośni. Osiedlali się w miastach w Austrii, Serbii, Grecji, Bułgarii i Rumunii. Nierzadko stawali się wpływową częścią lokalnych, miejskich elit, odgrywając ważną rolę w ich życiu kulturalnym i politycznym. Rozwijali działalność handlową, byli rzemieślnikami, prowadzili karczmy. Właśnie w przypadku tych środowisk najszybciej postępował proces asymilacji, ponieważ ich działalność ekonomiczna zależała od kontaktów z przedstawicielami innych grup etnicznymi. Uczono się języka miejscowej większości, jak również innych języków obcych. Było to nieodzowne konieczne do poszerzenia zakresu aktywności gospodarczej. Z drugiej strony zacierały się jednak granice kulturowe i słabły więzi z macierzystymi wspólnotami. Negatywną konsekwencją tych procesów było rozproszenie starych społeczności, w ramach których kultywowano język i tradycyjne obyczaje, powiązane z kulturą pasterską. W rodzinnych stronach pozostawali ludzie starsi i mniej zaradni ekonomicznie. Prowadziło to do regresu gospodarczego i zerwania ciągłości osadniczej.

Duża część wołoskich osadników z miast uległa hellenizacji, ponieważ mieli kontakt z greckojęzyczną edukacją i funkcjonowali w prężnych ekonomicznie środowiskach grekofońskich. Ci, którzy znaleźli się na ziemiach zdominowanych przez ludność słowiańską, także stopniowo integrowali się z nią pod względem ekonomicznym i kulturowym. Procesowi asymilacji sprzyjało pokrewieństwo religijne i zbliżone obyczaje religijne. Oczywiście, regularne kontakty z duchowieństwem, wśród którego przeważali grekofoni bądź Słowianie (zwykle pod pieczę grekofońskiego patriarchatu konstantynopolitańskiego, patriarchatu serbskiego lub od 1870 roku egzarchatu bułgarskiego), były możliwe głównie w przypadku stałych osadników wołoskiego pochodzenia. Wśród ludności osiadłej prowadzono, za pośrednictwem środowisk duchownych, działalność narodową grecką, serbską, a od połowy XIX wieku bułgarską i rumuńską. Inaczej sytuacja ta wyglądała w przypadku środowisk pasterskich, które zazwyczaj przebywały w miejscach odludnych i raczej nie korzystały ze stałej opieki religijnej. Wspólnoty te najdłużej zachowały tradycje przodków, oparte na wspólnocie języka i obyczajów.

Bez wątplenia, postępujące zróżnicowanie gospodarcze ludności wołoskiej wpłynęło na ugruntowanie się pojęcia „Wołoch” w znaczeniu społeczno-ekonomicznym, a nie etnicznym. W XIX wieku Wołochami zazwyczaj nazywano pasterzy, którzy kultywowali zwyczaje i mowę przodków, utrzymując się z gospodarki transhumacyjnej. W takim kontekście nazwa ta występowała chociażby wśród Cincarów, słowiańskojęzycznych rzemieślników i kupców wołoskiego pochodzenia, żyjących na ziemiach serbskich. Dla przedstawicieli tej społeczności, termin Wołoch (*Vlah*) odnosił się wyłącznie do pasterzy i miał wydźwięk *stricte* społeczny. W XIX wieku, na określenie środowisk związanych ze stałym osadnictwem, żyjących w miastach i na wsi, upowszechnił się etnonim Aromani/Aromanie (*Aromân/Rromân*). Badacze przypisują ten proces wpływom propagandy rumuńskiej na poszczególne społeczności, zamieszkujące europejską część Turcji osmańskiej. Celem tych zabiegów było przekonanie romańskojęzycznej ludności o wspólnym z Rumunami rodowodzie historycznym i narodowym. Na „karierę” i ugruntowanie się pojęcia Aromani (Arumuni) złożyły się badania językowe i etnograficzne, publikowane oraz upowszechniane w językach europejskich, gdzie

posługiwano się właśnie tym terminem<sup>2</sup>. Trafiały one do lepiej wykształconych odbiorców wołoskiego pochodzenia i zakorzeniły się w ich świadomości. Z drugiej strony, należy pamiętać, że termin Wołoch (Vlah) nie został całkowicie pozbawiony znaczenia etnicznego. Nadal funkcjonował w charakterze określenia rozmaitych społeczności lokalnych.

## 1. Główne czynniki regresu osadnictwa wołoskiego w Pindosie w XVIII i XIX wieku

Przełom XVIII i XIX wieku był w dziejach społeczności wołoskich, żyjących pod panowaniem osmańskim czasem poważnych przewartościowań w życiu wołoskich wspólnot terytorialnych. Dokonywały się one pod wpływem długotrwałych, wielokierunkowych migracji ludności, niepokojów społeczno-politycznych i wydarzeń wojennych. Najliczniejsze wspólnoty wołoskie, które funkcjonowały w rejonie Pindosu (Vlahozagoro, dolina rzeki Aspropotamos, rejon Greweny), od początku XIX wieku ulegały depopulacji. Proces ten był związany z narastającym fiskalizmem ze strony przedstawicieli władz osmańskich, sporami politycznymi i konfliktami zbrojnymi, które przetaczały się przez tereny zasiedlone przez poszczególne społeczności. Destabilizacja ekonomiczna i brak poczucia bezpieczeństwa zmuszały ludność, nie tylko wołoską, do migracji, najczęściej w kierunku wschodnim i północno-wschodnim. Część Wołochów, związanych z działalnością handlową, opuściła obszar Turcji osmańskiej, osiedlając się na terenie Cesarstwa Habsburskiego oraz kształtujących się w XIX wieku państwach bałkańskich (Serbia, Rumunia). Większość pozostała pod władzą osmańską, ulegając rozproszaniu. W nowych warunkach, zdominowanych przez ludność greckojęzyczną lub Słowian, osadnicy wołoscy zwykle funkcjonowali jako mniejszość. Ulegali obcej presji demograficznej i kulturowej. Istniejące wśród nich zróżnicowanie, oparte na lokalnych tożsamościach terytorialnych czy klanowych, pogłębiło się wraz z intensyfikacją procesów asymilacyjnych. Migranci albo stapiali się z obcą ludnością, albo utrzymywali pewne odrębności w postaci własnych obyczajów, tradycji ustnych czy sposobu gospodarowania.

Z punktu widzenia obserwatorów europejskich i greckich z XIX wieku, proces stosunkowo szybkiej asymilacji Wołochów z innymi grupami etniczno-językowymi zależał od charakteru działalności ekonomicznej. W rejonie Pindosu, utożsamianym przez wielu historyków z „kolebką” wołoskiego osadnictwa, najszybciej politycznie i językowo asymilowały, to znaczy hellenizowały się wioski, których ludność przez kilka pokoleń zajmowała się rolnictwem. W wyżej położonych osadach, które były trudno dostępne, a w okresie zimowym odizolowane od otoczenia, Wołosi dłużej zachowywali poczucie odrębności. Nawet jeśli w XIX wieku wielu z nich utożsamiało się z grecką narodowością, w sferze lokalnej podkreślali swoją odrębną, pastersko-wołoską charakterystykę. Utrzymanie tej świadomości było możliwe tak długo, jak długo istniał specyficzny dla tych społeczności system odniesień społecznych, powiązany ze wspólnotami pasterskimi i gospodarką transhumacyjną. W ośrodkach rolniczych spuścizna wołoska, identyfikowana z rytmem życia pasterskiego, odstawała od codziennego życia

---

<sup>2</sup> Pierwszym, który wprowadził termin *Arumuni* do obiegu naukowego, był Gustav Weigand (1860-1930), niemiecki lingwista, zajmujący się m.in. językami bałkańskimi (G. Weigand, *Die Aromunen: ethnographisch-philologisch-historische Antersuchungen über das Volk der Sogenannten Makedo-Romanen oder Zinzaren*, Leipzig 1894, t. 1-2). Nazwa *Arumuni*, zazwyczaj uznawana za egzonym, zależnie od obszaru funkcjonuje wraz z endonimami, takimi jak *Vlah* (w Grecji, Serbii, Macedonii Północnej, częściowo w Bułgarii) czy w węższym kontekście *Cincar* (w Serbii, Macedonii Północnej); por. Z. Mirdita, *Vlasi, polinomičan narod*, „Povijesni prilozi” 2007, t. 33, 249-269.

mieszkańców uprawiających ziemię. Poza tym wioski były bardziej otwarte na otoczenie zewnętrzne, częściej pojawiali się tam „obcy” w postaci osadników, kolonistów, wojska. Proces asymilacji postępował wraz ze wzrostem liczby małżeństw mieszanych. Należy zwrócić uwagę, że w ośrodkach, gdzie dominowała gospodarka pastersko-hodowlana, małżeństwa z osobami spoza miejscowych wspólnot jeszcze w połowie XIX wieku były rzadkością. Wynikało to ze zdystansowanego nastawienia wołoskich górali wobec osób z zewnątrz, nawet jeśli posługiwały się one podobnym językiem. Na utrzymanie dystansu wobec otoczenia wpływały także więzi terytorialno-klanowe, styl życia i miejscowe obyczaje. Z kolei rolnicze społeczności wołoskie przechowały elementy kultury wołoskiej, ale najczęściej bez udziału komponentu językowego. Przetrwały tam chociażby tradycje wspólnego pochodzenia czy pamięć o pokrewieństwie z rodzinami, które wyemigrowały na inne tereny.

### A. Społeczno-ekonomiczne okoliczności emigracji Wołochów z Pindosu

Rejon gór Pindos odegrał zasadniczą rolę w definiowaniu współczesnej kultury i cywilizacji Wołochów. Składające się nań obszary współtworzyły na przełomie XVIII i XIX wieku bardzo zróżnicowany pod względem społeczno-ekonomicznym kompleks osadniczy. Osady, które ukształtowały się poza tym obszarem stanowią w rozważaniach badaczy dziejów wołoskich twórcze, ale pochodne rozwinięcie tego, co ukształtowało się właśnie w masywie Pindosu. Szczególną uwagę historyków zwraca zwłaszcza stosunkowo duże zagęszczenie ludności wołoskiej, zamieszkującej ten rozczłonkowany topograficznie obszar, tworzącej wiele wspólnot o charakterze lokalnym. Wedle szacunkowych obliczeń Gustava Weiganda, jeszcze na przełomie XIX i XX wieku Wołosi z Pindosu liczyli blisko 50 tysięcy osób, co prawdopodobnie stanowiło około 1/3 całej ludności wołoskiej, żyjącej na Bałkanach. Za serce tego rejonu niejednokrotnie uważano wówczas strefę Aspropotamos-Malakassi (wilajet Janina), gdzie znajdowało się sporo osad z ludnością wołoską. Jej koncentracja w tym rejonie była nadal duża, mimo nieodwracalnych skutków długotrwałej migracji z XVIII i XIX stulecia<sup>3</sup>.

U podstaw ruchów migracyjnych z Pindosu stały załamanie ekonomiczne i zawirowania polityczno-militarne, które dały o sobie znać na przełomie XVIII i XIX wieku. Prosperita kolejnych osad wołoskich załamywała się w następstwie dążeń miejscowych feudałów muzułmańskich. Zmierzali oni do likwidacji odrębnego statusu administracyjno-fiskalnego poszczególnych wspólnot, który zwalniał Wołochów od powinności względem osmańskich zarządców. Na przełomie XVIII i XIX wieku nasiliły się także ataki zbrojne ze strony zislamizowanych Albańczyków, spośród których rekrutowali się przedstawiciele miejscowej władzy osmańskiej<sup>4</sup>. Oddziały armatolików, organizowane przez ludność chrześcijańską, choć stosunkowo liczne, nie były w stanie skutecznie odeprzeć ataków. Bezpieczeństwo wiosek wołoskich znacząco pogorszyło się w latach siedemdziesiątych XVIII wieku, gdy oddziały muzułmańskie pacyfikowały chrześcijan w związku z antyosmańskim powstaniem Orłowa (gr. *Orlofika*, 1770-1771). Starcia militarne spowodowały przerwanie lokalnych szlaków komunikacyjnych, prowadziły do wychodźstwa ludności.

Bez wątplenia u podstaw regresu ekonomicznego i cywilizacyjnego w rejonie Pindosu stał dramatyczny w skutkach upadek ośrodków wołoskich z Moskopola i gór Grammos (przełom

<sup>3</sup> G. Weigand, *Die Aromunen*, t. 1, s. 154.

<sup>4</sup> Θ.Κ.Π. Σαράντης, *Το χωριό Περιβόλι Γρεβενών*, Αθήνα 1977, s. 85, 87-88.

lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XVIII wieku), które we wcześniejszych okresach wyznaczały dynamikę regionalnych powiązań gospodarczych oraz cywilizacyjnych. Początkowo uciekinierzy z Moskopola udawali się do osad, z którymi łączyły ich więzi rodzinne lub kontakty ekonomiczne. Część asymilowała się z miejscowymi, przeważnie utrzymując się z rzemiosła lub handlu, rzadziej z hodowli zwierząt. Stopniowo zaczęto tę ludność uważać za bardziej wpływową i bogatszą część mieszkańców. Większość uciekinierów z Moskopola podążała jednak dalej, ku wschodniej i centralnej Macedonii, a stamtąd kierowała się nawet poza granice Turcji osmańskiej<sup>5</sup>. O nasilonej emigracji ludności chrześcijańskiej, która zamieszkiwała północno-wschodnie zbocza Pindosu, pisali z niepokojem zarządcy muzułmańscy. Jak informował w 1801 roku, w liście do Alego Paszy jeden z jego urzędników, do osady o nazwie Naoussa, położonej w środkowej części Macedonii, nieprzerwanie napływali przybysze z wołoskiej Samariny. Pojawili się już w latach siedemdziesiątych XVIII wieku, wielu traktowało Naoussę jako tymczasowe miejsce osadnictwa. W międzyczasie sprowadzali także krewnych i współpracowników<sup>6</sup>.

Choć zawirowania dotknęły całą ludność z tzw. wołoskiego kompleksu osadniczego w Pindosie, to jednak zależnie od obszaru przebiegały one ze zróżnicowanym natężeniem. Z tego powodu, w ogólnej charakterystyce sytuacji z przełomu XVIII i XIX wydzielić należy trzy strefy, graniczące ze sobą, usytuowane w zachodniej, południowej i północno-wschodniej części masywu górskiego. Na zachodzie ukształtował się rejon Zagori, określane także mianem *Vlahozagoro* (wilajet Janiny). Północno-wschodnią flankę stanowiły osady z rejonu Greweny (wilajet Monastir) a na południu znajdowały się regiony Aspropotamos i Malakassi (wilajet Janiny).

Od XVII wieku do 1864 roku w Zagori funkcjonowała tzw. federacja Zagori, identyfikowana z kilkudziesięcioma uprzywilejowanymi osadami wołoskimi. Funkcjonowały one na podstawie przywilejów, przyznanych przez władzę sułtańską. Zgodnie z nimi, miejscowi chrześcijanie mieli prawo wyboru dowódcy, który reprezentował ich przed władzami, odpowiadał za sprawy całej federacji, jednocześnie rezydując w rodzinnej wiosce. Muzułmanie nie mieli prawa przybywać do Zagori, a kwestie prawno-sądowe były rozstrzygane przez specjalnie do tego powołane miejscowe instytucje, odrębne od władz osmańskich. W XVIII wieku realizacja tych praw przychodziła z trudem. Muzułmańscy zarządcy nierzadko łamali przywileje a chrześcijanie odpowiadali na represje, organizując oddziały zbrojne. Zdarzało się, że szukano wsparcia u lokalnych feudałów, powiązanych ze społecznościami albańskimi, zamieszkującymi tereny sąsiadujące z Zagori. Najbardziej zainteresowani sytuacją w tym rejonie byli baszowie i bejowie z Argirokastry, Tepeleny i Janiny. Poszczególne wspólnoty z Zagori szukały tam wsparcia politycznego i pożyczaly pieniądze, potrzebne do kupienia sobie bezpieczeństwa u samozwańczych dowódców muzułmańskich. W drugiej połowie XVIII wieku siedzibę zarządcy federacji Zagori przeniesiono do Janiny, co jeszcze bardziej uzależniło chrześcijan od sfeudalizowanego aparatu władzy osmańskiej<sup>7</sup>.

---

<sup>5</sup> M.S. Thompson – A.J.B. Wace, *Οι Νομάδες των Βαλκανίων, Περιγραφή της ζωής και των εθίμων των Βλάχων της Βόρειας Πίνδου*, Θεσσαλονίκη 1989, s. 153; Θ.Κ.Π. Σαράντης, *Το χωριό Περιβόλι Γρεβενών*, s. 87.

<sup>6</sup> For. Γ.Χ. Χιονίδης, *Τα έγγραφα του αρχείου του Αλή πασά των Ιωαννίνων της Γενναδειού Βιβλιοθήκης, που αναφέρονται στην ΚΔ. Μακεδονία*, „Μακεδονικά” 1988, t. 26, s. 224.

<sup>7</sup> Zob. Κ.Α. Βακαλόπουλος, *Ιστορία του βορείου ελληνισμού, Ηπειρος (χαρτόδετη έκδοση)*, Αφοί Κυριακίδη, Θεσσαλονίκη 1992, s. 80-81.

Mimo tych zagrożeń, poszczególne ośrodki z Zagori mogły nadal funkcjonować w oparciu o rynek lokalny. Tamtejsze osadnictwo opierało się przeważnie na małych osadach. Ludność prowadziła działalność rolną, hodowała zwierzęta, epizodycznie prowadząc sezonowy wypas bydła. Od połowy XVIII wieku pasterze ze znaczniejszych i bogatszych ośrodków, takich jak Fourka czy Vovoussa, dochodzili ze swoimi stadami owiec aż do wschodniej Tesalii. W mniejszych osadach mieszana gospodarka pastersko-rolna, typowa dla osadnictwa wołoskiego, była uzupełniana przez eksploatację zasobów leśnych, produkcję smoły, węgla drzewnego i pochodni. Lokalnie rozwinęło się rzemiosło artystyczne (malarstwo ikon w Greveniti) i handlowano drewnem budowlanym (Fourka)<sup>8</sup>. Mieszkańcy Zagori tradycyjnie nie uczestniczyli w handlu dalekosiężnym, nie obracali na szerszą skalę produktami rzemieślniczymi lub związanymi z gospodarką pasterską. Tłumaczy się to stosunkowo trudnym dostępem ośrodków z tego regionu do najważniejszych szlaków handlowych i komunikacyjnych. Tamtejsze ośrodki nie produkowały takich nadwyżek żywności, aby móc na nich zarabiać. Gospodarka miała charakter samowystarczalny, inaczej niż w przypadku rejonu południowego Pindosu czy obszarów wokół Moskopola.

Zdaniem greckich badaczy, w krajobrazie gospodarczym Vlahozagoro wyróżniały się zresztą ośrodki zdominowane przez ludność greckojęzyczną. To one charakteryzowały się względnie dużym zróżnicowaniem ekonomicznym i napędzały lokalny handel. Wioski kojarzone z Włochami pozostawały w tyle, ponieważ ich ludność utrzymywała się z gospodarki pasterskiej, prowadzonej na niewielką. Podobnie było z usługami transportowymi, w tej dziedzinie mieszkańcy Zagori nie byli w stanie przegonić Wołochów z rejonu Metsowa czy Greweny. Z drugiej strony, według uczonego i przedstawiciela tzw. greckiego oświecenia Athanassiosa Psalidasa (1767–1829), właśnie w Zagori, w krótkim czasie można było stworzyć oddziały zbrojne, mogące walczyć przeciwko Turkom. Uważał on zresztą, że ludność z pozostałych części Pindosu, które znajdowały się poza federacją Zagori, w zasadzie nie umiała się posługiwać bronią<sup>9</sup>.

Odrębny kompleks, stanowiący północno-wschodnią flankę osadnictwa wołoskiego w Pindosie, ukształtował się w rejonie Greweny, na podstawie czterech silnych ekonomicznie osad, zdominowanych przez gospodarkę transhumacyjną (Perivoli, Avdella, Smixi i Samarina)<sup>10</sup>. Szczególne miejsce ludności z tego obszaru w całościowej charakterystyce spraw wołoskich jest związane z rolą, jaką odegrała ona w procesach migracyjnych w Tesalii i Macedonii, w XVIII oraz XIX wieku. Ponadto Perivoli, Avdella, Smixi i Samarina są kojarzone z najbardziej stereotypowym odbiorem Wołochów jako wędrujących pasterzy. Istotnie, większość ludności utrzymywała się z sezonowego, półnomadycznego wypasu zwierząt. Wspomniane wioski były zimą opuszczone przez mieszkańców i praktycznie odcięte od reszty świata. Ożywały w sezonie wiosenno-letnim, ponieważ wspólnoty pasterskie regularnie powracały do tamtejszych siedlisk i na pastwiska. Ten typ gospodarowania był dziedziczony w pokolenia na pokolenie. Z drugiej strony, część mieszkańców utrzymywała się jednak z

<sup>8</sup> W XIX wieku gospodarka Zagori została całkowicie zdominowana przez rolnictwo i hodowlę zwierząt. Od połowy stulecia coraz ważniejszą rolę w utrzymaniu miejscowej ludności odgrywały przekazy pieniężne, przysyłane rodzinom przez osoby, które opuściły rodzinne wsie i wyjechały do miast lub za granicę; I. Λαμπρίδης, *Ηπειρωτικά Μελετήματα*, nr 8 (*Ζαγοριακά*), Αθήνα 1889, s. 74.

<sup>9</sup> A.I. Koukoudis, *The Vlachs: Metropolis and diaspora*, Thessaloniki 2003, s. 172.

<sup>10</sup> Wołoski rejon Greweny na zachodzie stykał się z *Vlahozagoro* i wołoskimi osadami z okolic Konitsy. Od południa znajdują się rejon Aspropotamos i Malakassi. Według opisów pochodzących z XIX wieku, kompleks osad wołoskich z rejonu Greweny dzielił się na dwie części. Pierwsza składała się z wiosek z przewagą gospodarki pasterskiej – transhumacyjnej. W drugiej dominowało stałe osadnictwo; *ibidem*, s. 169.

działalności rzemieślniczo-handlowej i transportowej, co zapewniało jej dochód bez konieczności wędrowania ze stadami. Gospodarowano także na niewielkich parcelach rolnych. Z tego względu „osady transhumacyjne” nigdy nie były całkowicie wymarłe w okresie zimowym, a w cieplejszych miesiącach stawały się ważnymi ośrodkami wymiany towarów i usług<sup>11</sup>. Poza tym w drugiej połowie XVIII wieku były miejscami tymczasowego pobytu dla wielu Wołochów migrujących z rejonu Moskopola w kierunku wschodnim. Jak wynika ze skąpych przekazów źródłowych, pochodzących z lat osiemdziesiątych XVIII wieku z ksiąg kościelnych z Samariny, w zasadzie cała północna część gór Pindos była wówczas pogrążona w chaosie i kontrolowana przez bandy albańskie. Ludność chrześcijańska organizowała oddziały samoobrony i jednocześnie starała się podołać rosnącym zobowiązaniom fiskalnym, nakładanym przez lokalnych zarządców. I tak, w 1786 roku mieszkańcy Samariny bezskutecznie starali się spłacić długi zaciągnięte u Osmana Beya i Yussufa Agi, zaciągając kredyt u muzułmańskich lichwiarzy. W rezultacie dług znacznie wzrósł a mieszkańcy Samariny obawiali się, że podzielą los ludności Moskopola<sup>12</sup>.

W rejonie Greweny istniało także stałe osadnictwo, w postaci miejscowości Kranja, Kallithea czy Mikrolivado (Labanitsa). W tym przypadku trudno jednoznacznie ustalić udział żywiołu wołoskiego. Wołosi żyli przemieszani z Grekami, wielu uległo hellenizacji<sup>13</sup>. Oddzielny problem dotyczy klasyfikacji wioski zamieszkałych przez ludność chrześcijańską, którą po grecku określano mianem *Kupatsari*. Jeszcze na przełomie XIX i XX wieku utożsamiano ją z korzeniami wołoskimi, choć od kilku pokoleń używała języka greckiego. Mimo to według badaczy takie osady jak Elatos (Dovrani), Doxaras (Boura), Kalamitsi, Felli czy Melissi (Plessia) miały genezę wołoską i pierwotnie były zamieszkałe w większości przez Wołochów<sup>14</sup>.

Najdłużej okres prosperity gospodarczej w XVIII wieku przeżywały osady z obszaru o nazwie Malakassi: Syrrako, Kalarites i Metsowo (wraz z podporządkowanymi mu wioskami, nazywanymi z grecka *Hora Metsovou*)<sup>15</sup>. Ostatecznie, w następstwie długotrwałej destabilizacji politycznej i ekonomicznej z początku XIX stulecia, swoją pozycję ekonomiczną obroniło tylko

---

<sup>11</sup> A.I. Koukoudis, *The Vlachs*, s. 195.

<sup>12</sup> Wedle relacji Wace’a i Thompsona, przed migracjami z lat 1776-1830 liczba ludności Samariny sięgała 15 tysięcy osób. Dane te wydają się zawyżone, ale bez wątplenia Samarina była jedną z najludniejszych wsi w Pindosie. Kolejną znaczącą osadą w rejonie Greweny było Perivoli, które pod koniec XVIII w. liczyło prawdopodobnie ponad tysiąc osób, klasyfikowanych jako płatnicy podatku na rzecz sułtana. Na początku XIX wieku liczbę ludności szacowano na 300-350 rodzin, czyli około 2 tysięcy mieszkańców; M.S. Thompson – A.J.B. Wace, *Oi Nomáδες των Βαλκανίων*, s. 153; F. Pouqueville, *Ταξίδι στην Ελλάδα, Μακεδονία-Θεσσαλία*, Αθήνα 1995, s. 145; Θ.Κ.Π. Σαράντης, *Το χωριό Περιβόλι Γρεβενών*, s.92.

<sup>13</sup> M.S. Thompson – A.J.B. Wace, *Oi Nomáδες των Βαλκανίων*, s. 32; W.M. Leake, *Η Ηπειρος 1805-1810*, s. 101.

<sup>14</sup> Według jednej z teorii geneza nazwy Kupatschari jest związana z wołoskim słowem kupatsu – odrosty z pnia dębu. Zdaniem G. Weiganda, wywodzi się ona ze słowiańskiego określenia rolnika lub „kopacza”, co odpowiadało ekonomicznej charakterystyce tych społeczności. Przyjmuje się również, że określenie to było negatywnie kojarzone przez Wołochów-pasterzy, którzy z pogardą odnosili się do ludności z dolin, która porzuciła tradycyjny, wołoski styl życia. Istotnie, życie społeczno-ekonomiczne tych wspólnot odbiegało od ekonomicznej charakterystyki Wołochów zamieszkujących wyżej położone rejony górskie. W połowie XVII wieku część ludności z doliny rzeki Aliakmon, rejonu Greweny, Anaselitsy i Voio, przechodziła na islam. Nazywano ją Vlahytsi, podczas gdy zislamizowaną ludność greckojęzyczna z tego samego obszaru określano mianem Valaades lub Foutsides; Δ.Α. Πουλιανού, *Κουπατσαραιόι, ζωντανό παρελθόν στα ριζά της Ανατολικής Πίνδου*, Αθήνα 1994.

<sup>15</sup> K.A. Βακαλόπουλος, *Ιστορία του βορείου ελληνισμού*, s. 393-397. W literaturze historycznej Malakassi jest traktowane jako część większego rejonu, identyfikowanego z osadnictwem wołoskim, obejmującego dolinę rzeki Aspropotamos wraz z jej dopływami (np. rzeką Pinos). Do końca XIX wieku znajdowało się tam blisko czterdzieści osad wołoskich i zmienna ilość tymczasowych lokalizacji pasterskich. Obecnie wiele z nich istnieje tylko w sferze nazewnictwa; por. A.I. Koukoudis, *The Vlachs*, s. 82.



Metsowo. Przypuszcza się, że w XVIII wieku w górzystym Malakassi odnotowano znaczący wzrost liczby ludności. Część miejscowych rodzin musiała znaleźć inne niż pasterstwo źródła utrzymania<sup>16</sup>. Transhumacyjna gospodarka pasterska, rozwijana na trudno dostępnych obszarach górskich, nie była w stanie wyżywić wszystkich rodzin. W rezultacie, w pobliskich dolinach górskich ukształtowało się stałe osadnictwo, oparte na rzemiośle, handlu i rolnictwie. Co interesujące, charakterystyczną cechą sytuacji demograficznej w rejonie Malakassi w XVIII wieku było stopniowe wyludnianie się terenów wysokogórskich. Poszczególne rody pasterskie schodziły ze stadami do niżej położonych rejonów, zachęcane zyskami z handlu mięsem, wełną i produktami mlecznymi. Pasterze byli zresztą niejednokrotnie zachęcani do wykorzystywania niżej położonych pastwisk przez muzułmańskich zarządców. Ze względu na licznie występujące wówczas zbiegostwo ludności chłopskiej z czyftlików, w dolinach było dużo niezagospodarowanej ziemi, która nadawała się do wypasu. Owczy podatek, pobierany od pasterzy, stanowił ważną formę przychodu. Proces „schodzenia”, w XVIII wieku, półnomadycznych lub nomadycznych katunów z gór, wiązał się także z osłabieniem pozycji ich największych konkurentów na polu pasterstwa, muzułmańskich Juruków. Ci porzucali w omawianym okresie koczowniczy tryb życia, koncentrując się na działalności wojskowej lub rolniczej. Tym samym zaistniały okoliczności umożliwiające dynamizację wołoskiej gospodarki pasterskiej. W warunkach wysokogórskich nadal utrzymały się powiązania oparte na formach autarkicznych. Im niżej, tym bardziej wzrastała rola zorganizowanej gospodarki transhumacyjnej, ściśle powiązanej z miejscowym handlem i rzemiosłem.

Przeludnienie, obserwowane w XVIII wieku zwłaszcza w Malakassi, prowadziło do zróżnicowania tamtejszych powiązań gospodarczych. Wzrosła rola przetwórstwa wełny, które wcześniej nie było przedmiotem ożywionej wymiany handlowej. W miejsce produkcji domowej, nastawionej na zaspokajanie miejscowych potrzeb, w Malakassi, tak jak w okolicach Greweny czy górach Grammos powstawały swoiste konglomeraty warsztatów, kontrolowane przez miejscowe rody, nastawione na zyskowny handel wełną i jej pochodnymi. Rozwijała się wytwórczość tkanin i ubrań. Z surowej wełny owczej o nazwie *skouti* produkowano chociażby nieprzemakalne okrycia, połączone z kapturami (*kapes*), poszukiwane przez pasterzy czy żeglarzy<sup>17</sup>.

Ludność, która nie była bezpośrednio zaangażowana w działalność pasterską i wytwórczą, znajdowała źródło utrzymania w usługach transportowych. Początkowo poszczególne rodziny, zazwyczaj należące do mniej uprzywilejowanej części ludności, zaopatrywały rynek lokalny, wykorzystując własne zwierzęta pociągowe, zwykle muły. Wynajmowano je także wspólnotom pasterskim w czasie sezonowych wędrówek stad. Z czasem, wraz ze wzrostem liczby posiadanych zwierząt, poszczególne rody zaczęły specjalizować się w transporcie różnych rodzajów produktów. Zwykle zaczynało od dystrybucji produktów wełnianych, z czasem poszerzano asortyment o inne towary. Stopniowo następowała profesjonalizacja usług transportowych, które w przypadku najprężniejszych ekonomicznie rodzin uzupełniano działalnością handlową. Utrwalały się i rozwijały powiązania komunikacyjne, daleko wykraczające poza sferę lokalną. W najbardziej uczęszczanych lokalizacjach powstawały gospody, domy gościnne, a także kramy i sklepy, najczęściej prowadzone przez Wołochów. Na podstawie powiązań rodzinnych tworzyli oni zróżnicowany konglomerat ekonomiczny, złożony z różnych form aktywności. Gdy w połowie XIX wieku rola wełny w stosunkach

<sup>16</sup> Por. F. Pouqueville, *Ταξίδι στην Ελλάδα*, t. 1, s. 294-319; W.M. Leake, *Η Ήπειρος 1805-1810*, s. 102-104.

<sup>17</sup> Słowo *skouti*, używane w mowie wołoskiej, przypisuje się łacińskiemu *scutum* (tarcza).

handlowych na Bałkanach zmalała na rzecz obrotu bawełną, większość wołoskich rodów kupieckich, wywodzących się z Malakassi, przerzuciła się na bardziej opłacalny natenczas handel tytoniem i winem<sup>18</sup>.

Bez wątpienia, aktywność handlowa Wołochów, oparta na stałym osadnictwie, wyrastała z wcześniejszych doświadczeń transhumacyjnych rodów pasterskich, oswojonych z praktyką sezonowego przemieszczania się wraz ze stadami na dużych obszarach<sup>19</sup>. Dzięki tradycyjnej mobilności i silnym powiązaniom rodzinnym, przedstawiciele wołoskich społeczności szybko zaistnieli w życiu największych ośrodków Epiru, Tesalii oraz Macedonii. Za dobrą ilustrację tego procesu mogą służyć rody pochodzenia wołoskiego, współtworzące na przełomie XVIII i XIX wieku elity chrześcijańskie zamieszkujące Janinę. Jak wynika z badań genealogicznych, ich przedstawiciele przeważnie pochodzili z rejonu o nazwie *Vlahodzumerko* (głównie z Kalarites i Syrrako) oraz osad z *Hora Metsovou*. W Janinie rozwijały się branże, które nie miały racji bytu w gospodarce pasterskiej i wiejskiej. Tak było z jubilerstwem, krawiectwem, usługami budowlanymi czy stolarstwem artystycznym. Krawcy wołoskiego pochodzenia byli cenieni za umiejętności haftowania złotymi nićmi i łączenia ubrań z biżuterią. Obok wytwórczości artykułów domowego użytku, wyrabianych z drewna, w Janinie i Metsowie działali rzemieślnicy specjalizujący się w zdobieniu wnętrza cerkiewnych i klasztornych. Ich sława wykraczała poza powiązania *stricte* lokalne<sup>20</sup>.

Można stwierdzić, że Kalarites, Syrrako czy Metsowo rozwijały się pod koniec XVIII wieku wedle podobnych zasad, co wcześniej Moskopole. Po upadku tej metropolii, kupcy z Malakassi silniej zaistnieli w powiązaniach handlowo-transportowych z Europą środkowo-wschodnią oraz wybrzeżem adriatycko-śródziemnomorskim. Kupcy wołoskiego pochodzenia działali w Dubrowniku, Neapolu, Genui, Anconie, Wenecji, Trieście, na Sardynii i Malcie. Podróżowali do Wiednia i Moskwy. Jak pisał na początku XIX wieku podróżujący między innymi po Malakassi Henry Holland (1812-1813), najważniejsze „miasta” wołoskie opierały swoją gospodarkę na przetwórstwie wełny, handlu lądowym i renomie lokalnego rzemiosła. Zwracał on uwagę na uporządkowany charakter osad, których życiem rządziły jasno określone prawa i zasady. Podkreślał, że pod tym względem pozytywnie odróżniały się one od otoczenia<sup>21</sup>. Jak pisał William Leake, doświadczeni kupcy pochodzenia wołoskiego z Kalarites posługiwali się wieloma językami europejskimi. Byli niezastąpieni dla przybyszów z Zachodu pod względem swoich kompetencji handlowych, umiejętności nawiązywania kontaktów i przedsiębiorczości<sup>22</sup>. Z kolei F. Pouqueville był pod dużym wrażeniem „harmonii i uporządkowania”, które charakteryzowało ulice Kalarites. Podkreślał on, że miejscowe przepisy zabraniały ostentacyjnego manifestowania bogactwa i służyły lokalnym producentom.

---

<sup>18</sup> A.I. Koukoudis, *The Vlachs*, s. 205.

<sup>19</sup> F. Pouqueville, *Ταξίδι στην Ελλάδα*, t. 1, s. 307-308; W.M. Leake, *Η Ηπειρος 1805-1810*, Αθήνα 1976, s. 91.

<sup>20</sup> Wśród przedstawicieli miejscowych elit z początku XIX wieku wymienia się Hristodoulosa Hadzipetrosa z Neraidohori, inspektora zajmującego się sprawami handlowymi w mieście Anastassiosa Samaritionisa, wpływowego kupca Georgiosa Tourourisa z Kalarites i lekarzy – Ioannisa Kolletisa z Syrrako (późniejszego premiera Grecji) oraz Georgiosa Tsapraslisa z Kalarites (autora jednej z pierwszych opublikowanych gramatyk mowy wołoskiej). Z Kalarites kojarzono także rodziny Lambros, Tourtouris, Sgouros i Diamitis. Wiadomo, że w czasach Alego Paszy poszczególne rodziny wołoskie miały silną pozycję w rzemiośle. Majętni Wołosi z Kalarites, Syrrako czy Metsowa przesiedlali się do Janiny także w czasach powstania greckiego, przyczyniając się do odbudowy zniszczonego miasta; Γ.Α. Μακρής, Σ.Π. Παπαγεωργίου, *Το χερσαίο δίκτυο επικοινωνίας στο κράτος του Αλή Πασά Τεπελενλή*, Παπαζήση, Αθήνα 1990, s. 46-47, 52, 112, 173-174, 237.

<sup>21</sup> H. Holland, *Ταξίδι στη Μακεδονία και Θεσσαλία, 1812-1813*, Αθήνα 1989, s. 63-64.

<sup>22</sup> W.M. Leake, *Η Ηπειρος 1805-1810*, s. 86.

Zauważał, że tamtejsze kobiety nie były „mniej miejskie” w obyciu od mężczyzn<sup>23</sup>. Bez wątplenia osadnictwo wołoskie o charakterze miejskim z Malakassi wyróżniało się dobrą organizacją oraz uporządkowanymi strukturami społecznymi. Potwierdzeniem prosperity były powstające w XVIII wieku cerkwie, zdobione przez lokalnych rzemieślników-artystów. W większych osadach, na przykład w Metsowie, zakładano szkoły z językiem greckim, które stawały się lokalnymi ośrodkami tzw. greckiego oświecenia, przy znaczącym współudziale nauczycieli pochodzenia wołoskiego, w tym przybyszów z Moskopola<sup>24</sup>.

Największe osady z rejonu Aspropotamos, choć powiązane ekonomicznie z rejonem Malakassi, nie rozwijały się już tak intensywnie. Przeważnie były oparte na mieszanej gospodarce rolno-pasterskiej. Inaczej niż w przypadku osad w Malakassi, które miały własny samorząd, wsie z Aspropotamos były kontrolowane przez rody armatolickie. Utrzymywała się tam sztywna struktura relacji, oparta na więzach pokrewieństwa pomiędzy najważniejszymi klanami. Jak pisał podróżnik z czasów greckiego powstania niepodległościowego Nikolaos Kassomoulis, tamtejsze wsie (Pyra, Kamaii, Tyfloseli, Gardiki) były jednak zasiedlone przez ludność zróżnicowaną ekonomicznie: kupców, pasterzy i przetwórców wełny. Kupcy, rzemieślnicy, przedsiębiorcy utrzymujący się z działalności transportowej, mieszały się z ludnością greckojęzyczną, stopniowo przejmując jej mowę i kulturę<sup>25</sup>. Poszczególne osady rozrastały się także w następstwie migracji wewnętrznych - miejscowa ludność chroniła się tam przed bandami rozbójniczymi. Wiadomo, że na przełomie XVIII i XIX wieku największe wsie wołoskie w rejonie Aspropotamos zamieszkiwało od 300 do 500 rodzin. Największa Kastania liczyła w latach 1800-1810 od 5 do 6 tysięcy mieszkańców i była wielkości Metsowa<sup>26</sup>. W ostatecznym rozrachunku działalność rozbójnicza zastopowała jednak rozwój ekonomiczny w Aspropotamos, Malakassi, *Hora Metsovou*, ponieważ wiele rodzin wołoskich zostało zmuszonych do emigracji<sup>27</sup>.

Pod koniec XVIII wieku wsie w tym rejonie były nękane przez oddziały muzułmańskich Albańczyków, ale uniknęły całkowitej dewastacji, tak jak się to stało z rejonem Moskopola. Wielkim ciosem okazały się jednak działania władz osmańskich przeciwko rewolcie Orłowa (1770-1771). Strona turecka obawiała się, że działania powstańcze inspirowane przez Rosję

---

<sup>23</sup> F. Pouqueville, *Ταξίδι στην Ελλάδα*, t. 1, s. 348. F. Pouqueville charakteryzował wołoskich mieszkańców jako mniej sprytnych od greckich sąsiadów, ale jednocześnie wyróżniających się stałością, ostrożnością w poczynaniach, większą wytrwałością. Byli mniej kłótlivi, niepodatni na niezgodę, intrygi i podziały. Byli także uparci oraz pamiętliwi. W ich naturze zauważał on szczerść, która odróżniała Wołochów od innych społeczności „lewantyńskich”.

<sup>24</sup> K.A. Βακαλόπουλος, *Ιστορία του βορείου ελληνισμού*, s. 212-216. Zdaniem A.I. Koukoudisa, wśród działaczy niepodległościowego stowarzyszenia *Filiki Etaireia* (1816-1821), pochodzących z Epiru i Tesalii zachodniej, dominowali Wołosi z Metsowa, Mili, Kalarites, Syrrako oraz Janiny. Przedstawiciele poszczególnych rodzin kupieckich, zaangażowani w działalność konspiracyjną, mieszkali w Odessie, Moskwie, Turnu Severin, Bukareszcie, Galati, Jassi i Stambule. Kolonia wołoska intensywnie rozwijała się na początku wieku XIX także w Aleksandrii, stając się oparciem dla miejscowej społeczności greckiej; A.I. Koukoudis, *The Vlachs*, s. 141, przyp. 90.

<sup>25</sup> N.K. Κασομούλης, *Ενθυμήματα στρατιωτικά της Επανάστασης των Ελλήνων, 1821-1833. Προτάσσεται ιστορία του αρματολισμού*, Αθήνα 1997, t. 1, s. 257. Za najbardziej wpływowe w rejonie Aspropotamos, na przełomie XVIII i XIX wieku, uchodziły następujące rody: Hadzipetrosowie (z Neraidohori), Papapolymerous i Dymakises/Papadimases (z Kastanii), Himonases (z Kranii), Hadzigakises/Hadzipetroulises (z Pertouli), Pyrgotises (z Pyrry), Ikonomous (z Klinos); por. A.K. Χατζηγάκης, *Τ' Ασπροπόταμο Πίνδου. Ιστορικά*, Αθήνα 1961, s. 227-228, 236-239, 276.

<sup>26</sup> N.Γ. Παπανικολάου, *Καστανιά, το χωριό μου. Με την επιμέλεια και δαπάνη του Μορφωτικού και Ευεργετικού Συλλόγου Καστανιάς "Ο Στίνας"*, Τρίκαλα 1997, s. 212.

<sup>27</sup> I.B. Παπασωτηρίου, *Επαρχία Καλαμπάκας*, Τρίκαλα 1987, s. 204.

rozprzestrzenią się z Peloponezu do Tesalii i Epiru. Władze postanowiły odpowiedzieć także na działalność armatolików z Pindosu, którzy we wschodniej Rumelii wspierali armię rosyjską. Tolerowano aktywność band nękających wołoskie osady i pacyfikowano lokalne elity. Jak wynika z dokumentacji weneckiego konsulatu w Salonikach, w Larissie zgładzono wówczas dwadzieścia osób – liderów wiejskich społeczności wołoskich, którzy 3 marca 1770 roku przybyli na wezwanie miejscowego administratora osmańskiego. Byli wśród nich przedstawiciele najważniejszych rodów z Aspropotamos. Na rozkaz paszy wojsko osmańskie otoczyło ich i zamordowało. Nie był to odizolowany incydent. W tym samym roku władze osmańskie zgładziły w Trikali 700 osób, a w Stambule zamordowano delegatów z wołoskiej Kastanii. Poczynania władz osmańskich zlikwidowały w zarodku przygotowania do rebelii antyosmańskiej w rejonie Aspropotamos. Z drugiej strony wśród wołoskich armatolików nasiliły się nastroje antyosmańskie, co sprzyjało zacieśnieniu współpracy z greckim ruchem narodowym<sup>28</sup>.

W wielu osadach rejonu Aspropotamos mowa wołoska zanikała już na przełomie XVIII i XIX wieku, w związku z obecnością coraz liczniejszej ludności greckojęzycznej. Niektórzy badacze utożsamiają proces stopniowej hellenizacji Wołochów z tego obszaru z aktywnością edukacyjną Kosmasa z Etolii (Kosmas Etolos 1714-1779), który pod koniec XVIII stulecia głosił tam kazania i prowadził działalność oświatową. O stopniowym „wygaszaniu” mowy wołoskiej w opisywanym rejonie zdecydowały jednak przesłanki demograficzne i ekonomiczne. Przede wszystkim Grecy zajmowali miejsca zwalniane przez Wołochów, którzy poszukiwali lepszych warunków bytowych lub wymierali wskutek epidemii i katastrof naturalnych<sup>29</sup>. Postępujące przemieszanie ludności było najbardziej widoczne w dolinach rzecznych. Niekorzystnie wpłynęło to na ogólną kondycję mowy wołoskiej, która była wypierana przez grekę we wszystkich dziedzinach życia codziennego miejscowych społeczności. W XIX wieku, w wielu miejscowościach gdzie współistniały obok siebie wspólnoty grecka i wołoska, kultywowały one odrębne obyczaje swoich przodków, ale młode pokolenia nie uczyły się już języka wołoskiego. Jak odnotowywali podróżnicy, przemierzający ten rejon Aspropotamos, Wołosi prowadzący osiadły tryb życia nie znali mowy rodzimej nawet od kilku pokoleń. Z drugiej strony, utożsamiali się jednak z różnymi elementami tradycji pasterskiej. Opisywanej sytuacji nie mogło odmienić sezonowe osadnictwo z udziałem pasterzy wołoskojęzycznych, schodzących na czas zimy z Pindosu. Poszczególne klany pasterskie z Samariny czy Perivoli, kultywujące mowę przodków na co dzień, zazwyczaj izolowały się od ludności osiadłej. Po wchłonięciu Tesalii przez Grecję i wytyczeniu w 1881 roku nowej granicy państwowej, grecko-tureckiej, pasterze omijali Aspropotamos. Migrowali w kierunku masywu Olimpu, który znajdował się pod jurysdykcją osmańską do 1913 roku<sup>30</sup>.

## **B. Emigracja ludności wołoskiej z Pindosu w XIX wieku**

W literaturze przyjmuje się, że największe migracje ludności wołoskiej, do których doszło w pierwszej połowie XIX wieku, przyczyniły się do zmniejszenia liczby mieszkańców Pindosu nawet o ponad 1/3. Przebiegały one w dwóch fazach, w latach 1820-1822 i 1822-1830.

<sup>28</sup> A.K. Χατζηγάκης, *Τ' Ασπροπόταμο Πίνδου. Ιστορικά*, Αθήνα 1961, s. 221-227.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 322.

<sup>30</sup> A.I. Koukoudis, *The Vlachs*, s. 80.

Za początek migracji o dużym nasileniu przyjmuje się okres ostatecznej konfrontacji pomiędzy Alim Paszą a wojskami sułtańskimi. Nastąpiła ona pod koniec 1820 roku, w następstwie zdobycia przez siły sułtańskie twierdzy w Janinie. Uciekinierzy obawiali się, że miejscowi wrogowie Alego będą brali odwet na jego sprzymierzeńcach, wśród których znajdowały się wpływowe rody wołoskie z Zagori, Aspropotamos czy Samariny. Wśród migrujących były całe rodziny, aktywne na polu ekonomicznym. W pierwszym rzędzie migracje dotyczyły osób żyjących z handlu i rzemiosła, które nie miały racji bytu na obszarze ogarniętym walkami, plądrowanym przez bandy rozbójnicze. Należy dodać, że w sierpniu 1820 roku Ali Pasza ze względów strategicznych nakazał spalić chrześcijańską dzielnicę handlowo-rzemieślniczą w centralnym ośrodku regionu, Janinie, aby lepiej przygotować miasto do obrony przez oddziałami sułtańskimi. W tym przypadku migranci, poszukujący nowych miejsc do zamieszkania i działalności gospodarczej, zwykle udawali się do miejscowości, gdzie przebywali oraz pracowali już członkowie ich rodzin<sup>31</sup>. Oprócz tego migrowały także całe wspólnoty pasterskie, które wraz ze stadami kierowały się na tereny niepodlegające władzy Alego Paszy. Najczęściej uciekinierzy z Pindosu starali się dostać na zachodni brzeg Wardaru (Axios), który znajdował się poza zasięgiem satrapy z Janiny. Z kolei pasterze zimujący w Tesalii, nękani przez wojska paszy i oddziały osmańskie, szukali nowych terenów pod wypas w masywie Olimpu, Verio lub na wybrzeżu egejskim.

Druga fala migracji (1822-1830) stanowiła kontynuację wcześniejszych ruchów ludnościowych i jest w literaturze przedmiotu identyfikowana z rozwojem greckiego ruchu narodowego oraz wydarzeniami powstania niepodległościowego Greków (1821-1831). Choć walki powstańcze koncentrowały się na Peloponezie, wśród wołoskich armatolików, którzy rezydowali w Pindosie, silne były wpływy greckich konspiratorów. Ich wyrazem był dość liczny udział epirskich i tesalskich Wołochów zarówno w konspiracji, jak i starciach powstańczych. Aby zniechęcić miejscową ludność do wspierania powstańców, administracja sułtańska utrzymała dotkliwe kontrybucje żywności na rzecz oddziałów stacjonujących w Epirze, obowiązujące za czasów Alego Paszy. Miejscowym odbierano zwierzęta juczne, które wykorzystywano do transportu broni i żywności. W tym przypadku szczególnie nękani byli Wołosi z Pindosu, którzy sezonowo użytkowali zimowe pastwiska w Tesalii. Oddziały osmańskie, które miały tam bazy wypadowe do walki z Alim Paszą a następnie z powstańcami greckimi, rekwirowały także skóry, owczą wełnę i zobowiązywały pasterzy do służby na rzecz sułtana, zwłaszcza przy transporcie. Wedle przekazu pozostawionego przez F. Pouqueville'a, głównodowodzący siłami osmańskimi Selim Pasza nakazał czterystu wołoskim kobietom, aby zbierały i przygotowywały żywność dla dwóch tysięcy miejscowych chrześcijan, którzy budowali fortyfikacje dla armii sułtańskiej w Tesalii. W okresie tym znaczna część pasterskich klanów opuściła Pindos i równinę Tesalii, zasilając grupy, które już wcześniej przebywały w spokojniejszych rejonach Macedonii centralnej i wschodniej. W okresie tym ponownie zaktywizowały się także nieregularne oddziały zbójckie, które za czasów Alego Paszy były utrzymywane pod kontrolą, a po jego klęsce atakowały zarówno oddziały tureckie, jak i ludność cywilną. Rezultatem był szybki spadek liczby ludności, wołoskiej i grekojęzycznej oraz

---

<sup>31</sup> Porównanie liczb, odnotowanych przez F. Pouqueville'a (1812) i P. Aravandinosa (1856) pozwala ocenić skalę dotyczącą zmniejszenia liczby rodzin wołoskich w poszczególnych miejscowościach: w Vovoussie z 150 do 42 rodzin, Greveniti z 200 do 142, Neo Amaroussi 100 do 69, Makrino z 100 do 62, Elatohori z 200 do 129, Vrysohori z 200 do 136, Iliohori z 150 do 138. Wzrost liczby ludności zaobserwowano tylko w Laista z 230 do 257 rodzin; F. Pouqueville, *Ταξίδι στην Ελλάδα, Ηπειρος*, t. 1, s. 320-325; Π. Αραβαντινός, *Χρονογραφία της Ηπείρου*, Αθήνα 1856, s. 450-451.

całkowite wyludnienie osad. W przypadku wielu miejscowości pisano w tym okresie wręcz o masowej ucieczce ludności.

Kontakty między Alim Paszą (1741-1822) a przedstawicielami klanów wołoskich z Pindosu sięgały prawdopodobnie połowy lat osiemdziesiątych XVIII wieku. W 1785 roku sułtan powołał go, jako lennika, na naczelnego dowódcę korpusów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo na drogach i przejściach górskich w Tesalii. Możliwy władca osmański szybko nawiązał relacje z liderami społeczności wołoskiej, najwcześniej w rejonie Aspropotamos. Jego celem było spacyfikowanie działalności czat atakujących karawany i oddziały wojskowe, a w dalszej perspektywie pełne podporządkowanie regionów, zamieszkałych między innymi przez ludność wołoską. Ali Pasza starał się osłabić istniejący system powiązań pomiędzy poszczególnymi rodami, sprawującymi faktyczną kontrolę nad osadami w Aspropotamos, Malakassi, Zagori, rejonie Greweny a także w masywie Olimpu<sup>32</sup>. Przez blisko dwadzieścia lat, począwszy od 1788 roku, stopniowo przejmował władzę nad Tesalią i Epirosem. Zacieśnił kontrolę nad prosperującymi osadami wołoskimi, pozbawiając je przywilejów i nakładając kontrybucje. Jego celem było włączenie odrębnych administracyjnie i ekonomicznie wsi wołoskich do swoich posiadłości ziemskich (czyftlików). Jak pisał w 1814 roku F. Pouqueville, Wołosi znaleźli się w jarzmie satrapy z Janiny, który ich korumpował i zachęcał do donosicielstwa<sup>33</sup>. Około 1790 roku wezwał on wołoskich przywódców z Aspropotamos do Janiny i zażądał poddania się jego władzy. Oczekiwał bezwarunkowego podporządkowania. Chcąc pokazać swoją siłę, wtrącił do więzienia i torturował oponentów, rozkazał także wygnąć z Kastanii wpływowego kupca Yannisa Dimakisa, który przestrzegał rodaków przed działaniami paszy. Aby zmusić wołoskie elity do podległości, Ali Pasza wspierał lub tolerował ataki na wsie ze strony lojalnych wobec niego oddziałów dowodzonych zarówno przez muzułmanów, jak i chrześcijan. Około 1794 roku miał on wydać polecenie jednemu z dowódców, Yussufowi Arapowi, aby ten nękał osady, które okazywały opór wobec nacisków ze strony władz. Z kolei w sierpniu 1809 roku oddział dowodzony przez służącego Alemu Georgiosa Karaiskakisa, późniejszego powstańca greckiego, puścił z dymem pół osady o nazwie Polythea. Z kolei w 1816 roku dowódca cztery rozbójniczej o imieniu Katarahias zdewastował Haliki, gdy mieszkańcy nie mogli opłacić swojego bezpieczeństwa. Ali Pasza miał ponoć dobre relacje z wołoskimi przywódcami Haliki, mimo to nie powstrzymał swojego podwładnego i sojusznika Katarahiasa przed złupieniem osady<sup>34</sup>.

W opinii F. Pouqueville'a, Ali Pasza cieszył się jednak poparciem części rodów wołoskich, co doprowadziło do nasilenia rywalizacji pomiędzy poszczególnymi klanami<sup>35</sup>. Ponieważ na dworze Alego w Janinie działało kilku notabli mających związki z Samarina, część badaczy uważa, że ta największa osada z rejonu Greweny mogła być uprzywilejowana ekonomicznie

---

<sup>32</sup> Wydaje się, że najdłuższą tradycję miały jego kontakty ze starszyzną wołoską z Aspropotamos. Sięgały one czasu, gdy albański feudalista rywalizował o wpływ z innymi dostojnikami albańskimi. Gdy jego życie znajdowało się w niebezpieczeństwie, znalazł on schronienie właśnie wśród wołoskich mieszkańców Aspropotamos. Miał zostać przyjęty przez przywódców tamtejszych rodów, np. przez Dimakisa z Haliki lub Hadzipetrosesa z Neraidohori. W tym samym czasie poznał także kaznodzieję i mnicha Kosmasa z Etolii, do którego odnosił się z „dużym szacunkiem”; A.K. Χατζηγάκης, *Τ' Ασπροπόταμο Πίνδου*, s. 165, 224.

<sup>33</sup> F. Pouqueville, *Ταξίδι στην Ελλάδα, Ηπειρος*, t. 1, s. 296. Jedną z metod podporządkowania miejscowej ludności, stosowanych przez Alego Paszę, było aranżowanie małżeństw mieszanym między przedstawicielami klanów wołoskich a rodzinami dowódców wojskowych, podlegających satrapie; A. Koukoudis, *The Vlachs*, s. 126.

<sup>34</sup> X.B. Μπαρμπάλης, *Το Χαλίκι, ιστορικά σημειώματα*, Τρίκαλα 1953, s. 13.

<sup>35</sup> F. Pouqueville, *Ταξίδι στην Ελλάδα, Ηπειρος*, t. 1, s. 295-296.

przez władcę<sup>36</sup>. Ali oczekiwał od tamtejszych rodów, że nie będą współpracować z jego albańskimi konkurentami. W zamian respektował odrębne, tradycyjne prawa wsi. Za jego zgodą Samarina przejęła kontrolę nad pobliską osadą rolniczą, zamieszkaną przez Słowian (Helimodi/Hilimodi). Z drugiej strony, aby zapewnić posłuch, Ali Pasza sprowadził na swój dwór zakładnika, członka wpływowego rodu Hadzimatisów. W 1808 roku torturował i skazał na śmierć mnicha Dimitriosa z Samariny, oskarżając go o przygotowywanie buntu<sup>37</sup>.

Atakowani mieszkańcy uciekali przed agresorami, opuszczając ziemie znajdujące się pod władzą paszy. Emigrację potęgowało przekształcanie wsi w czyftliki, poddane bezpośredniej władzy możnowładcy i jego synów. Ci, którzy pozostali na miejscu byli obciążeni wysokimi podatkami i chronili się ze swoimi rodzinami oraz stadami w górach. Rodziny utrzymujące się z handlu i rzemiosła najczęściej podążały w kierunku wschodnim i północnym, na wybrzeże egejskie oraz ziemie macedońskie. Tak było w przypadku większości osad *Hora Metsovou*, którym odebrano odrębność administracyjną w 1795 roku. Wyemigrowało wówczas wiele rodzin – kupców i rzemieślników. Osiedlały się one przeważnie w Salonikach i mniejszych ośrodkach wschodniej Macedonii. Z kolei część mieszkańców Metsowa dotarła do dzisiejszego Płowdiw lub zasiłała społeczności wołoskie, zamieszkujące miasta pod władzą Habsburów i w Rosji. Migracja z Metsowa kierowała się także na północ, do Kruszewa, Monastiru, Malowiszte<sup>38,39</sup>.

Emigrowano w większych grupach, na które składały się całe wspólnoty pod przewodnictwem liderów poszczególnych klanów. Tak było w przypadku rodu Hadzipetrosów z Neraidohori. Na jego czele stał Gousios Hadzipetros, wzbogacony na handlu wełną. W 1812 roku jego rodzina znalazła się na skraju bankructwa, obciążona domiarami na rzecz paszy. Ciężar emigracji całego klanu, który nie chciał poddać się władzy feudała, spoczął na dwóch synach Gousiosa, Yannakisie i Hristodoulosie. Osiedlili się oni w Serres, skąd prowadzili interesy w Turcji i poza nią. Wkrótce Hristodoulos (1799-1869) wyjechał wraz z częścią tamtejszych kupców do Wiednia. Tam zaangażował się w działalność komitetu wspierającego grecką niepodległość, miał ponoć namawiać Napoleona do wsparcia tej idei przez Francję. Krótco potem, w 1817 roku, Hristodoulos pojawił się na dworze Alego Paszy w Janinie, jako jego sekretarz i propagator współpracy z ruchem greckim<sup>40</sup>.

Jak wspomniano już wcześniej, Ali Pasza rządził podbitą ludnością za pomocą restrykcyjnych domiarów podatkowych i okolicznościowych kontrybucji. Wymownego przykładu dostarczają losy niewielkiej, ale prężnej ekonomicznie osady handlowej w Asproptomos (Vlahozoumerka), Kallarites. Jak podają źródła, początkowo mieszkańcy zostali obciążeni domiarem o wartości 14 tysięcy piastrow, który z czasem wzrósł do 45 tysięcy piastrow. Aby spłacić zobowiązania, musieli zadłużyć się u muzułmańskich kredytodawców, współpracujących z dworem paszy. Z kolei ludność niewielkiej osady Matsouki musiała ją opuścić, nie mogąc sprostać długom zaciągniętym u lichwiarzy z Janiny. Część mieszkańców udała się do rejonu Agrafa. Ci, którzy pozostali, poprosili w 1809 roku paszę, aby odkupił od

<sup>36</sup> Θ.Κ.Π. Σαράντης, *Το χωριό Περιβόλι Γρεβενών*, s. 96-98.

<sup>37</sup> M.S. Thompson – A.J.B. Wace, *Οι Νομάδες των Βαλκανίων*, s. 153. Działania te były powiązane z działalnością armatolika Paphymiosa (Thymiosa) Vlahavasa (1760-1809). Po śmierci Alego Paszy, Dimitrios został uznany za męczennika; A.J. Valpy, *The Pamphleteer*, 1822, t. 21, s. 173-175.

<sup>38</sup> Α.Κ. Χατζηγάκης, *Τ' Ασπροπόταμο Πίνδου*, s. 182-183; por. Β. Λογυ, *Имиграция и социално интегриране в Пловдив през XIX в.*, „Българска етнология” 1988, nr 2, s. 23-32.

<sup>39</sup> Α. Koukoudis, *The Vlachs*, s. 127.

<sup>40</sup> Por. Κ. Γιαννούλη, *Τ' Ασπροπόταμο Πίνδου και ο Χριστόδουλος Χατζηπέτρος*, Θεσσαλονίκη 1992.

nich osadę. Ponieważ nadal musieli płacić wysokie podatki, ostatecznie opuścili domostwa około 1818 roku i rozproszyli się po Arcie, Tesalii oraz środkowej Macedonii<sup>41</sup>.

Migracje w kierunku wschodnim prowadziły do wyludnienia większości wiosek w Aspropotamos. Taki los spotkał ważną niegdyś osadę wołoską o nazwie Malakassi, położoną na pograniczu Epiru i Tesalii. Od XIX wieku nazwa Malakassi jest używana w literaturze przedmiotu na określenie jednej z części większego regionu historycznego Zagori, położonego na pograniczu Epiru i Tesalii. Gdy Tesalia została włączona do Grecji w 1881 roku, w tym subregionie utrzymywał się jeszcze zwarty obszar tradycyjnego osadnictwa wołoskiego, oparty na wsiach Anilio, Votonossi i Milia. W XIX wieku funkcjonowała także położona bardziej na południe grupa sześciu osad, identyfikowanych z osadnictwem wołoskim (Matsouki, Kalarites, Mystras, Syrrako, Paiohori Syrrakou, Vathypedo). W odróżnieniu od skupiska wsi greckich, identyfikowanych z nazwą *Tsoumerka*, tworzą one niewielki subregion *Vlahotsoumerko*<sup>42</sup>.

Postępujący w pierwszej połowie XIX wieku proces stopniowej depopulacji obszaru tradycyjnego wołoskiego osadnictwa w Pindosie, można prześledzić na przykładzie kilku miejscowości, które odgrywały ważną rolę w ekonomice regionu jeszcze pod koniec XVIII wieku. I tak, problemy położonej w Zagori wsi o nazwie Vovoussa zaczęły się w pierwszych latach XIX wieku, gdy mieszkańcy musieli zapożyczyć się celem spłacenia podatków u syna Alego Paszy, Saliha. Udało im się co prawda uregulować dług, ale jednocześnie szybko stracili odrębny status administracyjny i zostali wcieleni do czyftliku. Z 1814 roku pochodzą informacje, że nadal dobrze prosperująca handlowo Vovoussa, zamieszkała przez blisko 270 rodzin, została dotknięta epidemią, w dodatku była regularnie najeżdżana przez bandy wołoskie i albańskie. Ataki odbywały się za przyzwoleniem Alego Paszy, który dążył do przejęcia pełnej kontroli nad wsią. Po 1817 roku Vovoussę miało opuścić od 120 do 150 rodzin, uznawanych za jej elitę ekonomiczną i społeczną. Udały się one w kierunku wschodniej Macedonii i wschodniej Rumelii (Pesztera, Rodopy, Haskovo koło Płowdiwu). W 1824 roku, w związku z walkami o twierdzę powstańców greckich w Missolounghi, pozostali we wsi mieszkańcy musieli świadczyć służbę transportową na rzecz armii sułtańskiej. Osiemnastu zginęło podczas walk, reszta uciekła ze swoimi zwierzętami, pozostawiając ładunki wojskowe. W obawie przed osmańską zemstą za porzucenie służby, wyruszyli oni do środkowej i wschodniej Macedonii. Podążali szlakiem przetartym wcześniej przez krewnych i współmieszkańców z Vovoussy. W nowych miejscach osadniczych szybko integrowali się z Wołochami z innych rejonów Pindosu i mieszkańcami grekojęzycznymi, stając się częścią elit chrześcijańskich. Tak było chociażby w większych miejscowościach, Serres czy Iraklia w środkowej Macedonii<sup>43</sup>. Sama Vovoussa całkowicie opustoszała w latach trzydziestych XIX wieku.

Podobnie potoczyły się losy ważnej osady z Zagori, Fourki, znanej z dobrze zorganizowanego pasterstwa transhumacyjnego i działalności transportowej. Tam także mieszkańcy byli systematycznie nękani przez ataki uzbrojonej ludności albańskiej i musieli płacić za swoje bezpieczeństwo miejscowym bejom z rodu Frashëri oraz bejom z rejonu Dangelli. Fiaskiem zakończyły się próby szukania wsparcia u sułtana i zdobycia pieniędzy na

---

<sup>41</sup> A. Koukoudis, *The Vlachs*, s. 123, 124.

<sup>42</sup> Δ.Ι. Κωνσταντινίδης, *Οι Ασπροποταμίτες Βλάχοι*, 2017, s. 14.

<sup>43</sup> A. Koukoudis, *The Vlachs*, s. 215-219, 222-223. Po dotarciu do okolic Serres, w Macedonii środkowej, migranci z Vovoussy rozproszyli, osiedlając w pobliskich wsiach. Wśród ich potomków tradycja pochodzenia z Vovoussy utrzymywała się do lat dwudziestych XX wieku. Ze względu na odrębne tradycje, osadników tych, żyjących z rolnictwa, rzemiosła lub handlu, określano w XIX wieku jako „osiedlonych Wołochów”.



splatę długów. Fourka została przekształcona w czyftlik w 1793 roku, co doprowadziło do exodusu najbardziej przedsiębiorczych mieszkańców. Ucieczek nie powstrzymało nawet przywrócenie Fource przez Alego Paszę, w 1793 roku, odrębnego statusu. Mieszkańcy, w tym także rodziny zajmujące się pasterstwem, osiedlili się przeważnie w Macedonii zachodniej (rejon Kozani). W połowie XIX wieku wioska była uznawana za opuszczoną<sup>44</sup>. Uciekinierów nie powstrzymywało nawet to, że ich działania były uznawane za bezprawne. Władze osmańskie, jak i Ali Pasza, bezskutecznie próbowały siłą zawracać migrantów do rodzinnych wiosek. I tak, niepowodzeniem zakończyły się próby władz tureckich przesiedlenia do Zagori części ludności ze wschodniej Macedonii. Kolumny przesiedleńców, którzy pokonywali trasę do Zagori pod nadzorem osmańskich strażników, dotarły tylko do zachodniej Macedonii. W okolicach Ptolemaidy eskortowani rozpierzchli się, a strażników obrabowano lub zabito. Przesiedleńcy nie chcieli wracać do Zagori, uważając, że nie znajdą tam warunków umożliwiających przeżycie ich rodzinom<sup>45</sup>.

W latach 1817-1819 doszło do całkowitej depopulacji osady Avdella (rejon Greweny), zamieszkaną przez pasterzy transhumacyjnych. Do jednej z najbardziej spektakularnych ucieczek doszło tam prawdopodobnie latem 1819 roku, w wyniku decyzji podjętej na głównym placu wioski przez przedstawicieli najważniejszych rodów z Avdelli i okolic (rody Bardalexis, Zeana Dassou, Veros, część rodu Karayannis). Starszyzna rodowa postanowiła szukać nowych pastwisk zimowych poza obszarem władzy Alego Paszy. Zamiast do Tesalii, gdzie znajdowały się tradycyjne tereny wypasu, skierowano stada ku rzece Wardar. W migracji, która prawdopodobnie miała charakter exodusu, uczestniczyło blisko 200 rodzin, ich wędrówka odbywała się pod przywództwem rodu Badralaxis<sup>46</sup>.

Losy upadku jednej z czterech wołoskich wiosek transhumacyjnych z rejonu Greweny, Perivoli, związane były z represjami politycznymi wobec rzeczników greckiej idei niepodległościowej. W latach dziewięćdziesiątych XVIII wieku władze osmańskie zdekonspirowały niepodległościową działalność Rigasa Feraios (Velestinlis/Velistinles; 1797-1798), prawdopodobnie wołoskiego pochodzenia, który był powiązany z tamtejszymi klanami pasterskimi. Jego aktywność polityczna ściągnęła na pasterzy z Perivoli, przebywających na zimowym wypasie w tesalskim Velestino, krwawe represje. Turcy zabili członków jego rodziny, zniszczyli osadę<sup>47</sup>. Mieszkańcy Perivoli byli także skonfliktowani z Alim Paszą, dlatego na początku XIX wieku około 200 rodzin, na czele z przywódcą o imieniu Exarchos, wyruszyło ze stadami w kierunku wzgórza Galiczica/Petrino, na północny zachód od jezior Prespa. Ponieważ tamtejsze pastwiska okazały się niewystarczające, zapuszczali się dalej na północ (Resen, Maloviszte, Magarevo, Niżepole, Monastir). Po upadku paszy i zakończeniu wojny o niepodległość Grecji, niektóre stada pasterzy z Perivoli powróciły do wschodniej

<sup>44</sup> E. Χρήστος, *Η Φούρκα της Ηπείρου. Ιστορία - Λαογραφία*. Θεσσαλονίκη 1987, s. 230, 236.

<sup>45</sup> A. Koukoudis, *The Vlachs*, s. 221.

<sup>46</sup> Pierwsze dwa lata migranci z Avdelli mieli spędzić na górze Kerkini/Belesica koło Ano Poroia (sezon letni) i półwyspie Kassandra, we wschodniej części półwyspu Chalcydyckiego (sezon zimowy). W 1822 lub w 1826 ród Badralaxis otrzymał zgodę na osiedlenie się na zboczach Vermio, w miejscach opuszczonych przez ludność grecką. Przybysze stawiali chaty pasterskie, zakładając osady Seli, Skoutina czy Maroussia. Osiedlali się także w w niższej położonych rejonach, w pobliżu osad Weria i Naoussa; A. Koukouδης, *Οι Βεργιάνοι Βλάχοι και οι Αρβανιτόβλάχοι της Κεντρικής Μακεδονίας*, Θεσσαλονίκη 2001, s. 98-105.

<sup>47</sup> R. Feraios prawdopodobnie pochodził z jednej z tamtejszych rodzin, które tradycyjnie spędzały zimę w wołoskiej miejscowości Velestino, położonej we wschodniej części Tesalii. Wedle innego przekazu, jego ojcem był Zissis Rizos z Vovoussy, a matką niejaka Hadzistetyiou z Grammousty; por. E. Γιώργης, *Ρήγας Βελεστινλής*, Θεσσαλονίκη 1998, s. 34-39.

Tesalii na wypas zimowy (zbocza góry Kissavos), ale omijały Perivoli. Wieś całkowicie opustoszała wraz z wybuchem powstania niepodległościowego<sup>48</sup>.

Około 200 rodzin opuściło także transhumacyjną osadę Smixi (rejon Greweny). Powodem było włączenie wsi do czyftliku Alego Paszy. Wedle tradycji, migranci ze Smixi przybyli do wschodniej Macedonii, prawdopodobnie do Eleftheroupoli koło Kawali, gdzie zasiedlili m.in. osadę, którą później nazwano Vlahika. Korzystała z pastwisk położonych na wzgórzach Pangaion, ich obecność odnotowano także na zboczach Kerkini, nieopodal obecnej granicy grecko-bułgarskiej i w okolicach Serres<sup>49</sup>.

Regres demograficzny i ekonomiczny na ziemiach zamieszkanym przez Wołochów pogłębiły wydarzenia związane z grecką insurekcją niepodległościową. Na obszarze tym aktywni byli agenci powstania, zarówno pochodzenia greckiego, jak i wołoskiego. Ideę niepodległościową poparły przeważnie zmilitaryzowane środowiska armatolików, liderzy wiejskich społeczności prezentowali bardziej zdystansowane stanowisko wobec hasła zaangażowania się w walkę z Turcją osmańską. Z drugiej strony, jak wynika ze wspomnień autorstwa jednego z weteranów powstania, zresztą wołoskiego pochodzenia, Nikolaosa K. Kasomoulisa (1795-1872), większa część Wołochów podzielała jednak greckie idee niepodległościowe<sup>50</sup>. Wśród osad wołoskich które najbardziej ucierpiały w następstwie wydarzeń powstańczych, wymienia się Syrrako i Kalarites, dokąd po upadku Alego Paszy zbiegło wiele rodzin korzystających z jego opieki. W czerwcu 1821 roku obie osady zadeklarowały poparcie dla powstania greckiego a miesiąc później armia osmańska przypuściła zwycięski szturm. Ludność schroniła się w górach Agrafa i Zoumerka. Część dotarła do Missolonghi, zasilając obsadę twierdzy obleganej przez Turków w 1826 roku. W latach trzydziestych w Kalarites mieszkało około 26 rodzin, spośród blisko 500, które przebywały tam do 1821 roku<sup>51</sup>. Choć ludność Metsowa raczej nie uczestniczyła w walkach powstańczych, siły osmańskie zablokowały osadę, kontrolując przejście górskie w Zygos. Oddziały Hursita Paszy wzięły na zakładników część miejscowej starszyny, aby uniemożliwić zaangażowanie się mieszkańców w walki po stronie powstania. Ostatecznie zakładników zabito. Metsowo padło także ofiarą ataków ze strony progreckich armatolików, którzy działali w górach i oskarżali mieszkańców o sprzyjanie stronie tureckiej. Część osady, około 180 domostw, została spalona przez powstańców w 1821 roku<sup>52</sup>. W Aspropotamos wiele wiosek wołoskich (m.in. Pertouli, Neraidohori, Pyrra) zostało zniszczonych w 1823 roku przez współpracujące z Turcją oddziały albańskie, dowodzone przez Selihtara Boda/Poda. Przez kolejne lata cały teren Aspropotamos znajdował się w ruinie. Jak relacjonował około 1826 roku Nikolaos Kassomoulis, mieszkańcy żyli w górskich lasach, w szałasach, czekając na lepsze czasy. Większość uciekła na południe. Opustoszałe wsie były łatwymi celami dla rabusiów, którzy stali się wówczas plagą<sup>53</sup>.

---

<sup>48</sup> Emigranci z Avdelli wykorzystywali także szałas pasterskie w rejonie Pirinu (obecnie w Bułgarii). Podążali także w kierunku Rodopów. We wszystkich przypadkach mieszały się oni z Wołochów przybyłymi z Grammousty (góry Grammos). W XX wieku wielu potomków migrantów z Avdelli zamieszkiwało greckie miasta: Serres, Iraklia, Drama, Doksato, Kawala, Stavroupoli, Ksanthi, Komotini; A. Koukoudis, *The Vlachs*, s. 328, 330, 338-339.

<sup>49</sup> Ibidem, s. 341-343.

<sup>50</sup> N. Κασομούλης, *Ενθουμήματα στρατιωτικά*, t. 1, s. 57.

<sup>51</sup> Mieszkańcy Syrrako i Kalarites pojawili się także na wyspach Korfu i Zakynthos oraz po włoskiej stronie wybrzeża adriatyckiego. Nieliczni wrócili do domu, gdy władze osmańskie ogłosiły amnestię; Δ.Φ. Καρατζένης, *Επανάσταση και καταστροφή Καλαρρυτών-Συρράκων, Ιούλιος 1821*, Ιωάννινα 1988.

<sup>52</sup> Κ.Α. Βακαλόπουλος, *Ιστορία του βορείου ελληνισμού*, s. 134.

<sup>53</sup> Δ.Ι. Κωνσταντινίδης, *Οι Ασπροποταμίτες Βλάχοι*, s. 159.

W charakterystyce wpływu greckich wydarzeń powstańczych na sytuację ludności wołoskiej z Pindosu należy wspomnieć o znanej i popularnej wśród Greków pieśni pt. „Chłopcy z Samariny”, która współcześnie jest wykonywana podczas uroczystości narodowych i różnych imprez folklorystycznych. Przywołuje wspomnienie obrońców Missolonghi. Zgodnie z ludową tradycją, w obronie twierdzy uczestniczyło około 150 młodych mężczyzn z Samariny pod dowództwem Mihosa Florosa. Do domu powróciło zaledwie 33. Silne związki między wpływowymi rodami z Samariny a Grecją zaowocowały także przygotowaniem do wzniesienia w rejonie Greweny buntu przeciwko Osmanom w latach pięćdziesiątych XIX wieku<sup>54</sup>. Po wybuchu wojny krymskiej (1853-1854) greccy agenci prowadzili agitację wśród chrześcijan z Tesalii, Epiru i południowej części Macedonii. Na apele o zorganizowanie antytureckiego powstania odpowiedział Theodoros Ziakas, pochodzący z jednego z rodów z rejonu Greweny. Powstanie miało wybuchnąć wiosną 1854 roku, gdy wołoscy pasterze schodzili z zimowych pastwisk w Tesalii. Powstańców zwołano na dzień 20 maja w okolice tesalskiej osady Deskati. Stawiła się większość rodów pasterskich, pochodzących z Samariny, Perivoli, Avdelli, Smixi, Fourki, Grammousty i Aetomilitsy. Stworzono prowizoryczny obóz, a dowódcy postanowili poczekać na wyjaśnienie się sytuacji i nie podejmować żadnych gwałtownych ruchów wobec sił tureckich. Dowódca osmański, Mehmed aga z Greweny, uznał pasterzy za buntowników i zażądał od nich pieniędzy. Pasterze zostali spacyfikowani po krótkiej walce z lepiej uzbrojonymi oddziałami tureckimi. Wydarzenia te, określane mianem bitwa pod Fyllouria, stała się synonimem rzezi na ludności wołoskiej przez siły osmańskie. Zdziematkowane rody wołoskie rozprzeczły się w różnych kierunkach. Tylko część wróciła do swych wiosek.

Bez wątplenia ludność wołoska, emigrująca w XIX wieku z całego obszaru Pindosu, znacząco wpłynęła na ukształtowanie się współczesnego demograficznego i cywilizacyjnego obrazu równiny Tesalii. I tak, wielu Wołochów z Aspropotamos, *Hora Metsovou* i wiosek z rejonu Greweny zasililo greckojęzyczne społeczności miejskie Trikali czy Karditsy. Ponadto część ludności pasterskiej, która w następstwie zmian granicznych została odcięta od zimowych siedlisk na płaskowyżu tesalskim, przenosiła się do Grecji, łącząc z krewnymi i zasilając wcześniej istniejące osady wołoskie. Obecność Wołochów, którzy w drugiej połowie XIX wieku przeważnie prowadzili osiadły, rolniczy tryb życia, przy dużym udziale hodowli zwierząt, odnotowano na przełomie XIX i XX wieku na obszarze całej Tesalii - w rejonach miast Trikala, Karditsa, Larissa, Tyrnavos, Ellassona, Farsala, Agia Volos czy Almyros<sup>55</sup>.

Na podstawie ruchów ludności pasterskiej pochodzącej przeważnie z rejonu Greweny, w pierwszej połowie XIX wieku ukształtowało się znaczące skupisko osadnicze Wołochów transhumacyjnych w rejonie gór Vermio w centralnej Macedonii. Mowa o wsiach Kato Vermio, wraz z osadami satelickimi o nazwach Volada i Maroussia, a także o Xirolivado. Pierwszorządne znaczenie w ukształtowaniu się tego nowego obszaru osadniczego Wołochów odegrali przybysze z Avdelli, którzy w początkowym okresie osadnictwa stanowili prawdopodobnie większą część tamtejszej ludności. Jeszcze na początku XX wieku, mieszkańcy wołoskiego pochodzenia zamieszkujący rejony Vermio i okolice miasta Veria (Veroia), wykorzystywane do wypasu zimowego, byli powszechnie nazywani „Avdellitas”. W tym samym czasie Wołosi z Kato Vermio i Xirolivado stopniowo porzucali działalność pasterską na rzecz rolnictwa i rzemiosła. Część przenosiła się do niżej położonych osad, zdominowanych przez Greków. Na początku XX wieku w Imathii, Koumarii, Werii, Naoussie,

---

<sup>54</sup> M. Πλιτσης, *Οι χοροί της Σαμαρίνας*, Αθήνα 1993, s. 23.

<sup>55</sup> A. Koukoudis, *The Vlachs*, s. 450.

Katerini czy Pierii działało wielu rzemieślników i kupców o wołoskich korzeniach, spokrewnionych z pasterskimi rodami transhumacyjnymi<sup>56</sup>.

## 2. Osadnictwo wołoskie w południowej części osmańskiej Macedonii (XVIII-XIX wiek)<sup>57</sup>

### A. Masyw Olimpu

System powiązań osadniczych w szeroko nakreślonym rejonie Olimpu, przypisywany ludności wołoskiej, ewoluował w czasach nowożytnych i współczesnych przede wszystkim pod wpływem migracji z zachodu. Kolejne grupy migrantów periodycznie w XVII, XVIII i XIX wieku zasilają poszczególne osady, znajdujące się u podnóża Olimpu. Z tego względu, pod względem charakterystyki społeczno-ekonomicznej, ludność wołoska spod Olimpu, która funkcjonowała tam w czasach osmańskich, w wielu przypadkach praktykowała w XIX wieku rozwiązania społeczno-ekonomiczne, spotykane w pustoszejących wioskach wołoskich z rejonu Greweny, Aspropotamos, Malakassi czy nawet rejonu Moskopola. Co więcej, część wsi spod Olimpu jeszcze w połowie XIX wieku utrzymywała stałe kontakty z poszczególnymi ośrodkami zlokalizowanymi w Pindosie. Badania językoznawcze nad nazewnictwem czy dialektami wołoskimi wskazują na liczne powinowactwa w tej dziedzinie<sup>58</sup>.

Bez wątplenia, na przełomie XVIII i XIX wieku w rejonie Olimpu postępował jednak proces fragmentaryzacji wołoskiego obszaru osadniczego. Związane to było z asymilacją wspólnot wołoskich z ludnością greckojęzyczną. Ponadto zwartość osadnictwa wołoskiego była osłabiana przez walki toczone pomiędzy poszczególnymi wspólnotami (armatolikami) i w następstwie greckiej ekspansji demograficznej<sup>59</sup>. Rozwijało się rozbójnictwo, nierzadko powiązane z aktywnością miejscowych grup, wywodzących się zarówno z ludności greckiej, jak i wołoskiej. Liczne były przypadki starć między miejscowymi a administratorami z ramienia władzy osmańskiej, co niejednokrotnie wiązało się z represjami ze strony wojska tureckiego. Jeszcze w pierwszej połowie XIX wieku miejscowa ludność musiała się mierzyć także z atakami ze strony tzw. Albanoturków, najeżdżających jej ziemie od strony zachodniej.

Do XIX wieku za jedno z najprężniejszych ośrodków osadnictwa wołoskiego uznawano osadę (Megali) Livadi. Rolę tej osady w rejonie Olimpu porównywano w XVIII wieku ze statusem Metsowa dla obszarów Pindosu czy Aspropotamos. Pierwotnie była ona zasiedlona przez ludność spod Olimpu, przeważnie rolniczą, która uciekała w góry przed rozbójnikami i fiskalizmem ze strony feudałów osmańskich<sup>60</sup>. W okresie od XVI do XVIII wieku Livadi stało

<sup>56</sup> Por. A. Koukouδης, *Οι Βεργιάνοι Βλάχοι*, op.cit.

<sup>57</sup> Problematyka osadnictwa wołoskiego w północnej części osmańskiej Macedonii, odpowiadającej w przybliżeniu obecnemu terytorium państwa o nazwie Macedonia Północna, została omówiona w tekście autorstwa Nikoli Minova, pt. *The Vlachs in Macedonia in the 19th and 20th centuries*.

<sup>58</sup> K. Κρυστάλλης, *Οι Βλάχοι της Πίνδου*, Αθήνα 1959, s. 439-440.

<sup>59</sup> Z kolei w XV i XVI wieku w rejonie Olimpu prawdopodobnie następowała koncentracja osadnictwa poprzez tworzenie skupisk ludności, szukającej bezpieczeństwa w ramach większych wsi; A. Koukouδης, *Οι Ολύμπιοι Βλάχοι και τα Βλαχομογλενά*, Θεσσαλονίκη 2001, s. 71.

<sup>60</sup> E. Γκούμας, *Λιβάδι (γεωγραφική, ιστορική, λαογραφική επισκόπησης)*, Λιβάδι 1973, s. 130-131. Najstarsze osadnictwo w (Megali) Livadi datowane jest na początek XI wieku. Identyfikuje się je m.in. z inskrypcją datowaną

się także celem bezpośrednim lub pośrednim dla Wołochów przemieszczających się z zachodu. Za osadnictwem przemawiało górskie usytuowanie osady. Była trudna do zaatakowania, prowadziła do niej tylko jedna droga.

Rolnicze pochodzenie ludności osiadłej w Livadi przyczyniło się do ukształtowania rolno-rzemieślniczego charakteru osady. Mieszkańcy utrzymywali się, uprawiając niewielkie, mało urodzajne działki położone na południe od wsi. Rzemiosło było zdominowane przez produkcję nastawioną na narzędzia rolnicze. Stopniowo, od końca XVIII wieku, za sprawą migracji z Pindosu, w gospodarce wsi zaczęła pojawiać się także transhumacyjna hodowla zwierząt, połączona z dobrze prosperującą produkcją wełny<sup>61</sup>. Zimą stada były prowadzone do okolic Elassony, Serres i Katerini.

Zdaniem historyków, pozycja ekonomiczna i polityczna miejscowej elity była oparta przede wszystkim na czerpaniu dochodów z gospodarki pasterskiej. Z drugiej strony, wraz z degradacją katunów, dominujące rody starały się komasować ziemię uprawną. Próbowano nowych upraw, w drugiej połowie XIX wieku zakładano nawet winnice, których powierzchnię szacowano na blisko 10 tysięcy akrów. Z tej samej społeczności pochodziły osoby utrzymujące się z działalności handlowej czy transportowej. Pod koniec XVIII wieku ukształtowała się także elita intelektualna, związana z aktywnością biskupstwa Petras. Ta szczupła liczebnie, przeważnie greckojęzyczna grupa urozmaiciła społeczny obraz Livadi na przełomie XVIII i XIX wieku. Była powiązana z aparatem administracyjnym i miała kontakty ze środowiskami miejskimi. Interesujących informacji dostarczają badania nad kontaktami między Livadi a aktywną ekonomicznie wołoską diasporą z Wiednia, składającą się z uciekinierów z Moskopola (1769). W Livadi, tak jak w innych osadach Olimpu, osiedliła się część przybyszów z tego obszaru. Wiele rodzin emigrowało dalej, także do Europy środkowej czy wschodniej. Część z nich utożsamiała się z Livadi ze względu na więzi rodzinne, ekonomiczne czy sentymentalne. Tak było chociażby w przypadku wpływowego w osadzie rodu Pamperi. Jego przedstawiciele mieszkali w ważnych europejskich ośrodkach Turcji osmańskiej, prowadząc działalność handlową<sup>62</sup>.

---

na około 1040 rok, znajdującą się w kaplicy św. Haralamposa klasztoru Agia Triada, usytuowanego nieopodal Livadi. Kaplica miała być wówczas świątynią, a pierwotna osada istniała w jej pobliżu. Znaleźiska archeologiczne identyfikowane z osadnictwem w Livadi (krzyż odkryty w grobowcu znajdującym się nieopodal cerkwi), wskazują na istnienie osady także w połowie XVI wieku. Kolejne znaleźiska, datowane na lata 1560, 1605 i 1737, pozwalają ustalić, że wieś była stale zamieszkała od 1550 roku.

<sup>61</sup> W 1806 roku W.M. Leake odnotował działalność warsztatów produkujących tkaniny z wełny w Livadi i pobliskich osadach, Kokkinoplou, Fteri, Neohori. Jak relacjonował, wytwarzana tam odzież wyróżniała się ciemną kolorystyką i była szorstka od wewnątrz. Transportowano ją w specjalnych drewnianych skrzynkach. Dystrybucją wełny w rejonie Olimpu zawiadywali kupcy pochodzący z Kalarites. Dużą rolę w sprzedaży wełny poza rejonem Olimpu odgrywały także osoby z Salonik, które skupowały wełnę od miejscowych handlarzy. Jak szacowano, rocznie z Livadi ekspediowano od 150 do 200 ładunków z wełną; E. Γκούμας, *Αιβάδι*, s. 145-146; A. Κουκούδη, *Οι Ολύμπιοι Βλάχοι*, s. 95.

<sup>62</sup> Najszybciej Livadi rozwijało się na tle innych osad wołoskich w XVII i XVIII wieku, przyciągając ludność greckojęzyczną. W pierwszej połowie XVIII wieku do osady przeniesiono siedzibę biskupstwa z Petras. Zmianę tę tłumaczono wzrastającym zagrożeniem Petras, położonego w północnej części masywu Olimpu ze strony band rozbójniczych. Wiadomo, że w tym samym okresie w Livadi pojawiło się kilka rodzin o grecko brzmiących nazwiskach. Zasiłły one miejscową elitę i wpływały na życie ekonomiczne oraz kulturalne osady. Grekofoni pochodzili z rejonów Elassony, Serres i Deskati. Pierwsza szkoła w Livadi powstała w 1768 roku i była jedną z pierwszych szkół działających na pograniczu tesalsko-macedońskim. Obok nauczania na poziomie podstawowym, prowadzono kurs gimnazjalny, działała też biblioteka. Ze szkołą był związany przedstawiciel nowogreckiego Oświecenia, pedagog Ioannis Dimitriadis Pesaros (1749-1806). W 1781 roku działalność szkoły wznowił mnich Antymos Olimpiotis (1737-1794), który wcześniej działał wśród Wołochów z Gramoussty i Siatisty (1756-1759).

Relacje w miejscowości, tak jak w całym rejonie Olimpu, opierały się na wspólnotach armatolickich. Podlegając władzy osmańskiej i respektując jej jurysdykcję, otrzymały one odrębne prawa w zakresie administracji prawdopodobnie już pod koniec XV wieku. Na wespół autonomiczne struktury często wymykały się spod kontroli władz. Poszczególne klany rywalizowały ze sobą o wpływy terytorialne i polityczne. Do XIX wieku logika tej rywalizacji w zasadzie wymykała się klasyfikacjom etnicznym, jako że ludność grecka i wołoska były w ówczesnym systemie osmańskim traktowane jednolicie<sup>63</sup>. I tak, ze środowiskiem armatolickim z Livadi utożsamiano niejakiego Gerozidrosa, który wraz z innymi Wołochami spod Olimpu uczestniczył w progreckim powstaniu Orłowa w 1770 roku. Jeden z najbardziej znanych liderów wojskowych pochodzący z Livadi, Georgios Olympos, był bohaterem początkowego okresu powstania greckiego w 1821 roku. Po upadku Alego paszy przyłączył się on do powstańców i walczył w okolicach Serres. W Mołdawii uczestniczył w organizacji zbrojnych formacji pod opieką greckiego Stowarzyszenia Przyjaciół (*Filiki Etaireia*). Georgios Olympos jest uznawany za jednego z członków stowarzyszenia i przywódców greckich oddziałów, które działały na ziemiach naddunajskich. Zginął w 1821 roku wraz z innym Wołochem, pochodzącym z Vlasti Georgio Farmakisem<sup>64</sup>.

O zjawisku mieszania się ze sobą wspólnot wołoskiej i greckiej świadczą odnotowane przypadki mariaży pomiędzy członkami najbardziej wpływowych rodów, zamieszkujących rejon Olimpu. Tak było chociażby w przypadku jednej z najważniejszych w XVIII wieku osady Agios Dimitrios. W źródłach po raz pierwszy wspomina się tę wieś pod koniec tego stulecia, odnotowując zawarcie związku małżeńskiego pomiędzy kobietą z greckiego rodu armatolików, Tsiroggianisów a mężczyzną z wołoskiego rodu Lazosów<sup>65</sup>. O stopniowej hellenizacji innych ważnych, pierwotnie wołoskich miejscowości Vrontou i Pythio, wspomina w drugiej połowie XIX wieku niemiecki podróżnik Barth. Jak pisał, w obu osadach rodziny wołoskie stanowiły mniejszość wobec ludności greckiej i przeważnie posługiwały się jej językiem. Autor zwracał jednak uwagę na istnienie praktyk transhumacyjnych, kojarzonych z tradycją wołoską, które były kultywowane przez część mieszkańców. Na czas zimowy miejscowi pasterze schodzili ze stadami do niżej położonego obszaru koło Elassony. Biorąc pod uwagę językową charakterystykę tamtejszej ludności, Barth uznawał ją jednak za grekofonów<sup>66</sup>.

Przypuszcza się, że osady o wołoskim rodowodzie, znajdujące się w masywie Olimpu, traciły swój pierwotny charakter stopniowo. W największym stopniu przyczyniły się do tego niepokoje społeczno-polityczne z przełomu XVIII i XIX wieku. Żywioł wołoski uległ

---

Miał on także kontakty z grecko-prawosławną wspólnotą w Wiedniu, gdzie aktywni byli wołoscy imigranci z Moskopola. Prawdopodobnie ich wsparcie finansowe przyczyniło się do odnowienia działalności szkoły w Livadi. Aktywność edukacyjną we wsi kontynuował biskup Petras Agathangelos Papanigoriadis (1854-1870). W latach 1861-1885 na terenie osady działało 3-klasowe liceum, szkoła powszechna (w tym także dla dziewcząt) i przedszkole; E. Γκούμας, *Λιβιάδι*, s. 55-60.

<sup>63</sup> W 1537 roku na ziemiach greckich odnotowywano istnienie piętnastu wspólnot armatolickich, wśród nich były także usytuowane w masywie Olimpu (Milia, Elassona, Serres), współtworzone przez ludność wołoską; A. Βακαλόπουλος, *Ιστορία της Μακεδονίας 1354-1833*, Θεσσαλονίκη 1989, s. 119.

<sup>64</sup> E. Γκούμας, *Λιβιάδι*, s. 452. Opór ekspansji Alego paszy stawiali członkowie rodu Lazaioi, którzy rezydowali w osadzie Milia. W 1813 roku zostali oni pokonani przez syna Alego paszy, Velego; K. Κοεμτζόπουλος, *Οι Λαζαίοι του Ολύμπου και απόγονοι*, Αθήνα-Ιωάννινα 1994, s. 132.

<sup>65</sup> Agios Dimitrios, obecnie zasiedlona wyłącznie przez ludność grecką, powstała w sąsiedztwie drogi, która prowadziła przez góry, łącząc Tesalię z Macedonią centralną. W XIX wieku w tym rejonie osiedlili się Arwanici, przybyli z pogranicza epirsko-albańskiego. Ludność osady specjalizowała się w wolnych zawodach, handlu, rzemiośle i budownictwie. A. Κουκούδης, *Οι Ολύμπιοι Βλάχοι*, s. 73.

<sup>66</sup> Σ. Λιάκος, *Η καταγωγή των Αρμονίων (τουπίκλην Βλάχων)*, Θεσσαλονίκη 1965, s. 13-14.

rozproszeniu, co przyspieszyło proces jego asymilacji z Grekami<sup>67</sup>. Osadnictwo wołoskie nie zdołało się odrodzić w XIX stuleciu. Jego enklawy, pozostałe po okresie intensywnej migracji, były poddane silnej presji migracyjnej ze strony ludności greckiej. Część Wołochów przenosiła się do miast - najważniejszych ośrodków administracyjnych i ekonomicznych. Zjawiska te osłabiły spójność poszczególnych wspólnot. Z drugiej strony, w wielu miejscowościach związanych z greckim osadnictwem, w XIX i XX wieku przetrwały wyraźne tradycje wołoskie, identyfikowane z pochodzeniem części mieszkańców<sup>68</sup>.

W XIX wieku Livadi było narażone na działania odwetowe ze strony wojsk sułtańskich, grabieże, dokonywane przez grupy muzułmanów i chrześcijańskie bandy rozbójnicze. Okres upadku osady wiąże się z kolejnymi wydarzeniami zbrojnymi w 1821, 1854 i 1878 roku. Spora część mieszkańców opuściła wieś. Rozproszyła się, udając do Salonik, Serres czy Katerini. Niepewna sytuacja polityczna w masywie Olimpu nadszarpięła życie gospodarczym wszystkim tamtejszych osad, które w większości opustoszały pod koniec XIX wieku. W największym stopniu mieszkańcy Livadi osiedlali się w Salonikach. Utrzymywali kontakty pomiędzy sobą, chociażby wspierając finansowo działania greckich oddziałów (komitów) na ziemiach macedońskich w czasie powstania preobrażeńskiego<sup>69</sup>. Na lata 1909-1912 przypadła kulminacja emigracji ludności wołoskiej spod Olimpu do Ameryki Północnej. Wyjazdy miały podłoże ekonomiczne, choć zdarzały się przypadki, gdy młodzi mężczyźni uciekali przed wcieleniem do armii tureckiej. Wśród emigrantów za oceanem powstawały niewielkie, lokalne stowarzyszenia. Ich celem było jednoczenie osób pochodzących np. z Livadi i organizowanie pomocy dla mieszkańców, którzy pozostali na miejscu. Taki cel przyświecał działalności stworzonej w 1904 roku w Manchesterze w Nowej Anglii (New Hampshire) organizacji o nazwie *Bractwo Charytatywne Amerykańskich Mieszkańców Livadi* (gr. *Φιλόπρωχος Αδελφότητα των εν Αμερικη Λιβαδιωτών*; od 1907 roku: *Φιλεκπαιδευτική Αδελφότητα Λιβαδιωτών ΗΠΑ – Bractwo Edukacyjne Mieszkańców Livadi w USA*). Organizacja zbierała fundusze na rzecz szkoły w Livadi - zebrano 3 932 dolary. Stowarzyszenia byłych mieszkańców Livadi zakładano także w Salonikach (1908), Katerini (1918), Larisie (1956), w Atenach (1956) i Melbourne (1963)<sup>70</sup>.

## B. Masyw Vermio

Współczesny obraz demograficzny w masywie Vermio ukształtował się w następstwie dużych migracji pasterskiej ludności wołoskiej z Samariny, Perivoli, Avdelli i Smixi, a także rolników – kupczarów (*kupatsari*) z rejonu Greweny. Uważa się, że nasilenie wołoskiego osadnictwa w rejonie Vermio przypadło na okres po 1826 roku. Przybysze stopniowo mieszały się miejscowymi, nielicznymi Wołochami i zajmowali obszary, które stykały się z pastwiskami wykorzystywanymi wcześniej także przez Arwanitowołochów. W ten sposób nowo przybyli osadnicy stworzyli w pierwszej połowie XIX wieku zwarty system kilkudziesięciu osad o zróżnicowanej charakterystyce ekonomicznej, położonych na zboczach Vermio. Szczególnie ważnym dla tamtejszej gospodarki wołoskiej była miejscowość Weria, położona w dolinie,

<sup>67</sup> E. Γκούμας, *Λιβιάδι*, s. 13.

<sup>68</sup> W XIX wieku wśród wsi o wołoskich tradycjach w rejonie Olimpu wymienia osady: Litochoro, Skotina, Pantelejmon, Platamonas, Avarnitsa, Aigani, Pyrgetos, Krania, Papsani, Kallipevgi (Nezeros), Karva, Skamnia, Kryovrysi (Pouliana), Tsaritsani; A. Κουκούδης, *Οι Ολύμπιοι Βλάχοι*, s. 72.

<sup>69</sup> I. Αδάμου - Γ. Ράπτης, *Το Λιβιάδι Ολύμπου στον Μακεδονικό Αγώνα*, Κατερίνη 1993, 28-29.

<sup>70</sup> A. Κουκούδης, *Οι Ολύμπιοι Βλάχοι*, s. 104-105.

zdominowana przez ludność grecką. W XIX i XX wieku wiele rodzin wołoskich schodziło tam ze swoimi stadami celem spędzenia zimy. Dla większości Weria, podobnie jak Katerini w przypadku Olimpu, była sezonowym miejscem bytowania.

W XIX i XX wieku najważniejszymi ośrodkami wołoskiego osadnictwa w rejonie Vermio było pięć wsi. Za największe uchodziły Kato Vermio (Selia nti Ngkios) wraz z peryferyjnymi osadami Marousia i Voladas oraz Xirolivado. Z Wołochami identyfikowano także osady Koumaria, Kastania i Mikri Santa (Carkoviani). Kato Vermio i Xirolivado były zamieszkałe tylko w okresie letnim jako że dominowała tam wołoska ludność transhumacyjna, utrzymującą się z wypasu i hodowli owiec. Sezonowy charakter miały także mniejsze ośrodki, Kastania i Mikri Santa, składające się z luźno rozrzuconych w domostw oraz prowizorycznych budynków gospodarczych, użytkowanych do około 1912 roku. W tym przypadku ludność wołoska była także przemieszana z innymi grupami językowo-etnicznymi, które utrzymywały się z pasterstwa. Z kolei Koumarię uznawano na przełomie XIX i XX wieku za wieś odrębną administracyjnie, z dużym udziałem prywatnej własności ziemskiej, która należała do miejscowych Wołochów. Za najmłodszą osadę o wołoskim rodowodzie w rejonie Vermio uchodzi Palio Skylitsi. Jej założycielami były rodziny wołoskie przybyłe po 1912 roku prawdopodobnie z rejonu jezior Wielka Prespa i Ochrydzkiego. Ludność ta, pierwotnie pochodząca z Perivoli, opuściła swoje siedliska, gdy w następstwie wojen bałkańskich znalazły się one na terytorium Serbii.

Na początku XX wieku Kato Vermio, położone na wysokości 1400 metrów n.p.m., było uznawane za trzecią pod względem liczby ludności osadę w regionie, po zdominowanych przez Greków Werii i Naoussie. Genezy wsi należy doszukiwać się w latach trzydziestych XIX wieku, w związku z grupowymi migracjami ludności wołoskiej, poszukującej miejsc na wypas stad. W rozważaniach o genezie miejscowości bierze się pod uwagę różne przekazy ustne. Wszystkie wskazują, że pierwsi mieszkańcy wsi przywędrowali z Avdelli. Do 1912 roku Kato Vermio, tak samo jak wołoskie Xirolivado, było własnością tureckich bejów jako część czyftliku. Mieszkańcy płacili czynsz, także tytułem korzystania z pastwisk<sup>71</sup>. Na większą skalę kamienna zabudowa pojawiła się w tej transhumacyjnej wsi dopiero w latach siedemdziesiątych XIX wieku. Mieszkańcy posługiwali się dialektami wołoskimi pochodzącymi z okolic Greweny. Często na co dzień wykorzystywali język grecki, musieli się nim posługiwać, wypasając stada w rejonach zamieszkałych przez Greków. Dotyczyło to głównie mężczyzn, którzy najczęściej kontaktowali się ze światem zewnętrznym. Niektórzy, głównie liderzy lokalnej wspólnoty, wykorzystywali język turecki, nieodzowny w kontaktach z przedstawicielami władz. Wyłącznie mową wołoską posługiwały się natomiast kobiety, pozostające w swoistej izolacji społecznej. Miały one ograniczoną możliwość nawiązywania bezpośrednich kontaktów z niewołoskim otoczeniem. Było tak właściwie aż do czasu napływu greckich uchodźców w latach dwudziestych XX wieku. Należy podkreślić, że do chwili przejścia władzy nad Vermio przez Grecję w 1913 roku, wśród mieszkańców wsi istniał zwyczaj wiązania się wyłącznie z przedstawicielami wspólnoty pochodzącej z rejonu Greweny. Co prawda zdarzały się małżeństwa z kupaczarami, którzy zamieszkiwali tamtejsze wioski, ale z zasady nie wiązano się np. z wołoskimi osadnikami z północnej części masywu, czy z rejonu Paiko, jako że wywodzili się oni z gór Grammos. Według przypuszczeń niektórych badaczy,

---

<sup>71</sup> Od 1912 roku Kato Vermio znajdowało się w granicach posiadłości królewskiej. Monarcha grecki wykupił je od tureckiego właściciela, korzystając z pośrednictwa kancelarii notarialnej ze Szwajcarii. Od tego czasu mieszkańcy płacili czynsze do skarbcza królewskiego; A. Koukouóδης, *Οι Βεργιάνοι Βλάχοι*, s. 108, 131.



zasada ta obowiązywała w Kato Vermio jeszcze przed II wojną światową, choć od 1912 zaczęły się pojawiać małżeństwa z ludnością wołoską z Macedonii centralnej, a także grecko-wołoskie (przeważnie z Grekami pochodzącymi z Werii).

Pod kontrolą rodów pasterskich z Kato Vermio znajdowały się obszary położone na wschodnim zboczu masywu Vermio. Wołosi wynajmowali także pastwiska należące do miejscowego klasztoru i czyftliku i pojawiali się ze stadami w pobliżu głównych ośrodków ekonomicznych oraz administracyjnych regionu. Poszczególne stada z Kato Vermio pojawiały się w okresie zimowym nawet na pastwiskach w okolicy Salonik. Stopniowo poszczególne rody nabywały prawa do stałego, corocznego wypasu zimowego, co stabilizowało sytuację osadniczą w całym regionie Vermio. Zamożniejsze rodziny wynajmowały mieszkania bądź domy mieszkalne w Werii nie tylko na czas zimowego wypasu, ale i całorocznie.

Dominującą pozycję we wsi miała rodzina Bardalexi. Jej przedstawiciele cieszyli się autorytetem wśród większości wołoskich osadników w całym rejonie Vermio. Wzbogacili się na działalności pasterskiej, utrzymywali dobre kontakty z greckim duchowieństwem prawosławnym i władzami osmańskimi. Silna pozycja społeczna i ekonomiczna rodu sprawiła, że jego przedstawiciele byli ważni dla aktywizującego się w XIX wieku greckiego ruchu narodowego. I tak, korzystając z koneksji rodzinnych, progrecko nastwieni Pavlos i Petros Bardalexi, kształceni w Atenach, nakłaniali osoby wołoskiego pochodzenia z europejskiej części Turcji, do współpracy z Atenami. W oparciu o ich kontakty do Kato Vermio docierała grecka propaganda narodowa, inspirowana przez konsulat w Salonikach, w postaci agentów, pieniędzy, druków politycznych. W latach siedemdziesiątych XIX wieku wśród mieszkańców wsi agitowano na rzecz powstańczej organizacji greckiej o nazwie *Adelfotis*, która działała w Macedonii centralnej i zachodniej<sup>72</sup>. Organizowano sieć łączników i gromadzono broń. W rezultacie, w powstaniu antytureckim z 1878 roku walczyło wielu miejscowych Wołochów, których najczęściej werbowano w zimowych siedliskach z okolic Imathii i Werii. Powstanie szybko upadło, źle zorganizowane i niedostatecznie wsparte przez Grecję. Na ludność chrześcijańską spadły krwawe represje. W ostatniej fazie walk, w sierpniu 1878 roku, do Kato Vermio wycofał się oddział dowodzony przez Panagiotisa Kalogirou i Vangelisa Hosteva. Okres ten przyniósł w Kato Vermio kres dominacji rodziny Bardalexi. Pałeczkę pierwszeństwa przejął wówczas ród Greveniti na czele z Georgiosem (Gkogkos) Grevenitim<sup>73</sup>.

W latach osiemdziesiątych XIX wieku, wraz z osłabieniem greckiej aktywności narodowej po przegranym powstaniu, w rejonie Vermio nasiliły się wpływy rumuńskie. Ważną postacią, utożsamianą z promowaniem rumuńskich wpływów był mnich Athanasios Giatsou Boundas, pochodzący z Avdelli, znany jako Averkios. Był on archimandrytą klasztoru Iwiron na Górze Athos, spokrewnionym z Alexiosem Badra, uznawanym za założyciela Kato Vermio. W latach sześćdziesiątych XX wieku udał się do Rumunii, w charakterze przedstawiciela klasztoru. Dzięki nawiązanym kontaktom stał się on wpływowym rzecznikiem rozwijania związków pomiędzy Wołochami z Vermio i północnej części Pindosu a rumuńskimi ośrodkami politycznymi oraz kulturalno-edukacyjnymi. Wspierał działania na rzecz fundowania stypendiów edukacyjnych dla młodzieży wołoskiej, w szkołach i uczelniach rumuńskich. Uczniowie z wołoskich wsi, po ukończeniu edukacji w Rumunii, mieli wracać do rodzinnych

---

<sup>72</sup> K. Βακαλόπουλος, *Ο Βόρειος Ελληνισμός κατά την πρόιμη φάση του Μακεδονικού αγώνα (1878-1894)*, Θεσσαλονίκη 1983, s. 373-374.

<sup>73</sup> A. Κουκούδης, *Οι Βεργιάνοι Βλάχοι*, s. 73, 76.

stron jako nauczyciele i rzecznicy współpracy z Rumunią<sup>74</sup>. W 1870 roku syn archimandryty Dimitrios próbował otworzyć we wsi szkołę rumuńską, przy wsparciu finansowym, które zadeklarowały władze miasta Jassy. Wpływy rumuńskie na przełomie XIX i XX wieku koncentrowały się wokół kolejnych odsłon działalności szkoły w Kato Vermio. Funkcjonowała ona w okresie letnim, gdy wieś była zasiedlona przez pasterzy. Na czas zimowy otwierano ją w Werii (od 1872 roku), gdzie przebywała większość Wołochów z gór. Jednocześnie we wsi funkcjonowała także szkoła grecka. Dojrzewały spory dotyczące języka liturgii w miejscowych cerkwiach. Rywalizacja na tym tle rozbiła spójność miejscowej wspólnoty mieszkańców. Z 1872 roku pochodzi informacja o otwarciu szkół rumuńskich także w Xirolivado i Naoussie<sup>75</sup>.

Losy Kato Vermio i Xirolivado były bardzo silnie ze sobą powiązane. Oprócz relacji rodzinnych, mieszkańcy obu osad dzielili część pastwisk, należących do czyftliku. Po upadku powstania w 1878 roku na wsie spadły surowe represje ze strony władz osmańskich. Przedstawiciele najmajątniejszej w Xirolivado rodziny Hatzigogou nie pozostali obojętni na wpływy ruchów narodowych, Początkowo wspierali grecki ruch narodowy. Giorgios Hatzigogou, teść Pavlosa Bardalexii, działał w zakonspirowanych strukturach powstańczych w 1878 roku. W kolejnych dekadach rodzina Hatzigogou przeszła jednak na stanowisko prorumuńskie i jednocześnie wspierała interesy władz osmańskich, chcąc osłabić wpływy greckie. Intencją jej przywódców było zdobycie przewagi ekonomicznej poprzez elastyczne wykorzystanie grecko-tureckich sporów politycznych. Hatzigogou wzbogacili się na hodowli zwierząt i świadczeniu usług transportowych. Na początku XX wieku stali się jedną z najbogatszych i najbardziej wpływowych rodzin wołoskich w rejonie. Giorgios Hatzigogou był orędownikiem wpływów rumuńskich, co zapewniło mu dobre relacje z administracją turecką i ograniczyło wpływy miejscowych konkurentów, sympatyzujących z Grecją. Jego aktywność publiczna wywoływała szereg kontrowersji, nawet po śmierci. Gdy w 1903 roku Georgios miał być pochowany na cmentarzu w Werii, miejscowy progrecko nastawiony hierarcha odmówił asysty religijnej podczas pogrzebu, nazywając zmarłego „schizmatykiem” z racji jego prorumuńskiego nastawienia. W okresie tym doszło do licznych spięć między miejscową hierarchią duchowną, podporządkowaną patriarchatowi konstantynopolitańskiemu a środowiskami prorumuńskimi, które oczekiwały wprowadzenia rumuńskiej liturgii w cerkwiach<sup>76</sup>. Po śmierci Giorgiosa Hatzigogou władza w rodzinie przypadła czwartemu synowi, Apostolosowi (Tolis/Tolias). Popierał on dążenia ku wprowadzeniu języka rumuńskiego do cerkwi, jako że był on według niego bliski mowie wołoskiej, którą posługiwała się duża część miejscowej ludności. Apostolos stał się jednym z głównych celów ataków ze strony greckich irredentystów. Dwukrotnie próbowano go zamordować (1906, 1908). Oponenci uważali, że jego rodzina była subsydiowana przez Rumunię w celu wzniesienia antygreckich niepokojów i dzielenia miejscowej ludności. Strona grecka starała się, za pośrednictwem swojego konsulatu z Salonik, blokować ekonomiczne działania Apostolososa. Z tego powodu nie udało mu się wykupić z rąk tureckich części czyftliku z siedzibą w Werii, a w 1907 roku decyzją władz został on nawet wydalony z tej miejscowości. Administracja oskarżała

---

<sup>74</sup> W 1865 roku z Kato Vermio do rumuńskich szkół wyjechały trzy osoby: syn archimandryty Dimitrios i dwóch przedstawicieli rodu Bardalexii: syn Giorgiosa oraz brat Piotra; A. Κοκκούδης, *Οι Βεργιάνοι Βλάχοι*, s. 125.

<sup>75</sup> Na stałe szkoła rumuńska funkcjonowała w Kato Vermio w latach 1912-1944; E. Νικολαΐδου, *Η Ρουμανική προπαγάνδα στο Βιλαέτι Ιωαννίνων και στα Βλαχοχώρια της Πίνδου Τόμος Α' (μέσα 19ου-1900)*, Ιωάννινα 1993, s. 76-78, 80, 91.

<sup>76</sup> Por. E. Κωφός, *Ο αντάρτης επίσκοπος Κίτρος Νικόλαος*, Αθήνα-Γιάννινα 1992, s. 116.

go o współorganizację zbrojnych grup, agitujących za rozbudzeniem sentymentów prorumuńskich wśród miejscowej ludności<sup>77</sup>.

Z aktywnością propagandy rumuńskiej identyfikuje się także współczesne dzieje miejscowości Koumaria. Ludność wołoska pojawiła się tam w drugiej połowie XIX wieku (około 1870 roku), wykorzystując do budowy domostw i budynków gospodarczych materiały po opuszczonej, położonej w pobliżu osadzie Doliani. Mieszkańcy pochodzili z Kato Vermio i Xirolivado, Koumaria stanowiła rodzaj kolonii dla tych obu wsi wołoskich. Jak pisał w 1887 roku Nikolaos Shinas, osada składała się z luźno rozrzuconych domostw i nie miała stałej ludności. Należała do czyftliku, administrowanego przez „jakiegoś żyda” i Turka zamieszkałego w Naoussie, prawdopodobnie wspieranych finansowo przez Rumunię. Grecki podróżnik uważał, że w zamyśle agentów rumuńskich Koumaria miała stać się ośrodkiem promieniującym wpływami rumuńskimi na wszystkie osady wołoskie w Macedonii. Po wykupieniu parceli, osada została podzielona na działki budowlane, na których wzniesiono dwupiętrowe domy. Przewidziano miejsce na niewielkie ogrody, wzniesiono cerkiew i budynek szkolny. Ponieważ większa część mieszkańców zyskała prawa właścicielskie do domostw i nieruchomości, osada uchodziła za silną gospodarczo. Miała być wzorem do naśladowania pod względem praktyk ekonomicznych, była ukazywana w propagandzie rumuńskiej jako przykład nowoczesnego myślenia o działalności gospodarczej, przy jednoczesnym kultywowaniu tradycyjnych obyczajów. Starano się wprowadzać nowoczesne metody nawożenia, wzorowane na praktyce amerykańskiej, prowadzono akcje sadzenia drzew na niewykorzystywanych działkach, położonych w górach. Każda rodzina dysponowała ziemią rolną o wielkości około 7 akrów. We wsi dominowała jednak hodowla zwierząt, a większość rodzin wołoskich zajmowała się pasterstwem i produkcją serów. Działalność rolniczą nie związaną bezpośrednio z tradycjami wołoskimi i pozostawiono pracownikom najemnym, głównie muzułmanom sprowadzanym z rejonów Kozani oraz Ptolemaidy<sup>78</sup>.

Koumaria uchodziła za dostatnią i dobrze zorganizowaną wieś, wedle relacji Wace’a-Thompsona tamtejsze rodziny posiadały autorytet w rejonie Vermio i odgrywały ważną rolę w ramach społeczności wołoskiej. Młodzież pochodząca z najbogatszych rodzin wyjeżdżała do szkół rumuńskich, często pozostając w Rumunii i prowadząc stamtąd interesy na całych Bałkanach. W grupie tej zdarzali się także naukowcy, pracujący w Rumunii. Osada uchodziła również za ostoję działalności dla prorumuńskiego oddziału złożonego z miejscowej ludności, działającego w 1907 roku. Jego członkowie często stacjonowali w Koumarii, a wieś była często atakowana przez oddziały złożone z greckiej ludności (1907-1908). Mnożyły się także zamachy na pojedyncze osoby, zwłaszcza duchownych, nauczycieli i zarządców wsi, których działalność identyfikowano z propagandą rumuńską<sup>79</sup>. Po nastaniu greckiej władzy, ludność z osady była uznawana przez administrację za niechętną wobec Grecji. Mnożyły się przypadki represji wobec mieszkańców za różne formy manifestowania przez nich sympatii względem monarchii rumuńskiej. Władze generalnie sprzyjały także decyzjom Wołochów o opuszczeniu Grecji. Zachęcano ich do pozbywania się majątku i wyjazdów. Choć zdarzały się próby oporu ze strony tych, którzy chcieli pozostać we wsi, pod koniec okresu międzywojennego obserwowano

---

<sup>77</sup> A. Κουκούδης, *Οι Βεργιάνοι Βλάχοι*, s. 154. Xirolivado było kilkakrotnie niszczone podczas II wojny światowej. Obecnie jest osadą letniskową, liczba ludności, do około tysiąca mieszkańców, zwiększa się sezonowo, w okresie letnim.

<sup>78</sup> M.S. Thompson – A.J.B. Wace, *Οι Νομάδες των Βαλκανίων*, s. 210; A. Κουκούδης, *Οι Βεργιάνοι Βλάχοι*, s. 160-165.

<sup>79</sup> K. Βακαλόπουλος, *Ο Βόρειος Ελληνισμός*, s. 246-251.

proces stapiania się miejscowych rodzin wołoskich z greckimi osadnikami. Pojawiły się także mieszane małżeństwa. Do 1944 roku pasterze ze wsi utrzymywali jednak ściśle kontakty z osadnikami wołoskimi z Kato Vermio czy Xirolivado, wykorzystując te same pastwiska w okresie zimowym. Potem relacje się rozluźniły w związku z rozproszeniem ludności<sup>80</sup>.

### C. Wołosi w Werii i okolicach

Weria, jako najważniejszy ośrodek gospodarczy w pobliżu masywu Vermio, rozwijała się w ścisłym powiązaniu z miejscową wołoską gospodarką pasterską. Była głównym rynkiem zbytu dla produktów wytwarzanych przez rodziny pasterzy. Wołoscy dostawcy handlowali z miejscowymi kupcami greckimi, żydowskimi i wołoskimi, ci z kolei mieli kontakty ekonomiczne z Salonikami. W osadzie działały warsztaty przetwarzające owczą wełnę, a pod koniec XIX wieku powstała nawet pierwsza w europejskiej części Turcji osmańskiej przędzalnia mechaniczna. Pod koniec XIX stulecia osada doświadczyła na większą skalę osadnictwa wołoskiego, w związku z rozpadem tradycyjnych pasterskich struktur rodowych. Weria przyciągała rodziny, które nie mogły dłużej utrzymywać się z działalności pasterskiej. Zajmowały się przetwórstwem wełny, byli wśród nich także hodowcy koni i osłów, wykorzystywanych do działalności transportowej oraz handlowej<sup>81</sup>.

Ludność wołoska, która sezonowo przebywała w Werii i okolicy, miała zróżnicowaną charakterystykę społeczną. Byli wśród niej zarówno przedstawiciele najznamienitszych rodów, jak i rodziny uboższe, powiązanie z gospodarką transhumacyjną, rzemiosłem, transportem czy handlem. W związku z ograniczeniem liczby ludności wiosek górskich, rzemieślnicy i handlarze schodzili ze swoimi rodzinami do miasta. Wielu osiedlało się tam na stałe, znajdując lepsze warunki bytowania niż wysoko w górach. W rezultacie, od połowy XIX wieku w Werii umocniło się stałe osadnictwo wołoskie, oparte na rodzinach nie związanych bezpośrednio z gospodarką transhumacyjną. Nie kultywowały one tradycji pasterskich, ale zachowały kontakty rodzinne i ekonomiczne z mieszkańcami macierzystych wsi. Z kolei „sezonowa” ludność rozpraszała się zimą po całej Werii, zależnie od tego, gdzie można było wynająć miejsce do mieszkania. Wielu Wołochów pojawiło się w dzielnicy muzułmańskiej, jako że wielu muzułmanów oferowało im możliwość wynajmu. Dużo mieszkań było też w dyspozycji cerkwi. Z powodu niedostatecznej ilości wolnego miejsca oraz ograniczonych możliwości finansowych najemców, sezonowi osadnicy musieli żyć w dużym zagęszczeniu. Gdy w 1912 roku nastąpiła władza Grecji, z miasta stopniowo zniknęła ludność muzułmańska. Należące do niej domy i mieszkania przejmowali także Wołosi<sup>82</sup>.

W osadzie dominowały rodziny mało zamożne. Część prowadziła kramy na placu targowym. Dużo jest informacji o usługach transportowych, świadczonych w XIX wieku przez

---

<sup>80</sup> A. Koukouδης, *Οι Βεργιάνοι Βλάχοι*, s. 171-172.

<sup>81</sup> Na przełomie XVIII i XIX wieku do Werii trafili migranci z Moskopola i Samariny (1769, 1788). W lokalnej tradycji zachowały się przekazy na temat kilku prominentnych rodzin wcześniej związanych z Moskopolem, m.in. rodu Veltsidi. Jeden z jego przedstawicieli miał kupić od władz tureckich tytuł zarządcy (*muhtar*) Werii i Naoussy. Z Moskopola pochodziły także rodziny Vefeidaion (Bogiatzi) i Vlahogiannaion (Loupassi). Uległy one szybkiej hellenizacji i stopiły się z większością greckojęzyczną w osadzie. Przybysze porzucali mowę wołoską, ale zachowali część tradycji, związanych z miejscem pochodzenia; E. Στουγιαννάκης, *Ιστορία της Νάουσσας από της ιδρύσεως μέχρι την επανάσταση του 1822*, Θεσσαλονίκη 1976, s. 63-64, 74; A. Koukouδης, *Οι Βεργιάνοι Βλάχοι*, s. 181-184.

<sup>82</sup> M.S. Thompson – A.J.B. Wace, *Οι Νομάδες των Βαλκανίων*, s. 193, 195.

Wołochów, często wymienia się w tym przypadku rodziny o wołoskich korzeniach, zamieszkujące okoliczne osady<sup>83</sup>. Jak pisał w 1886 roku Nikolaos Shinas, Wołosi z okolic Werii posiadali około 23 tysięcy zwierząt pociągowych, które wykorzystywali do organizowania transportów handlowych, docierających do Tracji, Tesalii czy Epiru. Zapewniali także regularne kontakty handlowe między Werią a Salonikami. Aż do początku lat dwudziestych XX wieku Wołosi monopolizowali handel mlekiem i przetworami mlecznymi, mieli silną pozycję w przetwórstwie wełny, handlu zwierzętami, skórą oraz mięsem. Tak było aż do przybycia greckich uchodźców po I wojnie światowej<sup>84</sup>. Ludność napływowa stworzyła naturalną konkurencję dla miejscowych, dystansując ich pod względem finansowym i organizacyjnym. Systematycznie zmniejszała się przestrzeń nadająca się do wypasu owiec, w związku z osadnictwem ludności greckiej i podejmowaniem przez nią, przy zachęcie ze strony władz, hodowli zwierząt.

Wraz z ugruntowaniem się stałego osadnictwa wołoskiego w Werii i okolicach, w pierwszych dekadach XX wieku postępował proces upodabniania się miejscowych rodzin do dominującej liczebnie ludności greckiej. Wykrystalizowała się tam swoista elita ekonomiczna, ściśle powiązana z żywiołem greckim. Przykładem była wspomniana już rodzina Hatzigogou, którzy koordynowali produkcję serów z owczego i koziego mleka, eksportując je do innych państw, w tym także do USA. W 1928 roku w Nowym Jorku stworzono nawet zagraniczną ekspozyturę firmy rodzinnej, z myślą o koordynacji transportów serów z Werii. Odbywały się one za pośrednictwem Sycylii, tę samą drogę pokonywały zresztą sery wytwarzane w okolicach Greweny. Inna wpływowa rodzina o wołoskich korzeniach, Karavida, wyspecjalizowała się w produkcji i handlu tytoniem. Posiadała agencję handlową z siedzibą w Katerini. Z kolei rodzina Kaldos/Sossidi, której protoplaści pochodzili z Nymfaio, zakupiła w 1911 roku przedsiębiorstwo Hatzinikolaki w Werii, unowocześniając ją poprzez wprowadzenie produkcji opartej na energii elektrycznej. Sossidi byli znani także z działalności społecznej, przekazywali darowizny na rzecz cerkwi. Ich dom rodzinny został przekazany miastu, zorganizowano w nim ośrodek opieki nad starszymi osobami<sup>85</sup>.

Z dekady na dekadę, w relacjach miejskich dominującą pozycję zdobywał język grecki, niemal całkowicie wypierając mowę wołoską z codziennej komunikacji. Sytuacja językowa i religijna skomplikowała się na przełomie XIX i XX wieku w obliczu działań podejmowanych przez przedstawicieli miejscowych elit wołoskich, dystansujących się wobec greckich wpływów językowych i religijno-narodowych. Proces ten był wspierany przez Rumunię, która zaktywizowała propagandę narodową względem miejscowych Wołochów. Władze rumuńskie subsydiowały edukację w języku rumuńskim, próbowały silniej zaistnieć na polu religijnym i ekonomicznym. Pierwszorzędnym celem było przekonanie przedstawicieli najbardziej wpływowych rodów wołoskich. Uważano, że za przywódcami pójdą inni Wołosi, co zahamuje wpływy greckie, upowszechniane przez duchowieństwo prawosławne i emisariuszy z Grecji. Jak wynika z relacji greckiego wicekonsula w Salonikach Filipa Kontogouri (listopad 1907), przedstawiciele rumuńskiej propagandy w Werii, za pomocą pieniędzy starali się przekonać do swoich racji także uboższych przedstawicieli społeczności wołoskiej. Aktywność rumuńska zaostrzyła się w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku wraz z aktywizacją w rejonie Vermio

---

<sup>83</sup> A. Κουκούδης, *Οι Βεργιάνοι Βλάχοι*, s. 222, 226.

<sup>84</sup> Ν.Θ. Σχινάς, *Οδοιπορική σημειώσις Μακεδονίας, Ηπείρου Νέας Οροθετικής Γραμμής και Θεσσαλίας*, Αθήνα 1887, t. 1, s. 104.

<sup>85</sup> A.N. Hăciu, *AROMÂNII: comerț, industrie, arte, expansiune, civilizație focșani*, 1936, s. 217-222.

oddziałów komickich, zwalczających wpływy greckie. Uważa się, że część tych formacji zyskała wsparcie finansowe od Rumunii.

Po 1912 roku władze greckie pozwoliły funkcjonować szkołom rumuńskim. Z drugiej strony administracja po cichu wspierała decyzje rodzin wołoskich o wyjeździe z Grecji do Rumunii, oczekując, że Wołosi zwolnią miejsce dla greckich uchodźców z Turcji. Jeszcze w 1923 roku zwracano jednak uwagę na prężnie działające w Werii środowiska, związane ze szkołami rumuńskimi, które akcentowały odrębność kulturową i językową Wołochów względem Greków. W greckich szkołach w Werii uczyło się wówczas 270 wołoskich dzieci, podczas gdy w szkołach rumuńskich, 600<sup>86</sup>. Z powodu regresu ekonomicznego i narastającego nacisku ze strony władz, wiele rodzin wołoskich skorzystało jednak z „zaproszenia” od władz rumuńskich, wyruszając w drogę do południowej Dobrudży. Aranżowano wyjazdy grupowe, korzystając z pośrednictwa działających na miejscu oficjalnych przedstawicieli władz rumuńskich, a najczęściej słuchając miejscowych rzeczników emigracji. Emigrowano z nadzieją na poprawę sytuacji ekonomicznej, jako że strona rumuńska obiecywała nie tylko ziemię rolną, ale i wsparcie finansowe na miejscu. Szacuje się, że tylko w latach 1923-1924 rejon Vermio opuściło od 30 do 35 procent całej populacji wołoskiej, co stanowiło około 500 rodzin<sup>87</sup>.

W związku z koniecznością szybkiego załatwienia formalności wyjazdowych, pod koniec 1924 roku w Vermio zawiązał się specjalny komitet, którego członkowie mieli pomagać rodzinom w kontaktach z biurokracją grecką i rumuńską. Emigrujący Wołosi sprzedawali swoje nieruchomości władzom greckim, zwykle po zaniżonych cenach. W większości migrowały jednak rodziny ubogie, które wcześniej były związane z działalnością pasterską i nie radziły sobie w nowych okolicznościach ekonomicznych. Ocenia się, że w latach 1925-1936 z Grecji wyemigrowało od 2000 do 2500 rodzin wołoskich. Najpierw przybywały one do portów w Salonikach lub Kawali, skąd okrętami ruszały do rumuńskiej Konstancy<sup>88</sup>.

#### D. Meglena

Nazwa Meglena (gr. Moglena; Almopia, tur. Karacova) odnosi się do kotliny śródgórskiej, położonej na terenie Grecji, przylegającej do dzisiejszej granicy między Grecją a Macedonią Północną. Otaczają ją pasma górskie, od zachodu Midže (gr. Voras), od północy Kozyf (gr. Dzena) a od wschodu Pajak (gr. Paiko). Na południu kotlina graniczy z nadmorską Niziną Salonicką. Ludność wołoska, zamieszkująca ten region, jest nazywana *Meglenici/Moglenici* lub *Vlahomeglenici*. W XX wieku stworzono na określenie tej społeczności termin *Meglenorumuni*, pod wpływem oddziaływania rumuńskiej propagandy narodowej<sup>89</sup>.

---

<sup>86</sup> Na początku XX wieku w Werii działały rumuńska szkoła męska, szkoła dla dziewcząt i przedszkole. Poza Werią w tym okresie szkoła rumuńska funkcjonowała tylko w Koumarii. Młodzież wołoska z Werii, kilkadziesiąt osób, uczyła się w rumuńskojęzycznej średniej szkole technicznej w Salonikach. W raportach władz greckich zwracano uwagę, że władze rumuńskie wspierały wszystkie te placówki, fundując stypendia, podręczniki i pomoce naukowe dla uczniów oraz nauczycieli; A. Koukouδης, *Oi Βεργιάνοι Βλάχοι*, 230-231.

<sup>87</sup> Bardziej szczegółowe dane na temat miejsc osadnictwa Wołochów z rejonu Werii w Rumunii: N. Cusa, *Aromânii (macedonenii) in Romania*, Constanta 1996, s. 53-134.

<sup>88</sup> A. Koukouδης, *Oi Βεργιάνοι Βλάχοι*, s. 237.

<sup>89</sup> Nazwa *Meglena* jest obecna w literaturze od czasów bizantyjskich (XI wiek). Określała ona, od około 1019 roku, część geograficzną diecezji, obejmującą obszar byłej greckiej eparchii Almopia (do 2006 roku), wraz z kilkoma przyległymi rejonami. W pierwszym okresie bizantyjskim region ten był także określany jako *Enotia*.

Od pozostałych Wołochów, żyjących z południowej części Bałkanów, odróżnia tę ludność nazewnictwo. O ile w stosunku do większości Wołochów używa się określenia *Arumuni*, tak w przypadku tej grupy funkcjonuje tradycyjna nazwa *Vlasi*. Adaptacja innych terminów, *Meglenici* lub *Vlahomeglenici*, przebiegała stopniowo. Najwcześniej, pod koniec XIX wieku, przyjęły się one w badaniach etnograficznych i antropologicznych. Określenia te nie były używane przez miejscową ludność. Okoliczne społeczności niewołoskie stosowały wobec miejscowych Wołochów nazwy o lokalnym charakterze, najczęściej oparte na nazewnictwie poszczególnych osad.

Jeszcze pod koniec lat dziewięćdziesiątych XX wieku na greckim obszarze Megleny istniało siedem wiosek rolniczych, identyfikowanych z ludnością vlahomeglenicką. W eparchii Paionia były to Skra (Liounitsa/Loumnitsa), Koupa i Karpi (Tsirnareaka/Tsernareka). W eparchii Almonia, Arhangelos (Ossiani), Lagkadia (Lountzeni/Lougkountsa) i Perikleia (Mpirislav). Po drugiej stronie granicy państwowej, na terytorium Macedonii Północnej za osadę wołoską uznaje się wieś Houma (Ouma). Odrębnie traktowano wieś Notia (Nanta/Nonti), położoną w byłej eparchii Almopia. Jej mieszkańcy byli pochodzenia wołoskiego, ale zgodnie z przekazami historycznymi w 1759 roku nastąpiła ich islamizacja. Ludność ta jeszcze w XIX wieku posługiwała się lokalną odmianą dialektu vlahomeglenickiego. Podtrzymywała wiele zwyczajów sprzed islamizacji, chociażby obrzędy kommemoratywne. I tak, mieszkańcy Notii obchodzili wraz z chrześcijanami dzień świętej Paraskewy (26 lipca), która była uważana za patronkę Notii, jak i okolicznych miejscowości. Część badaczy w oparciu o obserwację tych zachowań stawia tezę, że w osadzie utrzymywały się praktyki kryptochrześcijańskie, być może aż do czasów wymiany ludności między Grecją a Turcją<sup>90</sup>. Ostatecznie muzułmanów z Notii wysiedlono do Turcji (Tracja wschodnia, okolice Antalyi i Isparty)<sup>91</sup>.

W greckiej części Megleny istnieją także dwie osady identyfikowane z Wołochami spoza regionu, które nie są powiązane z Vlahomeglenitami. Mowa o wsiach Megala Livadia i Mikra Livadia, które zostały założone pod koniec XVIII wieku przez uciekinierów wołoskich z Pindosu, Moskopola, Samariny, Gramoussta oraz Perivoli. Wraz z sąsiednimi Vlahomeglenitami ludność ta migrowała później do większych ośrodków, głównie do Gevgeliji, która przez kilka dziesięcioleci była jednym z centralnych ośrodków wołoskiego życia społeczno-ekonomicznego. Oprócz wspomnianych siedmiu wsi vlahomeglenickich, reszta osad na terenie Megleny była zamieszkała przez ludność słowiańskojęzyczną. Zdaniem badaczy, dużą część mieszkańców mogli stanowić w XX wieku potomkowie ludności wołoskiej, która uległa sławizacji. Proces ten przybrał na sile w drugiej połowie XIX wieku i doprowadził do skurczenia się *stricto* wołoskiego osadnictwa<sup>92</sup>.

---

Zmiana nazwy nastąpiła wraz z pojawieniem się Słowian. Za ich sprawą obszar ten zyskał miano *Meglen*, utożsamiane z zamglonym miejscem. W nomenklaturze osmańsko-tureckiej region określano jako *Karacova* (w języku greckim toponim *Karacova* może występować w formie *Mavrokampos*; A. Κουκούδης, *Οι Ολύμπιοι Βλάχοι*, s. 211; A. Παπαβασιλείου, *Ιστορικά σημειώματα για τους Βλάχους η Κωτσωβλάχους*, Βέροια 1969, s. 82.

<sup>90</sup> Wedle tradycji z Notii, w 1759 roku, w trakcie obrzędów Wielkiej Soboty, ówczesny biskup Ioannis oznajmił wiernym zamiar przejścia na islam. Jego postawa skłoniła tamtejszych chrześcijan do zmiany wyznania. Bez wątplenia wydarzenie to stanowiło element dłuższego procesu. Sam Ioannis został mułłą i osiadł w dżamiji w Larisie; A. Κουκούδης, *Οι Ολύμπιοι Βλάχοι*, s. 286-287.

<sup>91</sup> K. Βακαλόπουλος, *Νεότερη ιστορία της Μακεδονίας 1830-1912*, Θεσσαλονίκη 1999, s. 56-57.

<sup>92</sup> Pochodzenie Vlahomeglenitów jest enigmatyczne. Najczęściej ludność tę kojarzy się z tureckimi plemionami Kumanów i Pieczyngów, które dotarły na Bałkany na przełomie XI i XII wieku, od strony ziem mołdawskich. Pochodzące z Azji środkowej plemiona mieszały się w Oltenii i Multenii z licznie reprezentowaną tam ludnością wołoską. Istnieją przypuszczenia, że Wołosi migrowali w kierunku południowym, spychani przez przybyszów z

Jak pisał w 1856 roku P. Aravandinos, Vlahomegleni mieszkali jeszcze w ośmiu wioskach i liczyli ogółem 3 tysiące rodzin, czyli blisko 15 tysięcy mieszkańców<sup>93</sup>. Z kolei Gustaw Weigand (1889) podał liczbę 15 750 osób, zamieszkujących ogółem jedenaście wsi (Notia, Perikleia, Langadia, Arhangelos, Skra, Ouma, Sermenin, Konsko, Koupa, Karpi, Kastaneri)<sup>94</sup>. Na początku XX wieku łączną liczbę Vlahomeglenów i Wołochów (z Megala i Mikra Livadia), osiadłych i prowadzących pasterski tryb życia szacowano na ponad 12 tysięcy. Z kolei w połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku liczba Vlahomeglenitów lub osób pochodzenia vlahomeglenickiego, mieszkających w Grecji, Byłej Jugosłowiańskiej Republiki Macedonii, Turcji i Rumunii, prawdopodobnie nie przekraczała od 20 do 25 tysięcy. Zdaniem A.I. Koukoudisa, większość tej ludności żyła w Grecji, ale poza Megleną<sup>95</sup>.

W relacjach podróżników zachodnioeuropejskich z drugiej połowy XIX wieku, Vlahomegleni nie byli zazwyczaj opisywani jako odrębne środowisko. G. Weigand zwracał uwagę na rolniczy charakter tej ludności, która nie zajmowała się pasterstwem, handlem czy usługami transportowymi. Osady Vlahomeglenitów były ubogie i funkcjonowały w symbiozie z pobliskimi rolniczymi wsiami słowiańskimi. G. Weigand podkreślał, że kontakty z prawosławnymi Słowianami prowadziły do szybkiej asymilacji tej ludności, a jednym z najważniejszych nośników sławizacji była religia. Odrębną grupą, opisywaną przez G. Weiganda, byli muzułmańscy mieszkańcy Notii, którzy w czasach osmańskich stanowili uprzywilejowaną część ludności oraz izolowali się od Wołochów-chrześcijan. Ci muzułmanie-neofici nierzadko byli uznawani za zagrożenie dla okolicznej ludności. Około 1790 roku uzbrojone grupy muzułmańskie z Notii splądrowały i spaliły jeden z najważniejszych ośrodków chrześcijaństwa w Meglenie, klasztor świętego Jana Prodromosa w wołoskim Arhangelo. Uważa się, że rabusie kierowali się motywami ekonomicznymi, jako że klasztor uchodził za bogato wyposażony<sup>96</sup>. Także z dziejów osad vlahomeglenickich w XIX wieku można wywnioskować, że różnice religijne wśród ludności stały u podstaw wielu konfliktów. Wołochów z Notii uważano nie tylko za agresorów, nieustannie toczono także spory o ziemię. Na początku lat dwudziestych XX wieku głośno było o konfliktach dotyczących kobiet wołoskiego pochodzenia, zamężnych z miejscowymi muzułmanami, które musiały wraz z małżonkami opuścić Grecję i udać się do Turcji<sup>97</sup>.

Na przełomie XIX i XX wieku, pod wpływem nacisków propagandowych ze strony Bułgarii, Grecji i Rumunii, poszczególne społeczności z Megleny odmiennie definiowały swoją tożsamość religijno-językową i nastawienie polityczne. I tak, w 1888 roku w Meglenie

---

Azji. Na nowych obszarach łączyli się z miejscową ludnością łacińskojęzyczną, tworząc nowy konglomerat ludnościowy. Informacje o ludności wołoskiej na terenie obecnej Bułgarii i Tracji pojawiają się pod koniec XI wieku w źródłach bizantyjskich w związku z wojnami pomiędzy Bizancjum a plemionami tureckimi. Wołosi znajdowali się w tych zmaganiach po obu stronach. Obszerna bibliografia na ten temat w: A. Koukouδης, *Οι Ολύμπιοι Βλάχοι*, s. 213-221.

<sup>93</sup> Π. Αραβαντινός, *Μονογραφία περί Κουτσοβλάχων*, Αθήνα 1905, s. 52.

<sup>94</sup> G. Weigand, *Vlacho-Meglen: Eine ethnographisch-philologische untersuchung*, Leipzig 1892, s. XXVI-XXVII.

<sup>95</sup> Pod koniec XX wieku potomkowie Wołochów z Megleny zamieszkiwali niewielkie miasta w centralnej Macedonii: Axioupoli, Polykastro, Goumenissa oraz Saloniki. W Macedonii Północnej, Vlahomegleni, około tysiąca osób, przeważnie pochodzili z Houmy i koncentrowali się w Gevgeliji. Osiedlali się tam również uchodźcy polityczni z czasów wojny domowej w Grecji (1945-1949). W Rumunii najwięcej Vlahomeglenitów (około 3 500 osób) mieszkało na początku XXI wieku w Cernej i Bukareszcie. W Turcji blisko 5 tysięcy osób zamieszkiwało w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku miasta w Tracji wschodniej: Sarkoy (dawniej Peristasi), Yukari Kalamis (Kalamitsi) i Hoskoy (Hora); A. Koukouδης, *Οι Ολύμπιοι Βλάχοι*, s. 312-313.

<sup>96</sup> G. Weigand, *Vlacho-Meglen*, s. 24.

<sup>97</sup> A. Koukouδης, *Οι Ολύμπιοι Βλάχοι*, s. 232.



odnotowano działalność greckich szkół w pięciu miejscowościach, wspieranych przez greckie przedstawicielstwa dyplomatyczne ze Stambułu i Salonik oraz patriarchat konstantynopolitański. Strona bułgarska oddziaływała na ludność słowiańskojęzyczną za pośrednictwem egzarchatu bułgarskiego, zwracając się przeciwko wpływowi greckim. Z kolei Rumunii zależało na zdobyciu przyczółków kulturalnych i ekonomicznych w rejonie znajdującym się blisko Salonik. Powodzenie zabiegów w Meglenie utożsamiano z przyszłością rumuńskich wpływów na całym obszarze osmańskim, przylegającym do Morza Egejskiego. Opierały się one na argumentach istnienia rumuńskiej mniejszości narodowej na ziemiach macedońskich. Na przełomie stuleci w regionie pojawiły się progreckie i probułgarskie oddziały paramilitarne, które wywierały przemożny nacisk na miejscową ludność. Ich aktywność była subsydiowana przez zainteresowane państwa. W tym przypadku strona rumuńska wspierała wysiłki rzeczników egzarchatu bułgarskiego, zachęcając Wołochów, aby uznawali się za tzw. egzarchistów. Uważano, że odejście od patriarchatu konstantynopolitańskiego, który stanowił ostoję wpływów greckich w sensie religijnym i narodowym, pozwoli wykreować wśród Wołochów poczucie więzi i przynależności do etnosu rumuńskiego<sup>98</sup>.

W atmosferze narastającej rywalizacji etniczno-politycznej, środowiska vlahomeglenickie uległy rozproszeniu. W następstwie wojen bałkańskich i I wojny światowej ludność migrowała do Bułgarii, Rumunii lub Turcji, a także przesiedlała się do innych rejonów Grecji, głównie w okolice Naoussy, Janitsy, Salonik. Katastrofę demograficzną w Meglenie pogłębiły zniszczenia wojenne i epidemia grypy (hiszpanki), przywleczone przez żołnierzy z frontu salonickiego. Kolejne migracje z wołoskich osad nastąpiły w okresie międzywojennym. Ocenia się, że w okresie 1926-1935 z Megleny do Rumunii wyjechało od 250 do 350 rodzin. W literaturze greckiej podkreśla się, że w wielu przypadkach decyzje o opuszczeniu Grecji miały charakter ekonomiczny. Propagatorami wyjazdów często byli liderzy lokalnych społeczności. Argumentowali oni, że na emigrantów czekały gospodarstwa rolne w Dobrudży południowej, porzucone przez Bułgarów<sup>99</sup>. Ostatni muzułmanie, identyfikowani z pochodzeniem wołoskim, mieli opuścić wieś Notia w 1924 roku. Wedle wspomnień greckich osadników, którzy w latach dwudziestych XX wieku zajmowali domy zwalniane przez emigrantów, część ludności z Notii, głównie starsze osoby, nadal posługiwała się mową wołoską. Przedstawiciele młodszych generacji na co dzień mówili jednak po turecku i porozumiewali się z nowo przybyłymi do wsi właśnie w tym języku. Niektórzy spośród muzułmańskich mieszkańców Notii nosili stare imiona chrześcijańskie i przyznawali się do pokrewieństwa z rodzinami chrześcijańskimi, zamieszkującymi pobliskie wioski wołoskie<sup>100</sup>.

### Wołosi w Salonikach

Pod koniec XVIII wieku Saloniki były ważnym miejscem dla Wołochów z Moskopolia. Większość przybyszów nie odnalazła się jednak na stałe w mieście ze względu na konkurencję ekonomiczną ze strony miejscowych żydów i chrześcijan. Większą aktywność przybysze z

---

<sup>98</sup> Ibidem, s. 225.

<sup>99</sup> Ibidem, s. 229-230. Imigranci z Megleny zostali osiedleni w południowej Dobrudży. Podczas II wojny światowej, po inkorporacji tych ziem przez Bułgarię, przesiedlali się do Rumunii. Wielu zamieszkało w miejscowości Cerna, nieopodal miasta Tulcea w północnej części Dobrudży. Inni udawali się do Banatu i Muntenii. Największe skupiska ludności greckiej znalazły się w miastach Notia, Perikleia, Lankadia.

<sup>100</sup> A. Koukouδης, *Οι Ολύμπιοι Βλάχοι*, s. 333.

Moskopola wykazywali poza Salonikami, na ziemiach macedońskich i w Tesalii, zwłaszcza w rejonie Olimpu. Ci, którzy pojawili się w Salonikach często migrowali dalej<sup>101</sup>. W tym kontekście, przedmiotem spekulacji naukowych nadal jest kwestia pochodzenia jednej z najbardziej prominentnych rodzin salonickich, Tatti, której członkowie byli związani z greckim życiem ekonomicznym i narodowym. Przypuszcza się, że przodkowie tego rodu przybyli do miasta właśnie XVIII wieku. Jeden z wybitnych członków rodziny, Konstantinos Panagioti Tattis (1787-1864), urodził się w Vithkouki nieodpodal Moskopola. Zarabiał na handlu tytoniem na obszarze rozciągającym się od Valony przez Serres aż po Saloniki. Uciekał przed represjami ze strony Alego paszy, jako działacz *Stowarzyszenia Przyjaciół (Filiki Etaireia)*, był prześladowany i więziony przez władze osmańskie. W Salonikach osiadł ostatecznie w 1832 roku. Zakupił szereg nieruchomości i sklepów w centrum miasta, sprowadzając krewnych z Vithkouki i Megarova. Część badaczy przypuszcza, że Konstantinos Panagioti Tattis miał pochodzenie arwanickie a nie wołoskie, jako że większość mieszkańców jego rodzinnej wsi stanowili arwanicy. Niemniej jednak szlak wędrówki jego rodziny pokrywał się z trasą, którą pokonywali Wołosi z Moskopola, szukający nowych miejsc do życia<sup>102</sup>. Znanym przykładem rodu wołoskiego pochodzącego z Moskopola, który odnalazł się w rzeczywistości ekonomicznej Salonik połowy XIX wieku była rodzina Valaoura, rozwijająca działalność handlową i finansową. Wołoskie korzenie przypisuje się także rodzinie Kavatzoglou, z którą spokrewniony był K.P. Tatti. Podobne domniemanie dotyczy i innych znanych rodów salonickich: Goutas, Poulios, Tsitsis, które były uznawane za greckie, jednak z wołoskimi korzeniami<sup>103</sup>.

Pewne jest, że na początku XIX stulecia (1805-1815) nastąpiła intensyfikacja migracji wołoskiej z obszaru Olimpu i Tesalli w kierunku miasta oraz okolic, w związku z załamaniem miejscowej gospodarki, rozbojami i niepokojami politycznymi. Ludność wiejska, wołoska i grecka, chroniła się w Salonikach przed najazdami Alego paszy. Jak relacjonował podróżnik Henry Holland (1812-1813), ówczesnie w mieście żyło około 2 tysięcy „greckich” rodzin, przeważnie utrzymujących się z handlu. Duża ich część pochodziła z obszarów znajdujących się pod władzą Alego paszy<sup>104</sup>. W 1813 roku odnotowano napływ około 1500 uzbrojonych chrześcijan-armatolików spod Olimpu i Macedonii zachodniej. Znaleźli oni schronienie u paszy Serres Ismaila beja i jego syna, naczelnika Salonik Giousufa - konkurentów Alego paszy. Część uciekinierów osadzono w mieście, gdzie zasilili miejscowe oddziały obronne. Pozostali osadnicy byli kierowani do osad położonych w północnej części Półwyspu Chalcydyckiego (*Chalkidiki*) i do Kalamarii, gdzie tak jak w Salonikach mieli bronić miasta przed oddziałami Alego paszy. Wołosi pojawili się wówczas także w miejscowości Asvestohori na Chalkidiki<sup>105</sup>. Postacią związaną z tym okresem był wspomniany już wcześniej działacz greckiego ruchu narodowego Ioannis Farmakis, pochodzący z wołoskiej osady w Pindosie, Vlasti. Wraz z innym Wołochem Dimitriosem Ypatro z Metsowa, organizował on w Salonikach struktury Stowarzyszenia Przyjaciół (*Filiki Etairea*). Wśród Wołochów, którzy na początku XIX wieku odnieśli w mieście sukces ekonomiczny należy odnotować Mihaila Tositsę (1789-1856).

---

<sup>101</sup> A. Koukouδης, *Η Θεσσαλονίκη και οι Βλάχοι*, Θεσσαλονίκη 2000, s. 62.

<sup>102</sup> Por. Δ.Ι. Σερεμέτης, *Ο φιλικός Κωνσταντίνος Π. Τάττης (1787-1864)*, „Μακεδονικά” 1983, t. 23, s. 65-87; Κ. Βακαλόπουλος, *Χριστιανικές συνοικίες, συντεχνίες και επαγγέλματα της Θεσσαλονίκης στα μέσα του 19ου αιώνα*, „Μακεδονικά” 1978, t. 18, s. 103-142.

<sup>103</sup> Por. Δ.Ι. Σερεμέτης, *Δ. Καντατζόγλου (1748-1819), Κωνσταντίνος Τάττης (1787-1864), (Ο «Μέγας Άρχων» και ο «Φιλικός»)*, „Μακεδονικά” 1998, t. 31, s. 213-238.

<sup>104</sup> H. Holland, *Ταξίδι στη Μακεδονία και Θεσσαλία*, s. 193-194.

<sup>105</sup> A. Koukouδης, *Η Θεσσαλονίκη και οι Βλάχοι*, s. 66.

Przybył on do Salonik z Metsowa w wieku 10 lat, w 1797 roku. Zatrudniony jako uczeń w pracowni futrzarskiej, stopniowo wraść w ekonomiczną rzeczywistość miasta, zdobywał kontakty i odkładał pieniądze na własną działalność. We współpracy z rodziną założył własną pracownię, sprowadzając trzech braci, Nikolaosa, Konstantinosa i Theodorosa. Theodoros został wkrótce wysłany do Egiptu, gdzie dbał o dystrybucję futer produkowanych w Salonikach. Szybko zdobył tam zaufanie miejscowego władcy Muhammada Alego. Sam M. Tossitsa, związany zresztą ze *Stowarzyszeniem Przyjaciół*, w 1820 roku także przesiedlił się do Egiptu. W latach pięćdziesiątych XIX wieku osiadł w Atenach, zyskując powszechne uznanie z racji działalności biznesowej i dobroczynnej<sup>106</sup>.

Zgodnie z danymi z osmańskiego spisu ludności miasta (mężczyzn) z 1835 roku, miasto zamieszkiwało ogółem 12 750 osób. Najwięcej, bo 44,55 procent stanowiła ludność żydowska, muzułmanie 33,76 a chrześcijanie 21,69 procent. Grecko-prawosławna społeczność liczyła 1 277 mężczyzn, przy czym sporą jej część stanowili przybysze lub ich potomkowie, którzy pojawili się w mieście po wybuchu greckiego powstania narodowego w 1821 roku. Zdaniem niektórych badaczy, stanowili oni blisko 35 procent członków społeczności chrześcijańskiej. Na podstawie ówczesnej dokumentacji trudno określić miejsce pochodzenia poszczególnych rodzin lub osób, jednak zdaniem historyków, w latach trzydziestych XIX w samym mieście mogło mieszkać co najmniej 130 osób pochodzenia wołoskiego. Z pewnością Wołochów w Salonikach było więcej, ze szczątkowych informacji wynika, że w mieście mieszkało np. 69 osadników wołoskich z masywu Olimpu, przeważnie z Livadi. O przybyszach wołoskiego pochodzenia pisano także w kontekście osób przybywających z Janiny, Trikali, Zagoria, Larisy, Elassony, Siatisty, Eratry, Pyrgous (Kartica), Seli, Naoussy, Werii, Serres czy Katerini. Zdaniem A. Kokoudisa, mogli oni stanowić nawet ponad 220 osób, czyli około 1/5 wszystkich napływowych chrześcijan w Salonikach. Oczywiście Wołosi byli reprezentowani także wśród zasiedziałej ludności miasta. Należy podkreślić, że ludność wołoska, zwłaszcza pochodząca z osad charakteryzujących się przemieszaniem etnicznym i posługująca się językiem greckim, nie stanowiła wyrazistej kulturowo i ekonomicznie grupy. Ujmowano ich jako *romeiki* i najczęściej wiązano z Grekami<sup>107</sup>.

Jak relacjonował na początku XIX wieku O.W.M. Leake (1806), stałym elementem targów odbywających się w Salonikach były wyroby z wełny, pochodzące w wołoskich wiosek w masywie Olimpu. Pośrednicy w handlu, wołoskie rodziny pochodzące z osady Kalarites, wykorzystywały port w Salonikach do przesyłania produktów spod Olimpu do Egiptu bądź Wenecji<sup>108</sup>. Obecność wołoskich wytwórców była widoczna zwłaszcza na salonickim targu *Vardariou*, gdzie sprzedawano owczą wełnę i odzież wełnianą. Stały kontakt ekonomiczny z Salonikami utrzymywali zwłaszcza wytwórcy z Livadi. Z tej miejscowości pochodziły także siedliska wykorzystywane przez rodziny wołoskie w północnej części Chalkidiki, na wzgórzach Chortiaty w rejonie Kalamaria. Więzy ekonomiczne utrzymywały się także pomiędzy miastem a Wołochami, którzy parali się hodowlą i wypasem zwierząt. Pod Salonikami pojawiali się nie tylko wołoscy pasterze spod Olimpu, ale i rodziny

<sup>106</sup> Por. I. Χατζηφώτης, *Οι Μετσοβίτες στην Αλεξάνδρεια*, w: *Πρακτικά Α' συνεδρίου μετσοβίτικων σπουδών*, Αθήνα 1993, s. 87-96.

<sup>107</sup> I.K. Βασδραβέλλης, *Οι Μακεδόνες εις τους υπέρ της ανεξαρτησίας αγώνας 1796-1832*, Θεσσαλονίκη 2017, s. 149.

<sup>108</sup> A. Κουκούδης, *Η Θεσσαλονίκη και οι Βλάχοι*, s. 65. Należy odnotować, że z Kalarites pochodziła także rodzina Voulgarisów, z której wywodzi się Sotirios Voulgaris (1857-1932), znany jako założyciel ogólnoswiatowej marki jubilerskiej *BVLGARI*. Urodził się on w na wół wołoskiej rodzinie (matka Eleni Strongarris była Wołoską), utrzymującej się z działalności jubilerskiej. Sklep rodzinny działał w osadzie Paramythia. Sam S. Voulgaris udał się na Korfu a następnie do Neapolu i Rzymu (1881), gdzie otworzył sklep.

arwanitowołoskie z centralnej Macedonii, Grammos, Vermio czy Paiko. Oprócz owiec w stadach było dużo mułów, które wykorzystywano do celów transportowych i handlowych, lokalnie oraz regionalnie. Wołosi byli w XIX wieku ważnymi dostawcami mięsa do Salonik. Handel jagnięciną, pochodzącą ze stad wołoskich, koncentrował się na jednym z największych targów w mieście, *Kapani*<sup>109</sup>. W trakcie codziennych kontaktów handlowych zacieśniały się także więzi z osmańskimi zarządcami czyftlików z Salonik. Należy dodać, że wiele rodzin wołoskich zyskało możliwość działalności ekonomicznej także w ośrodkach satelickich, począwszy do Macedonii centralnej, po Chalkidiki. Wszędzie tam funkcjonowały osady z Wołochami.

Ze względu na liczne niepokoje społeczno-polityczne rodziny kupieckie wywodzące się z rejonu Pindosu, musiały w XIX wieku definitywnie przekierować dotychczasową aktywność ekonomiczną w sensie geograficznym. W tym celu w Salonikach i pobliskich osadach od początku stulecia działali przedstawiciele, reprezentujący interesy poszczególnych firm rodzinnych i rozwijający sieć kontaktów. Wraz z wrastaniem interesu w nowy grunt, wokół tych przedsięwzięć wyrastała swoista kolonia osadnicza, zasilana przez kolejnych przybywających przedstawicieli rodziny bądź współpracowników. Kolejnym etapem było przejście funkcji reprezentowania interesów firmy przez osobę najwyżej postawioną w hierarchii rodzinnej, który na stałe osiedlał się w mieście. Rozwijany w ten sposób interes rodzinny był powiązany z ugruntowaniem się nowego systemu osadniczego, opartego na więzach pokrewieństwa i powiązaniach ekonomicznych. Kolejne przenosiny owocowały zmianą punktu ciężkości ekonomiki wołoskiej w sensie geograficznym. W ramach miejskich kolonii wołoskich budowano cerkwie, podejmowano przedsięwzięcia edukacyjne. Na tych podstawach w drugiej połowie XIX wieku rozwinęły się silne firmy rodzinne handlujące tytoniem, kontrolowane przez rodziny z Kleisoury czy Nymfeio (Sossidi, Liatsi, Misiou, Nikou, Kiki, Tornivouka). Prowadziły one interesy na rynku regionalnym (Serres, Janitsa, Drama, Kawala, Ksanthi), w Stambule, a nawet w Egipcie. Przykładowo, rodzina Mpoutari, pochodząca z Nymfaio, zajmowała się w Salonikach działalnością finansową i pośredniczyła w handlu nieruchomościami. Wśród przedsiębiorców i kupców o wołoskich korzeniach, aktywnych w Salonikach i okolicach na przełomie XIX i XX wieku, wymienia się przybyszów z Kruszewa (Mihailveis, Kovtsintaris), Nymfaio (Oikonomou), Veles (Tsikardekos), Bitoli (Papazoglou)<sup>110</sup>. Aktywizacja ekonomiczna migrantów wołoskiego pochodzenia przebiegała jednak w powiązaniu z procesem integrowania się ze społecznością greckojęzyczną. Społeczność wołoska, wspólnie z prawosławnymi Albańczykami (*Arwanitami*), szybko stapiała się z Grekami, przejmując ich kulturę i język<sup>111</sup>.

Najstarsi wzmiankowani w źródłach przybysze wołoskiego pochodzenia, prawdopodobnie pochodzący z Livadi, osiedlili się przede wszystkim w dzielnicy *Agios Atanasios*. Mieszkali tam również wołoscy prawdopodobnie migranci z Kruszewa i Bitoli. Szacuje się, że około połowa wszystkich Wołochów przebywających w mieście w XIX wieku mieszkała właśnie w tym miejscu. Pozostali byli rozsiani po całych Salonikach, osiedlali się w dzielnicach *Agios Nikolaos*, *Agios Ypatios*, *Mitropoleos* czy *Monis Lagou*<sup>112</sup>. Wielu przybywało do miasta bez podstawowych środków do życia. Zasilali najbiedniejsze grupy społeczne lub dołączali do

<sup>109</sup> A. Κουκούδης, *Η Θεσσαλονίκη και οι Βλάχοι*, s. 78.

<sup>110</sup> A.N. Hăciu, *AROMÂNII*, s. 249-257.

<sup>111</sup> B. Δημητριάδης, *Η Θεσσαλονίκη της παρακμής. Η ελληνική κοινότητα της Θεσσαλονίκης κατά τη δεκαετία του 1830 με βάση ένα οθωμανικό κατάστιχο απογραφής του πληθυσμού*, Ηράκλειο 1997, s. 85, 139.

<sup>112</sup> G. Weigand, *Die sprache des Olympo-Valachen*, Leipzig 1888, s. 12; A. Κουκούδης, *Η Θεσσαλονίκη και οι Βλάχοι*, s. 72.

rodzin bądź znajomych, którzy wcześniej zdołali jakoś odnaleźć się w miejskich realiach. Ludność ta parała się różnymi zajęciami. Byli wśród nich felczerzy, piekarze, osoby prowadzące tawerny, sklepikarze i krawcy. Miasto wymuszało na osadnikach dużą elastyczność zawodową, dlatego przedstawiciele poszczególnych pokoleń często wykonywali inne prace niż ich rodzice<sup>113</sup>.

W drugiej połowie XIX wieku Saloniki przyciągnęły kolejne fale Wołochów-migrantów. Do prężnie rozwijającego się miasta przybywała ludność z ziem macedońskich, ogarniętych niepokojami politycznymi. I tak, wielu wołoskich mieszkańców Kruszewa przybyło do Salonik w następstwie krwawego powstania z 1903 roku, które doprowadziło praktycznie do zaniku środowiska wołoskiego w tej miejscowości. Dużą rolę w organizowaniu kontaktów ekonomicznych pomiędzy wołoskimi osadami z pogranicza macedońsko-epirskiego a Salonikami odegrali w tym okresie wołoscy mieszkańcy Kleisoury, którzy pośredniczyli w handlu produktami wytwarzanymi w siedliskach pasterskich. Dzięki rozwijaniu kontaktów handlowych, przedstawiciele lokalnych biznesów transportowych i handlowych z Kleisoury operowali na ziemiach serbskich, w Austrii, Rosji (Odessa) i na ziemiach niemieckich (Drezno). Saloniki stały się głównym celem ich migracji pod koniec lat osiemdziesiątych XIX wieku, gdy nastąpił upadek ekonomiczny Kleisoury. Najznamienitsze rody, od dziesięcioleci współpracujące z rodzinami greckimi, emigrowały około 1886 roku w następstwie działalności band rozbójniczych i prześladowań osmańskich, które nastąpiły po dekonspiracji miejscowych struktur powstańczych. Przybysze znaleźli oparcie w handlu detalicznym i hurtowym oraz rzemiośle. O znaczeniu Salonik dla interesów migrantów z Kleisoury świadczyło to, że w 1908 roku przedstawiciele kolonii ze Stambułu postanowili opuścić stolicę i zamieszkać nad Zatoką Teramejską<sup>114</sup>.

Niestety niewiele wiadomo o osobach wykształconych lub przedstawicielach wolnych zawodów, tworzących poszczególne społeczności wołoskie w Salonikach. W wielu przypadkach Wołosi, którzy zdołali awansować w środowiskach intelektualnych i społecznych miasta byli identyfikowani z Grekami. Nierzadko dwujęzyczni, uczestniczyli w systemie powiązań społeczno-ekonomicznych, gdzie silną pozycję miały rodziny greckie i grecka kultura. Z tego względu kształcenie młodzieży z aspirujących rodów wołoskich odbywało się wyłącznie w szkołach greckich. Odnotowywano liczne małżeństwa mieszane. Jak relacjonował M.E. Picot (1875), Wołosi w Salonikach byli „bardzo zhellenizowani”, z kolei G. Weigand (1889) uważał, że członkowie greckojęzycznej wspólnoty mieszkańców miasta w znacznej mierze mieli korzenie wołoskie. Wedle jego poglądu, grupę grecką zasilało także wielu Żydów oraz Bułgarzy, ulegający wpływowi greckiego języka<sup>115</sup>. Istotnie, z analizy spisu uznanych i wpływowych osób zamieszkujących Saloniki, sporządzonego na zlecenie metropolity Salonik w 1913 roku wynika, że nawet ¼ mogła legitymować się korzeniami wołoskimi. Wydawnictwo powstało w celu zebrania przez władze greckie wiedzy na temat składu elit społeczno-politycznych w mieście. Administracji zależało na rozpoznaniu, kto spośród wpływowych rodów mógł wesprzeć jej działania w świeżo zdobytym dla Grecji mieście. Poszukiwania

---

<sup>113</sup> Por. Δ. Βασίλης, *Τοπογραφία της Θεσσαλονίκης κατά την εποχή της Τουρκοκρατίας 1430-1912*, Θεσσαλονίκη 2008, s. 195. Zdaniem G. Weiganda, ludność z Livadi przejęła kontrolę nad wszystkimi kawiarniami i tawernami w dzielnicy Salonik *Agios Atanasios*.

<sup>114</sup> Α.Ι. Τζιώγος, *Συνοπτική ιστορία της Κλεισούρας Δυτικής Μακεδονίας*, Θεσσαλονίκη 1961, s. 42, 45-49. Wśród osób związanych z Kleisourą, żyjących w drugiej połowie XIX wieku w Salonikach należy wymienić np. Simosa Simottasa z synem, którzy wzbogacili się na handlu tkaninami. Z kolei Georgios Tornivoukas zarabiał na handlu tytoniem z Macedonii. Był on synem Konstantinosa Tornivoukasa - właściciela ekskluzywnego hotelu o nazwie *Olympion Palace* (następnie *Mediterranean Palace*), stojącego na reprezentacyjnym nabrzeżu miasta.

<sup>115</sup> G. Weigand, *Die Aromunen*, t. 1, s. 221; M.É. Picot, *Les Roumains de la Macédoine*, Paris 1875, s. 39.

wołoskich powiązań były przeważnie oparte na analizie nazwisk oraz danych na temat miejsc pochodzenia poszczególnych osób<sup>116</sup>.

Wiadomo, że Wołosi byli reprezentowani w rozmaitych prestiżowych zawodach, jako urzędnicy, nauczyciele czy lekarze. Trudno jednak wskazać jednoznacznie osoby lub rodziny, które przyznawały się do włoskiego pochodzenia bądź kontynuowały tradycje włoskie. Zdaniem A. Koukoudisa, włoskie korzenie miało co najmniej siedem spośród dziewiętnastu rodzin, znaczących dla greckojęzycznej, prawosławnej wspólnoty w mieście. W grupie tej wymienia on rody Zanna, Kavtatzoglou, Mihailvei, Paikou, Papageorgiou, Tatti, Hatzikosta<sup>117</sup>. Wśród znanych osób prawdopodobnie o włoskich korzeniach, związanych z życiem kulturalnym Salonik na przełomie XIX i XX wieku wspomina się także filologa i geografę Margaritisa Dimitsasa (1830-1903), który od 1865 roku kierował grecką szkołą powszechną, a później gimnazjum. Pod jego dyrekcją placówka była uznawana za jedną z najlepszych greckojęzycznych szkół w Macedonii. M. Dimitsas pochodził z Ochrydy, utrzymywał ścisłe kontakty ze środowiskiem włoskim wywodzącym się z Moskopola. Z miejscowości Krania (rejon Olimpu) pochodziła natomiast rodzina Sofoklesa Garpolasa - założyciela i wydawcy greckojęzycznej gazety „Ermis” (1875), ukazującej się dwa razy w tygodniu. S. Garpolas był obywatelem greckim, w mieście zamieszkał w 1850 roku. W 1881 roku jego gazeta, uznawana za najpopularniejszy wśród Greków z Salonik tytuł prasowy, zmieniła nazwę na „Faros tis Makedonias”, a w 1889 roku na „Faros tis Thessalonikis”. W działalności wydawniczej uczestniczyli także jego synowie, Nikos i Alekos Garpolas, wydawcy czasopisma „Syntagma” (1908) i „Makedonia” (1911). Redaktor drugiego czasopisma, także pochodzenia włoskiego, Konstantinos Vellidi, pochodził rejonu Greweny (Deskati, Vlaholivado) 118. W Salonikach skupiła się również elita ludności włoskiej i greckiej z rejonu Monastyru/Bitoli (w Grecji określanego mianem Pelagonii), który po wojnach bałkańskich został przyłączony do Serbii. Były to głównie greckojęzyczne rodziny przemysłowców, inteligencja, lekarze. Z inicjatywy tego środowiska w 1913 roku założono stowarzyszenie o nazwie „Przetrawanie” (*gr. Σύλλογος Μοναστηριωτών και των Πέριξ "Η Καρτερία"*). Celem była pomoc greckim mieszkańcom Pelagonii. Największy zasięg migracja tej ludności do Grecji, szczególnie w kierunku Salonik, osiągnęła w latach 1916-1918, w następstwie bułgarskiej okupacji tego obszaru. Stowarzyszenie współpracowało z organizacją *ELPIS*, działającą we Florinie. Starano się pomagać osobom, które chciały opuścić okupowane terytorium. Nie chodziło tylko o Wołochów, choć wedle różnych szacunków mieli oni stanowić 1/3 wszystkich mieszkańców Pelagonii. Szukano dla nich mieszkań, pomagano w formalnościach biurokratycznych<sup>119</sup>. Wołosi byli traktowani jako grupa sprzyjająca Grecji, dlatego zarówno władze bułgarskie, jak i serbskie chętnie patrzyły na ich emigrację. Została ona przyhamowana po I wojnie światowej.

W okresie międzywojennym Wołosi roztopili się w zróżnicowanej społeczności uchodźców z różnych obszarów Turcji i państw bałkańskich. Wiadomo, że włoskie pochodzenie (z Vlaholivado) miał jeden z burmistrzów Salonik (1922-1926), Petros Syndikas<sup>120</sup>. Odnotowywano kolejne, niewielkie liczebnie migracje ludności włoskiej z poszczególnych ośrodków, które stanowiły dopełnienie wcześniejszych ruchów. Jeszcze w

---

<sup>116</sup> A. Koukouδης, *Η Θεσσαλονίκη και οι Βλάχοι*, s. 91.

<sup>117</sup> Ibidem, s. 87-88.

<sup>118</sup> Γ. Μπασλή, *Προσωπικότητες από την Κρανιά του Ολύμπου που έδρασαν ή γεννήθηκαν τον 19ο αιώνα. Ανθιμος Ολύμπιος επίσκοπος Ναυπάκτου, Γεώργιος Βακαλούλης, οι Γκαρμπολάδες...*, „Θεσσαλικό Ημερολόγιο” 2013, nr 64, s. 367-384.

<sup>119</sup> A. Koukouδης, *Η Θεσσαλονίκη και οι Βλάχοι*, s. 112-113.

<sup>120</sup> A. Hăciu, *AROMÂNII*, s. 251-252.

latach sześćdziesiątych XX wieku zdarzały się w okolicach Salonik wizyty pasterzy, podążających ze stadami od masywu Olimpu, na czas zimy<sup>121</sup>. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku środowiska związane z poszczególnymi miejscowościami, tworzyły niewielkie towarzystwa, w ramach których starano się kultywować tradycje i rozwijać folklor z rodzinnych stron. W ten sposób integrowały się np., rodziny pochodzące z Kokkinoplou, Livadi, Skry, Nymfei, Pisoderi, Samariny, Grammousty, Argos Orestiko, Aetomilitsy czy Fourki<sup>122</sup>.

## II.

### Wołosi we współczesnych państwach bałkańskich (XX-XXI w.)

Współczesne dzieje ludności wołoskiej stanowią przykład długotrwałej, najczęściej pokojowej asymilacji ze wspólnotami narodowymi i językowymi, które dominują liczebnie i kulturowo w poszczególnych częściach Europy południowo-wschodniej. Podstawą tego procesu są długotrwałe migracje Wołochów, które obejmowały nie tylko Bałkany, ale sięgały swoim zasięgiem do Europy środkowo-wschodniej i egejskich wybrzeży dzisiejszej Turcji. Ostateczne podziały w społecznej i kulturowej charakterystyce poszczególnych społeczności wołoskich utrwaliły się na przełomie XIX i XX wieku. Większość ludności z czasem zatraciła odrębność językową i zintegrowała się z miejscowymi grupami etniczno-językowymi. W szczególności nastąpiło rozproszenie tradycyjnych rodów pasterskich, będących ostoją dla tradycji i mowy wołoskiej. Na podstawie tego procesu kształtowały się przeważnie wspólnoty o charakterze rolniczym, część ludności rozpraszała się, migrując do ośrodków miejskich. Zależnie od sytuacji etnicznej i kontekstu politycznego, poszczególne wspólnoty asymilowały się z żywiołem greckim, rumuńskim, albańskim bądź słowiańskim (przeważnie serbskim i bułgarskim).

Całościowa charakterystyka współczesnych Wołochów pod kątem kulturowym czy społeczno-ekonomicznym jest trudna ze względu na duże zróżnicowanie i rozproszenie tej ludności. W regionie bałkańskim etniczni Wołosi zamieszkują obecnie obszary położone pomiędzy górami Pindos na zachodzie (część badaczy uznaje ten rejon za historyczną „kolebkę” ludności wołoskiej), wybrzeżem czarnomorskim i Tracją na wschodzie, półwyspem Istria, Karpatami południowymi oraz Dobrudżą na północy. Południową granicę osadnictwa wołoskiego stanowią wybrzeże egejskie i Przesmyk Koryncki.

Ostateczny upadek tureckiego panowania na Bałkanach, w następstwie dwóch wojen bałkańskich (1912-1913), przypieczętował zmiany w charakterystyce życia pasterskich wspólnot wołoskich. Typowe dla ich stylu życia i gospodarki migracje w poszukiwaniu pastwisk zostały ograniczone przez granice międzypaństwowe oraz restrykcje celno-administracyjne. Nowe porządki polityczne w regionie uniemożliwiły utrzymanie wielu wcześniejszych powiązań ekonomicznych, na podstawie których prowadzono gospodarkę transhumacyjną. Niemożliwe było dalsze korzystanie z wielu pastwisk, które w następstwie zmian granicznych znalazły się po przeciwnych stronach granic państwowych. Co więcej, po

---

<sup>121</sup> A. Κουκούδης, *Η Θεσσαλονίκη και οι Βλάχοι*, s. 115.

<sup>122</sup> Por. <https://vlahoi.net/weblinks/53-politistikoi-sillogoi-vlahon> (dostęp: 18.04.2020].

1913 roku, a zwłaszcza I wojnie światowej systematycznie dochodziło do ograniczania przez władze możliwości wypasu dużych stad. Wiązało się to z potrzebą zapewnienia kontroli wojskowo-administracyjnej nad terenami przygranicznymi, jak również z reformami rolnymi, które były realizowane w poszczególnych krajach. Ich następstwem były parcelacje gruntów ornych, w tym także pastwisk, łąk i lasów, wcześniej wykorzystywanych lub dzierżawionych przez pasterzy<sup>123</sup>. Oczywiście część tych gruntów trafiła także do rąk wołoskich, niemniej jednak większość rodzin skoncentrowała się na działalności rolno-hodowlanej. Proces ten przypieczętowały zmiany społeczno-polityczne po 1945 roku. Wielu Wołochów, żyjących zwłaszcza w państwach socjalistycznych, było przesiedlanych, zatrudniano ich w państwowych spółdzielniach rolno-hodowlanych. Ludność rozproszyła się po miastach, znajdując zatrudnienie w przemyśle i usługach.

Proces przyspieszonej modernizacji społecznej, związany z urbanizacją i industrializacją poszczególnych państw bałkańskich po II wojnie światowej, wywarł wpływ na przyspieszoną integrację ze społeczeństwami tych wspólnot wołoskich, które wcześniej utrzymywały się z gospodarki transhumacyjnej. W pierwszej połowie XX wieku ostatecznie porzucono tradycję endogamii, czyli zawierania małżeństw wyłącznie w ramach tradycyjnej wspólnoty rodowej. Wraz z małżeństwami mieszanymi poszczególne społeczności nasiąkały obcymi wpływami etnokulturowymi, wprowadzając do życia rodzinnego elementy dominujące w innych kulturach. Struktury rodzinne, które zapewniały ciągłość tradycji wołoskich, zostały poddane infiltracji ze strony obcych tradycji i języków. Ważnym nośnikiem tego procesu była edukacja kształtowana w zgodzie z interesami etniczno-narodowymi poszczególnych państw<sup>124</sup>.

## 1. Wołosi w Albanii

Wołoskie społeczności w Albanii są rozmieszczone przeważnie w południowej części państwa, której historyczna nazwa brzmi Epir północny<sup>125</sup>. Najwięcej Wołochów mieszka w rejonach przy granicy z Grecją i Macedonią Północną, Gjirokaster-Sarandë, Pogradec-Korçë oraz nieopodal Adriatyku, na wzgórzach Myzëqeja. Są przemieszani z Albańczykami, Grekami i Macedończykami. Ich liczba była w latach dziewięćdziesiątych XX wieku szacowana na 35 tysięcy do 200 tysięcy. Duża rozbieżność w szacunkach wynika z braku wiarygodnych

---

<sup>123</sup> Por. S. Thompson, *Agrarian reform in Eastern Europe following World War I: Motives and outcomes*, „American Journal of Agricultural Economics” 1993, t. 75, nr 3, s. 840-844.

<sup>124</sup> Funkcjonujące wśród społeczeństw bałkańskich stereotypy na temat Wołochów najczęściej są ambiwalentne. Z jednej strony ludność tę utożsamia się z wołoskimi mieszkańcami miast, zasymilowanymi od kilku pokoleń z dominującą grupą narodową. Jest ona kojarzona z takimi cechami jak pracowitość, pomysłowość, przedsiębiorczość, otwartość czy umiejętność władania językami obcymi. Katalog pozytywnych cech, przypisywanych głównie Wołochom z miast, uzupełniają silne przywiązanie do tradycji rodzinnych, dobre wykształcenie i przedsiębiorczość. Na podstawie tego skojarzenia, w niektórych krajach, np. we Macedonii północnej, utrzymuje się przekonanie o istnieniu swoistego nieformalnego „wołoskiego lobby”, opartego na więzach pokrewieństwa i terytorialnych. Ma ono polegać na wzajemnym wspieraniu się Wołochów pracujących w administracji czy biznesie; Å.B. Grødeland, *Networks and informal power structure in South East Europe*, w: *Handbook of Doing Business in South East Europe*, red. D. Sternad, T. Döring, s. 126. Z drugiej strony w mentalności społeczeństw bałkańskich istnieje głęboko zakorzeniony stereotyp negatywny, który ukazuje Wołochów jako ludzi nieokrzyszanych, awanturników, niewykształconych i niecywilizowanych. Skojarzenia te związane są z negatywnym odbiorem półnomadycznych wspólnot wołoskich, żyjących z pasterstwa, przez ludność wiodącą osiadły tryb życia. Ugruntował się on w dawniejszych czasach i stopniowo słabnie; H. Κωστόπουλος, *Η Εθνική συνείδηση των Βλάχων και ο ρόλος τους στη συγκρότηση του Νέου Ελληνισμού*, „Τρικαλινά” 1990, t. 10, s. 205

<sup>125</sup> Albańczycy nazywają Wołochów: *Arumun, Vlleh, Çoban, Leatzifatzi*.



statystyk. I tak, zdaniem części autorów związanych z organizacjami i instytucjami zajmującymi się ochroną praw mniejszości, w Albanii może mieszkać nawet ponad 200 tysięcy Wołochów, którzy stanowią od 1 do 2,5 procent ludności państwa<sup>126</sup>. Szacunki te nie są jednak oparte na rzetelnych obliczeniach. Prawdopodobnie wynikają one z przekonania niektórych badaczy, że za etnicznych Wołochów należy uznać np. większość wyznawców prawosławia żyjących w Albanii. Z kolei wedle strony greckiej, mniejszość prawosławną w Albanii w całości tworzą Grecy. Ich liczbę oblicza się na blisko 400 tysięcy, niezależnie od tego, czy deklarują oni narodowość albańską, grecką, macedońską, czy pochodzenie wołoskie<sup>127</sup>.

W przeszłości południowa część obecnego terytorium Albanii stanowiła tradycyjną domenę aktywności ekonomicznej pasterskich społeczności wołoskich. Korzystały one przede wszystkim z obszarów górzystych. W warunkach politycznej i ekonomicznej izolacji socjalistycznej Albanii, Wołosi musieli porzucić półnomadyczny styl życia, co więcej władze prowadziły politykę relokacji tej ludności. Nieokreślona do tej pory ilość Wołochów i Greków została przesiedlona do północnych części państwa, a na ich miejsce sprowadzono muzułmańskich Albańczyków. Ciosem dla wołoskich społeczności było także wprowadzenie przepisów antyreligijnych. Zgodnie z konstytucją Republiki Ludowo-Socjalistycznej Albanii (1976) i kodeksem karnym (1977), zabronione było prowadzenie działalności religijnej w sferze publicznej oraz prywatnej. Dla Wołochów wschodniochrześcijańska religijność stanowiła sedno ich tożsamości etnokulturowej. Nie mogli oni nosić imion kojarzonych z religią, ponieważ byli uznawane za obce narodowo. W 1975 roku władze podjęły akcję albanizacji imion i nazwisk, co wyeliminowało z użycia publicznego nazewnictwo utożsamiane z mową wołoską. O ile Wołosi musieli się poddać tym restrykcjom i oficjalnie przyjmowali nazwy urzędowe, w domach często posługiwali się tradycyjnymi imionami. W sferze rodzinnej kultywowano zarówno tradycje, jak i mowę wołoską.

Polityka antyreligijna osłabła w Albanii po śmierci Envera Hodży w 1986 roku, ale dopiero cztery lata później władze ogłosiły obowiązywanie zasady wolności wyznania. Wraz z demokratyzacją systemu politycznego, pojawiła się możliwość organizowania na nowo życia społeczności wołoskich. Pierwsze stowarzyszenie reprezentujące Wołochów zostało uznane przez władze w październiku 1991 roku pod nazwą *Towarzystwo Arumuńskich Albańczyków*. W 1992 roku otwarto, po raz pierwszy od 1936 roku, arumuńską cerkiew w Korczy, liturgię

---

<sup>126</sup> Por. T. Winniffrith, *Shattered eagles, Balkan fragments*, London 1995, s. 68; A. Bërzholi, *Atlasi gjeografik i popullsisë së Shqipërisë : atlasi i Shqipërisë (Demographic atlas of Albania : atlas of Albania)*, Tiranë 2003, s. 13.

<sup>127</sup> Grecka argumentacja opiera się na danych z okresu międzywojennego, gdy w ramach albańskiej cerkwi prawosławnej (powstała w 1922 roku, autokefaliczna od 1937) było zarejestrowanych około 400 tysięcy wiernych. Językiem urzędowym cerkwi był grecki. Większość miejscowych wyznawców prawosławia uczęszczała do szkół greckojęzycznych. Po II wojnie światowej ludność Albanii podzielono statystycznie według kryterium religijnego (muzułmanie: 70%, prawosławni: 20%, katolicy: 10%). Ludność prawosławną, wedle podziału etnicznego, była identyfikowana z Grekami, Macedończykami, Wołochami i Czarnogórcami. Wedle oficjalnych statystyk w Albanii nie było i nie ma mniejszości serbskiej. Ponieważ w 1967 roku Albania została proklamowana jako państwo ateistyczne, nie sporządzano w tym okresie statystyk uwzględniających podział religijny społeczeństwa. W ostatnim spisie ludności z 2011 roku liczbę Arumunów ustalono na 8 266 osób (0,30%). Inne narodowości identyfikowane z prawosławiem to: Grecy (24 243; 0,87%), Macedończycy (5 512; 0,20), Czarnogórcy (366; 0,01). Język arumuński uznało za swój macierzysty 3 848 osób (0,137%). Jak wynika z opublikowanych danych, 390 938 respondentów nie określiło swojej przynależności etnicznej i kulturowej (13,96%); [http://www.instat.gov.al/media/3058/main\\_results\\_\\_population\\_and\\_housing\\_census\\_2011.pdf](http://www.instat.gov.al/media/3058/main_results__population_and_housing_census_2011.pdf) [dostęp: 05.02.2020].

sprawuje się tam po albańsku, arumuńsku i rumuńsku<sup>128</sup>. Z myślą o aktywizacji Wołochów z ziem albańskich, mieszkających w kraju i poza jego granicami, w 1992 roku zwołano do Albanii kongres z udziałem gości z Macedonii, Rumunii, Grecji, Niemiec, Francji i Stanów Zjednoczonych. Poszczególne środowiska funkcjonują jednak w rozbiciu. W szczególności dają o sobie znać tradycyjne podziały, które przekładają się na sentymenty progreckie bądź prorumuńskie, tradycyjnie funkcjonujące wśród miejscowych Wołochów. Zdaniem T. Kahla, w latach dziewięćdziesiątych XX wieku działacze sprzyjający Rumunii najczęściej deklarowali przywiązanie do albańskiej tożsamości narodowej i wspierali centroprawicową Partię Demokratyczną. To za jej rządów wołoskie społeczności otrzymały status mniejszości językowej<sup>129</sup>. Z kolei osoby sympatyzujące z Grecją angażowały się w działalność organizacji pozarządowych, nastawionych na ochronę praw człowieka. W szczególności podkreślali oni konieczność ochrony chrześcijan przed dominującymi liczebnie muzułmanami<sup>130</sup>.

Na mocy obecnie obowiązującego prawa, Wołosi w Albanii są uznawani za mniejszość etnojęzykową<sup>131</sup>. Z drugiej strony ludność ta jest często traktowana przez administrację i rządzących jako część niealbańskojęzycznej mniejszości prawosławnej. Teoretycznie Wołosi mają prawo do nauki w języku wołoskim, ale jest to bardzo trudne do zrealizowania. Wprowadzenie w życie edukacji wołoskiej zostało wstrzymane w latach 1997-1998, gdy Albania znalazła się w głębokim kryzysie w następstwie krachu piramid finansowych i protestów społecznych. W kolejnych latach uwaga władz koncentrowała się na problemach migracyjnych, spowodowanych napływem Albańczyków z Kosowa. W kolejnych dekadach przedstawiciele środowisk wołoskich niejednokrotnie skarżyli się na nierównoprawne, ich zdaniem, traktowanie praw językowych mniejszości przez władze albańskie. Zwraca się uwagę na brak możliwości uczenia się języka wołoskiego w szkołach publicznych, choć jest tam prowadzona nauka języków nowogreckiego czy macedońskiego<sup>132</sup>.

## 2. Wołosi w Bułgarii

---

<sup>128</sup> Najszybciej zaktywizowali się Wołosi z Korczy i Selenicy, położonej w środkowej Albanii, nieopodal Vlory. Początkowo oba środowiska działały niezależnie, bazując na działalności kulturalnej (folklorystycznej). Zachęceni przez rumuńskich dyplomatów z Tirany, postanowili stworzyć jednolitą organizację; S. Schwandner-Sievers, *The Albanian Aromanians' awakening: identity politics and conflicts in post-communist Albania*, „ECMI working paper” 1999 (March 1999), nr 3, s. 7, 8.

<sup>129</sup> Gdy w 1997 roku konieczne było wkroczenie do Albanii ONZ-owskich oddziałów pokojowych, sprawa Wołochów została poruszona przez władze Rumunii. Zażądały one rozmieszczenia oddziałów rumuńskich, uczestniczących w operacji, w południowej części kraju, gdzie znajdują się enklawy ludności wołoskiej. Z kolei w 2010 roku prezydent rumuński Traian Basescu, przy okazji oficjalnej wizyty w Albanii, wezwał do nadania Wołochom statusu mniejszości narodowej, co zostało jednak zignorowane przez władze albańskie; ibidem, s. 9.

<sup>130</sup> T. Kahl, *The ethnicity of Aromanians after 1990: the identity of a minority that behaves like a majority*, „Ethnologia balkanica” 2002, t. 6, s. 156; por. N. Kadritzke, *Ungleiche Nachbarn. Entwicklung und Perspektiven der griechisch-albanischen Beziehungen jenseits der „Nordepirus“ – Frage*, „Südosteuropa Mitteilungen” 1998, nr 3, s. 231-248.

<sup>131</sup> *The Aromanians in Albania. Shadow report, standing for the 5th to 8th Periodic Reports of Albania, submitted under article 9 of the International Convention on the Elimination of All Forms of Racial Discrimination Convention*, Tirana, July 2011, s. 5.

<sup>132</sup> Do ludności wołoskiej skierowana była edukacja podstawowa w języku rumuńskim, w latach 1927-1935. Tworzono specjalne grupy szkolne, w tym jedną klasę licealną w Korczy (dla młodzieży wołoskiej z Korczy, Pljasë i Shipskë). Uruchomiono szkołę rzemiosła dla dziewcząt, a za pieniądze rumuńskiego Czerwonego Krzyża wybudowano dwa internaty na 50 osób; *The Aromanians in Albania*, s. 16.

Także w przypadku Bułgarii trudno o dokładną informację na temat liczby i sytuacji społeczno-politycznej Wołochów. Z punktu widzenia obecnie obowiązującego prawa bułgarskiego (od 1989 roku), wszystkie „neołacińskie” grupy językowe, zamieszkujące obszar państwa, zwykle są traktowane jako jedna wspólnota mniejszościowa. Z kolei jak wynika ze spisu ludności z 2011 roku, za Wołochów uznawały się 3 684 osoby, a za Rumunów zaledwie 891 osób. Jednocześnie dla 1 462 osób językiem macierzystym był wołoski a dla 1 964, rumuński<sup>133</sup>. W bułgarskich oficjalnych publikacjach rządowych zazwyczaj brakuje rozróżnienia między Wołochami a ludnością rumuńskojęzyczną, która w większości zasiedla północną część kraju, tuż przy granicy rumuńskiej. Ludność wołoska, zwykle określana mianem arumuńskiej (*Arumunii, Armanii; Aromân, Rromân*), zamieszkuje południowe rubieże państwa, przylegające do granicy z Grecją - tamtejszych Wołochów uważa się za potomków pasterzy, którzy przybyli na ziemie bułgarskie w XVIII i XIX wieku. Wołosi (Arumuni) zamieszkują także tereny wzdłuż Dunaju: okręg widyński w północno-zachodniej części kraju i Dobrudżę południową, gdzie żyją przemieszani z Bułgarami oraz Rumunami. Mieszkańcy regionu widyńskiego najczęściej określają się jako *Vlasi* (słow. *власи/vlasi*, rum. *Rumâni*)

Wołosi żyjący obecnie w południowej Bułgarii są potomkami ludności, która na początku XIX wieku przybyła z ziem macedońskich, albańskich i epińskich. Dwie największe fale migracji przypadły na przełom XVIII i XIX wieku oraz połowę XIX stulecia, głównie z rejonów Moskopola i Kruszewa i Grammos. Przybysze osiedlali się także w miastach, takich jak Sofia, Samokov, Sliven, Razlog, Nevrokop, Stara Zagora, Pesztera czy Płowdiw<sup>134</sup>. Byli to głównie kupcy i rzemieślnicy. Półnomadyczne wspólnoty pasterskie pojawiły się w Malaszewie, Belasicy, nad rzekami Struma, Mesta i w górach: Rodopach, Starej Planinie, w rejonie Riły, Pirinu czy szczytu Sredna Gora<sup>135</sup>. Z kolei przodkowie ludności wołoskiej z terenów przygranicznych w Bułgarii północnej i wschodniej Serbii mieli tam przybyć w drugiej połowie XVIII wieku z Wołoszczyzny, w poszukiwaniu lepszych warunków do życia. Uciekali przed zaostrzającym się po stronie habsburskiej feudalizmem i eksploatacją ekonomiczną. Część badaczy zwraca uwagę na zjawisko zbiegostwa ludności, wywołane przymusowym poborem do wojska, przeprowadzonym na obszarze Wołoszczyzny w 1831 roku. Ponadto władze osmańskie zachęcały imigrantów do osadnictwa tam, gdzie istniały pustki i brakowało siły roboczej na wsiach, zniszczonych podczas wojen turecko-austriackich z końca XVIII wieku<sup>136</sup>.

Liczba ludności wołoskiej w Bułgarii w XX wieku wahała się pod wpływem międzypaństwowych akcji przesiedleńczych, inspirowanych przez władze po II wojnie bałkańskiej (1913), I i II wojnie światowej (1919-1920, 1945-1946). W tych okresach przedstawiciele mniejszości „neołacińskiej” emigrowali przeważnie do Dobrudży południowej, która kilkakrotnie zmieniała przynależność państwową. W 1913 roku znalazła się pod zwierzchnictwem Rumunii (1913-1916; 1919-1940). Podczas dwóch wojen światowych obszar ten przechodził pod władzę bułgarską (1916-1919, 1940-1945), co powodowało emigrację stamtąd wołoskich osadników do innych rejonów rumuńskich, głównie Dobrudży północnej oraz Banatu. Obecnie region ten znajduje się w Bułgarii i jest zdominowany liczebnie przez

---

<sup>133</sup> *Преброяване 2011 окончателни резултати. Население по етническа група и майчин език*; <https://censusresults.nsi.bg/Census/Reports/2/2/R9.aspx> [dostęp: 05.02.2020].

<sup>134</sup> Т. Кюркчиев, *История на Армъните (Цинцарите) в София*, София 2001, s. 23-26.

<sup>135</sup> Рог. Т. Балкански, *Западнородопските власи*, Велико Търново 1996, s. 11.

<sup>136</sup> Г. Барболов, *Историята на армъните и взаимоотношенията им с Българите*, София 2000, s. 89-91.

Bułgarów<sup>137</sup>. W okresie międzywojennym grekofońscy Wołosi z południowej Bułgarii i wybrzeża czarnomorskiego (okolice Warny i Burgas) przesiedlali się także do Grecji, zwykle do Tracji zachodniej. W przypadkach obu kierunków, rumuńskiego i greckiego, nie sposób ustalić liczbę wołoskich emigrantów, ponieważ w dokumentacji występowali oni jako Rumuni lub Grecy.

W okresie socjalistycznej Bułgarii Wołosi, tak jak przedstawiciele innych mniejszości etniczno-narodowych, nie dysponowali odrębnymi prawami i byli poddani polityce asymilacji, która osiągnęła kulminację w latach 1984-1989. Pod presją polityki bułgaryzacji doszło do niemal całkowitego wykorzenia mowy wołoskiej. Dopiero na podstawie konstytucji bułgarskiej z 1991 roku (art. 36), państwo uznało prawa mniejszości etnicznych, religijnych i językowych, łącznie z prawem do ochrony tożsamości i kultury. Będąc od 2007 roku członkiem Unii Europejskiej, Bułgaria jest obligowana do ochrony i rozwijania praw mniejszości etnojęzycznych na podstawie umów wielostronnych takich jak, Europejska konwencja na rzecz ochrony praw człowieka i podstawowych wolności z 1950 roku (*European convention for the protection of human rights and fundamental freedoms*; 7 maja 1992) czy Ramowa Konwencja na Rzecz Ochrony Mniejszości Narodowych z 1995 roku (*Framework convention for the protection of national minorities*; 9 października 1997). Jednocześnie do tej pory władze bułgarskie nie ratyfikowały jednak Europejskiej Karty na Rzecz Języków Regionalnych lub Mniejszościowych z 1992 roku (*European Charter for regional or minority languages*; 9 listopada 2000)<sup>138</sup>.

Pierwsze stowarzyszenie kulturalne, reprezentujące ludność „neolacińską”, żyjącą w Bułgarii, stworzono w 1894 roku w Sofii (*Unirea*), w tym samym czasie otwarto szkołę z językiem rumuńskim. Członkowie towarzystwa zazwyczaj organizowali się według miejsc pochodzenia. Silne były środowiska z Kruszewa, Malovište czy Gopesza. W okresie międzywojennym funkcjonowały rumuńskojęzyczne gimnazjum w Gorna Gzumaja (od 1950 roku Blagojewgrad) i liceum w Sofii. W latach trzydziestych XX wieku, w oparciu o ambasadę rumuńską w stolicy działał także Instytut Rumuński, uchodzący za centralny ośrodek propagowania języka i kultury rumuńskiej na Bałkanach. Za jego pośrednictwem rozwijano propagandę jedności panrumuńskiej, obejmującej także społeczności wołoskie żyjące w całej Europie południowo-wschodniej. W mniejszym stopniu na ludność posługującą się językami neolacińskimi w Bułgarii wpływały stowarzyszenia akcentujące arumuńską odrębność etnojęzyczną. I tak, od 1906 roku w miejscowości Gorna Dzumaja działał kościół arumuński a w 1923 roku powołano do życia arumuńskie stowarzyszenie młodzieży. Zostały one zamknięte w 1948 roku, gdy Arumunów uznano za etnicznych Bułgarów, posługujących się językiem neolacińskim<sup>139</sup>.

Bez wątpienia, po upadku systemu komunistycznego nastąpiła aktywizacja kulturalna poszczególnych środowisk wołoskich (arumuńskich). Jest ona wspierana przez władze

---

<sup>137</sup> B. Njagulov, *The Vlachs in Bulgaria and and the Bulgarian-Romanian relations between the two world wars*, w: *Transborder identities: the Romanian-speaking population in Bulgaria*, red. S. Șerban, București 2007, s. 133-161. W następstwie układu z Craiovej z 7 września 1940 roku, po przejściu regionu pod administrację bułgarską, większość wyemigrowała do Rumunii. W ramach realizacji układu wyjechało stamtąd blisko 100 tysięcy Rumunów a sprowadzono około 61 tysięcy Bułgarów. Obecnie ludność wołoską z południowej Dobrudży szacuje się na kilkaset osób. Wołosi występują także na wybrzeżu czarnomorskim, na północ od Warny; por. C. Tudor, *Administrația românească în Cadrilater (1913-1940)*, Călărași 2005, s. 300-312.

<sup>138</sup> Por. <https://www.coe.int/en/web/conventions/full-list/> [dostęp 23.03.2020].

<sup>139</sup> Г. Барболов, *Историята на армъните*, s. 97.

rumuńskie i częściowo subsydiowana z funduszy europejskich. W 1992 roku proklamowano stworzenie organizacji UNIREA (*Societatea Aromânilor „Unirea”*), która nawiązuje do tradycji towarzystwa arumuńskiego działającego do końca II wojny światowej. Jej celem jest spowolnienie asymilacji ludności wołoskiej poprzez promocję „wołoskich cech etnokulturowych”<sup>140</sup>. W tym kontekście, w latach dziewięćdziesiątych XX wieku stowarzyszenie domagało się otwarcia w Sofii czteroletniej szkoły z językiem wykładowym rumuńskim i możliwością fakultatywnej nauki języka arumuńskiego. Placówka ruszyła w 1999 roku, na podstawie umowy międzyrządowej, ale nie naucza arumuńskiego z powodu niedostatecznego zainteresowania ze strony uczniów. W 2017 roku kursy języka arumuńskiego, prowadzone przez lokalnych działaczy społecznych, odbywały się tylko w trzech bułgarskich miastach (Dupnica, Velingrad, Pesztera). Uczęszczało na nie około 50 słuchaczy<sup>141</sup>.

Ze środowiskiem arumuńskim i rumuńskim w Bułgarii związane jest ukazujące się od 1993 roku dwujęzyczne czasopismo pt. „Timpul”, wydawane przez Towarzystwo Wołochów w Bułgarii, z siedzibą w Widyniu (*Asociația Vlahilor din Bulgaria*)<sup>142</sup>. W 1999 roku zawiązano także *Centrum na rzecz języka i kultury arumuńskiej w Bułgarii* (*Tsentru ti limba shi cultura armaneasca*), zrzeszającego wyłącznie ludność wołoską, z siedzibą w Sofii i pięcioma oddziałami w największych miastach (Pesztera, Dorkova, Velingrad, Rakitovo, Dupnica). Za główny cel uznano nawiązanie współpracy ze wszystkimi środowiskami arumuńskimi z Bałkanów. Pod auspicjami centrum organizowane są coroczne zjazdy Arumunów z Bułgarii, prowadzona jest działalność wydawnicza: przygotowano słownik i rozmówki arumuńsko-bułgarskie, wydawane są publikacje o charakterze popularyzatorskim, dotyczące historii Arumunów w Bułgarii<sup>143</sup>. Wrażliwym politycznie problemem są żądania zgłaszane incydentalnie przez niektórych działaczy społeczności arumuńskiej i rumuńskiej w Bułgarii, aby móc legalnie komunikować się w ich językach z przedstawicielami administracji lokalnej<sup>144</sup>.

### 3. Wołosi w Grecji

Największa koncentracja ludności wołoskiej znajduje się obecnie na terytorium Grecji. Zgodnie ze spisem ludności z 1951 roku, ostatnim, w którym uwzględniono mniejszości etniczno-językowe, państwo greckie zamieszkiwało 39 855 Wołochów. Według nieoficjalnych

---

<sup>140</sup> Najważniejsze stowarzyszenia arumuńskie w Bułgarii, działające od lat dziewięćdziesiątych XX wieku: *Asociația Culturală a Vlahilor din Bulgaria* (Widyn), *Asociația Vlahilor din Bulgaria* (Widyn), *Suțata Aromânilor „Unirea” și Centrul de Limbă și Cultură Ar(o)mână* (Sofia); *Suțata Aromânilor din Dupnița* (Dupnica); *Suțata Aromânilor din Velingrad* (Velingrad); *Suțata Aromânilor din Peștera* (Pesztera); *Fundația „Walahorum” din Vidin* (Widyn).

<sup>141</sup> *Aromanian in the Balkans*; [https://www.mercator-research.eu/wiki/languages:aromanian\\_in\\_the\\_balkans](https://www.mercator-research.eu/wiki/languages:aromanian_in_the_balkans) [dostęp: 05.02. 2020].

<sup>142</sup> Inne periodyki dotyczące Arumunów z Bułgarii to: biuletyn "Armănlul" (4 strony po arumuńsku i bułgarsku, ukazuje się 5, 6 razy w roku); wielojęzyczny magazyn "Noi Armănjli" (2, 3 razy w roku, z informacjami o spotkaniach Arumunów z całych Bałkanów), Materiały o sprawach arumuńskich publikowane są także po bułgarsku w kwartalniku "Etnodialog", poświęconemu sprawom mniejszości etnicznych i narodowych w Bułgarii; Council of Europe, *Fourth Report submitted by Bulgaria pursuant to Article 25, paragraph 2 of the Framework Convention for the Protection of National Minorities*, 2017, s. 31, 44; <https://rm.coe.int/fourth-report-submitted-by-bulgaria-pursuant-to-article-25-paragraph-2/168077d970> [dostęp: 05.02.2020].

<sup>143</sup> Т. Кюркчиев, Н. Кюркчиев, *Арумънско-български речник* (*Dictsonar Arman-Bulgar*), Sofia 1994; Анни Кирилова, Георги Николов, Жена Пимпирева, Йорданка Тянкова, Катя Атанасова, Пламен Митев, *Армъните в България. Историко-етнографско изследване*, София 1998.

<sup>144</sup> Por. A. Krasteva, *Ethnicity, communities and identities in Bulgaria*, Ravenna 1998, s. 19.

szacunków, społeczność ta może liczyć nawet około 200 tysięcy<sup>145</sup>. Wołosi w Grecji nie są traktowani jako mniejszość etniczna, kulturowa czy językowa<sup>146</sup>. Władze nie uznają istnienia na greckim terytorium żadnych mniejszości etniczno-narodowych (prawnie uznane są tylko dwie mniejszości religijne: muzułmańska i żydowska). W praktyce, od czasu ugruntowania władzy greckiej nad obszarami zamieszkanymi przez Wołochów, prowadzone były działania administracyjne i edukacyjne, nakierowane na homogenizację ludności pod względem narodowym. Proces hellenizacji grup mniejszościowych przejawiał się chociażby poprzez obowiązkową edukację w języku greckim i zmiany w nazewnictwie, które prowadzono od lat dwudziestych XX wieku. Wołochów uznano za wołoskich lub łacińskojęzycznych Greków, tak jak słowiańskojęzyczną ludność greckiej Macedonii określa się mianem sławofońskich Greków. W greckim dyskursie publicznym abstrahuje się od rozważań o odrębnej etnicznej charakterystyce Wołochów i polemizuje z twierdzeniami o specyficznej naturze języka wołoskiego. Grecy Wołosi nie mogą korzystać z szkół nauczających wołoskiego, ani z cerkwi z liturgią po wołosku bądź rumuńsku. Na przełomie XIX i XX wieku na obszarach zasiedlonych przez Wołochów, administrowanych przez Turcję osmańską a następnie przez Grecję, działały szkoły, subsydiowane przez władze Rumunii, gdzie nauczano języka rumuńskiego. Część tamtejszej ludności, pozostającej pod wpływem rumuńskiej propagandy narodowej, żądała od władz akceptacji dla rumuńskiej liturgii w cerkwiach. Władze greckie akceptowały szkoły rumuńskie podstawowego i średniego stopnia także po I wojnie światowej. Placówki takie działały w Salonikach, Werii, Edessie, Grewenie, a także w wioskach wołoskich w górach Pindos i Grammos. Po II wojnie światowej zaprowadzono jednak jednolity system edukacji szkolnej, oparty na obowiązkowej i wyłącznej nauce języka greckiego. Niepowodzeniem zakończyły się próby tworzenia arumuńskiej cerkwi prawosławnej. Idea ta została odrzucona przez władze i grecki kościół autokefaliczny. Fiasko poniosły także próby finansowania przez komunistyczne władze rumuńskie nauki rumuńskiego w greckich szkołach czy wspierania poszczególnych wspólnot wołoskich w Grecji<sup>147</sup>.

W trakcie dwóch wojen światowych (1917, 1941-1943), w stosunku do ludności wołoskiej zamieszkującej grecką część Epiru, Macedonii i Tesalię, były formułowane projekty zorganizowania autonomicznych struktur politycznych lub polityczno-militarnych, powiązanych z włoskimi interesami imperialnymi oraz rumuńskimi wpływami narodowymi. Koncepcje te najczęściej są określane w historiografii *ex post*, jako próby tworzenia *Ksiestwa Pindosu* (arum. *Printsipat di la Pind*; gr. *Πριγκιπάτο της Πίνδου*; wł. *Principato del Pindo*), mającego zapewnić ludności wołoskiej status autonomiczny<sup>148</sup>. Pierwsze plany powołania

---

<sup>145</sup> Ludność wołoska w Grecji zamieszkuje w stosunkowo zwartych grupach masyw Pindosu wraz z przylegającymi doń obszarami w Epirze oraz Tesalii, a także rejon Olimpu i Vermio w Macedonii środkowej. Na około 4 000 szacuje się liczbę Meglenitów, zamieszkujących tereny przygraniczne z Macedonią Północną.

<sup>146</sup> Inną rozpoznawalną grupą posługującą się językiem o rodowodzie łacińskim są Meglenorumeni, żyjący w rejonie przygranicznym między Grecją a Północną Macedonią (około 15 tysięcy). Obecnie utożsamia się ich zazwyczaj z Wołochami, zastrzegając, że ich mowa jest bliższa współczesnemu językowi rumuńskiemu. W charakterystyce tej społeczności zwraca się uwagę na jej podwójną tożsamość narodową. O ile Melgeni żyjący w Grecji uważają się za Greków, tak ci z Macedonii Północnej określają się mianem Macedończyków. Na poziomie lokalnym utrzymują oni swoje tradycje, stosując specyficzne, odrębne nazewnictwo.

<sup>147</sup> Po I wojnie światowej rządy grecki i rumuński przyjęły umowę dwustronną, obowiązującą do 1941 roku, która dawała możliwość działania szkołom z językiem rumuńskim tam, gdzie mieszkała skupiska ludności wołoskiej. Pojedyncze placówki działały do czasów wojny domowej w Grecji (1945-1948).

<sup>148</sup> Por. A. Διβάνη, *Το θνητιγενές πριγκιπάτο της Πίνδου. Γιατί δεν ανταποκρίθηκαν οι Κουτσόβλαχοι της Ελλάδος στην ιταλό- ρουμανική προπαγάνδα*, w: *Μακεδονία και Θράκη 1941-1944. Κατοχή-αντίσταση-απελευθέρωση, Διεθνές Συνέδριο IMXA*, Θεσσαλονίκη 1998, s. 189-210.

odrębnej „prowincji włoskiej” usiłowano realizować w krótkim okresie od lipca do sierpnia 1917 r., gdy oddziały włoskie na kilka tygodni przejęły kontrolę nad osadami położonymi na południe od rejonu Gjirokastry. Projekt stworzenia autonomicznego tworu, mającego chronić ludność włoską przed powrotem wojsk greckich, został sformułowany przez przedstawicieli prorumuńsko nastawionych grup, pochodzących z kilkunastu miejscowych wsi (Samarina, Avdella, Perivoli, Vovousa, Metsovo, Palaioselli, Pades, Kranea, Distrato, Laista, Iliochori, Armata, Smixi). Dnia 29 sierpnia 1917 roku w Samarinie powołano nawet siedmioosobowy komitet, który zadeklarował współpracę z siłami włoskimi i jednocześnie zwrócił się do Rumunii o wsparcie dla planu politycznego uniezależnienia się miejscowych Arumunów. Jeden z członków komitetu, prawnik pochodzący z Samariny Arcibiades Diamantis (1893-1948), udał się z odezwą wspomnianego komitetu do Janiny, gdzie otrzymał jednak negatywną odpowiedź zarówno od konsulatu rumuńskiego, jak i włoskiego<sup>149</sup>. Gdy na początku września 1917 roku do Pindosu wkroczyły siły greckie, a włoskie oddziały wycofały się do Gjirokastry, członków samozwańczego komitetu aresztowano, kładąc kres dążeniom autonomistycznym<sup>150</sup>.

Kolejny raz do koncepcji powołania struktury autonomicznej podporządkowanej Włochom, która miała objąć Epir, Tesalię i zachodnią część Macedonii, powrócono na początku 1942 roku. A. Diamantis powołał wówczas, we współpracy z oddziałami 11. Armii włoskiej, kolaboracyjną organizację wojskową o nazwie *Legion Rzymski*, liczącą około 2 tysięcy żołnierzy. Lansował koncepcję stworzenia czegoś w rodzaju kantonu lub państewka (księstwa) włoskiego, znajdującego się pod jego osobistą władzą. Miało ono w przybliżeniu obejmować północno-zachodnią część podbitej Grecji, znajdującą się pod włoską okupacją<sup>151</sup>. Współdziałając z częścią środowisk arumuńskich, A. Diamantis tworzył podporządkowaną sobie administrację. Za siedzibę obrał Metsowo, które przemianował na Aminciu. Pod jego

---

<sup>149</sup> A. Χρυσοχόου, *Η κατοχή εν Μακεδονία, βιβλίον τρίτον, Η δράσις της ιταλορουμανικής προπαγάνδας*, Θεσσαλονίκη 1951, s. 18-19; E. Αβέρωφ, *Η πολιτική πλευρά του Κουτσοβλαχικού ζητήματος*, Τρίκαλα 1987, s. 96-7. A. Diamantis (1893-1948) urodził się w Samarinie, gdzie uczył się w szkole rumuńskojęzycznej. W latach 1913-1916 studiował w bukareszteńskiej Akademii Handlowej i służył w wojsku rumuńskim. W 1917 roku udał się na pogranicze albańsko-greckie, które znajdowało się kolejno pod kontrolą progreckiej *Autonomicznej Republiki Epiru Północnego* (1914), wojsk greckich, włoskich (rejon Gjirokastry, 1916-1918) i francuskich (Korcza, 1916-1920). W 1918 roku uczestniczył on w wydarzeniach inspirowanych przez miejscowe społeczności włoskie, wspierane przez władze rumuńskie, będąc jednym ze współzałożycieli jednodniowej Republiki Pindosu (Republika Korczy). Po jej upadku osiedlił się w Albanii, gdzie kontaktował się m.in. z prezydentem kraju Fan Nolim (1882-1965). W tym samym okresie miał być konsulem rumuńskim w Valonie. Za pośrednictwem rumuńskich dyplomatów udał się do Włoch, gdzie nawiązał kontakty z faszystami włoskimi i zapoznał się z ich koncepcją stworzenia imperium łacińskojęzycznych ludów śródziemnomorskich. Korzystając z paszportu rumuńskiego, w latach trzydziestych podróżował po włoskich wioskach północnej Grecji i rozwijał kontakty ze środowiskami niechętnymi miejscowym władzom. Za jego pośrednictwem rodziny, które wysyłały dzieci do szkół rumuńskich i kultywowały włoską odrębność etniczną miały otrzymywać pieniądze i inne „prezenty” od władz rumuńskich. Zdaniem greckiego kontrwywiadu, A. Diamantis był agentem rumuńskim, który agitował wśród Wołochów przeciwko Grecji. Wraz z rozpoczęciem włoskiej inwazji na Grecję (październik 1940 r.), A. Diamantis udał się z Włoch do przygranicznej Konitsy, gdzie służył jako tłumacz w sztabie generała Alfredo Guzzoniego. W okresie kilkumiesięcznego odwrotu armii włoskiej grudzień 1940 - marzec 1941, przebywał w Tiranie, a do Pindosu przybył po zwycięstwie wojsk Osi nad Grecją; Σ. Παπαγιάννης, *Βλάχοι και Βλαχόφωνοι Έλληνες. Δοξασίες και εχθρικές, μεταξύ τους, εθνοτικές ομάδες*, Αθήνα 2003, s. 73-74.

<sup>150</sup> W obliczu przejmowania przez Grecję z rąk włoskich, pod koniec 1917 roku, kontroli nad kolejnymi miejscowościami w Pindosie, wołoscy mieszkańcy i uciekinierzy proklamowali w Korczy jednodniową Republikę Epiru (zwaną także Republiką Korczy). W 1919 roku, w trakcie konferencji pokojowej, środowiska włoskie słały do Paryża posłania w których domagały się powołania odrębnego kantonu włoskiego. Z kolei progrecko nastawione grupy Wołochów, inspirowane przez Grecję, wysyłały listy w których sprzeciwiały się temu rozwiązaniu; Λ. Διβάνη, *Το θνησιγενές πριγκιπάτο της Πίνδου*, s. 193.

<sup>151</sup> I. Κολιόπουλος, *Ληλασία φρονημάτων, το μακεδονικό ζήτημα στην κατεχόμενη Δυτική Μακεδονία, 1941-1944*, Θεσσαλονίκη 1994, s. 70-72.

kuratela powołano także partię o nazwie *Związek Wspólnoty Kurowołoskiej*, której celem było zjednoczenie ludności arumuńskiej wokół współpracy z łacińskojęzycznymi państwami Osi: Włochami i Rumunią (partia weszła w skład *Związku Wspólnot Rumuńskich*).

Wbrew woli A. Diamandisa nie doszło jednak do oficjalnego proklamowania autonomicznego księstwa, ponieważ sprzeciwiły się temu Włochy. Włoska administracja okupacyjna była zainteresowana udziałem ludności arumuńskiej w działaniach zbrojnych przeciwko partyzantom, ale nie akceptowała irredentystycznych aspiracji politycznych, wyrażanych przez jej samozwańczych liderów<sup>152</sup>. Jak wyjaśniano w korespondencji kierowanej do premiera marionetkowego rządu greckiego Giorgiosa Tsolakoglou, A. Diamandis aspirował do władzy, mniąc się przedstawicielem rumuńskiej, a nie arumuńskiej mniejszości etnicznej. Choć strona włoska podkreślała, że dał się on poznać jako sprawdzony stronnik jej interesów, zauważano, że starał się powiązać swój „projekt państwowy” z Rumunią rządzoną przez Iona Antonescu. Zależało mu na stworzeniu równowagi sił między wpływami sojuszników, która mogłaby stabilizować niepewną pozycję polityczną „księcia”<sup>153</sup>.

A. Diamandis nie był w stanie skutecznie zarządzać ludnością arumuńską. Powołany przez niego w 1941 roku w Trikali parlament uchwalił ustawy o wprowadzeniu języka wołoskiego jako urzędowego i zmianie nazewnictwa miejscowości z greckiego na arumuńskie oraz włoskie. Zaostrzyło to i tak napięte stosunki z grekofonami, ustawicznie nękanymi przez oddziały legionistów. Zdaniem Ewangelosa Awerofa-Tositsy (1910-1990), greckiego polityka pochodzenia wołoskiego, działalność oddziałów legionowych, które grabiły ludność cywilną i wymuszały na niej uległość wobec kolaborującej administracji sprawiała, że większość miejscowych Wołochów dystansowała się od współpracy z Włochami i wspierała ideę greckiego wyzwolenia. Sam E. Awerof, związany z prominentną rodziną z Metsowa, starał się przekonać działaczy arumuńskich do zaangażowania się w opór przeciwko legionistom, aranżując podziemną organizację o nazwie *Filiki Etaireia*. W 1942 roku został aresztowany i wywieziony do Włoch<sup>154</sup>. Z kolei A. Diamantis zniknął ze sceny politycznej w drugiej połowie 1942 roku, gdy został zatrzymany przy okazji jednej z wizyt w Rumunii. Tamtejsze władze uznały, że za bardzo podporządkował się on wpływom włoskim i postanowiły odizolować go od bieżących wydarzeń. Jego następcą został wcześniejszy dowódca legionów Nikołai Matoussis (1899-1991), a na czele wojska stanął Vassilis Rapotikas (1888-1943). Następnie propozycję objęcia „tronu” skierowano do węgierskiego arystokraty i adiutanta króla chorwackiego Tomislava II Gyuli Milvanyi-Csesznegi’ego (1914-1970).

G. Milvanyi-Csesznegi uważał się za potomka średniowiecznych półkoczowniczych Pieczyngów. W jego przekonaniu ludność wołoska z Pindosu wywodziła się z tego samego pnia genealogicznego co jego rodzina. W krótkim okresie od sierpnia do września 1943 roku, jako samozwańczy książę Julius I, starał się on zarządzać sprawami tzw. *Księstwa Pindosu* w oparciu o część elit pochodzenia arumuńskiego i słowiańskiego. Został aresztowany przez Niemców, którzy po kapitulacji Włoch, mianowali niejakiego M. Hatziego wojskowym gubernatorem w Pindosie i ostatecznie zamknęli epizod tzw. *Księstwa Pindosu*. Oddziały

---

<sup>152</sup> Por. Γ. Μαργαρίτη, *Από την ήττα στην εξέγερση, Ελλάδα: Ανοιξη 1941 Φθινόπωρο 1942*, Αθήνα 1993, s. 188-9.

<sup>153</sup> A. Χρυσοχόου, *Η κατοχή εν Μακεδονία*, s. 22. Włochy nie uznawały także tytulatury, którą posługiwał się A. Diamandis, nazywając siebie, np. w korespondencji adresowanej do G. Tsolakoglou, przywódcą wołoskich społeczności Pindosu i ludu wołoskiego w Bałkanach południowych; A. Ανθεμίδης, *Οι Βλάχοι της Ελλάδος*, Θεσσαλονίκη 2002, s. 185-186.

<sup>154</sup> E. Αβέρωφ, *Η πολιτική πλευρά του Κουτσοβλαχικού ζητήματος*, s. 80.



niemieckie nie współpracowały z legionistami. Oddziały legionowe uległy rozproszeniu, ich członkowie udali się do Rumunii<sup>155</sup>.

Obecnie środowiska wołoskie w Grecji nie zgłaszają żadnych partykularnych żądań o charakterze etnicznym czy politycznym<sup>156</sup>. Są to potomkowie ludności, która w okresie rywalizacji narodowej z przełomu XIX i XX wieku wsparła interesy greckie, stając po stronie patriarchatu konstantynopolitańskiego i greckiej propagandy narodowej. Wołosi zamieszkujący ziemie macedońskie na przełomie XIX i XX wieku byli w zasadzie bezbronni wobec ówczesnej rywalizacji między oddziałami paramilitarnymi, wspierającymi interesy Grecji, Serbii bądź Bułgarii. Cywilna ludność wołoska była nękana przez wszystkie uzbrojone grupy. Z drugiej strony, zależnie od zapatrywań politycznych, Wołosi zasilali zarówno oddziały greckich andartów, jak i probułgarsko zorientowane czety. Co więcej, w greckiej tradycji narodowo-wyzwoleńczej można znaleźć wiele osób wołoskiego pochodzenia, traktowanych jako zasłużeni bojownicy o niepodległość Greków, ważne postaci współczesnej kultury, polityki i duchowości greckiej<sup>157</sup>. Z drugiej strony, z greckiego dyskursu publicznego, a po części naukowego, eliminowane są te osoby wołoskiego pochodzenia, których działalność była zwrócona przeciwko greckim interesom narodowym i państwowym. Sytuacja ta dotyczy chociażby środowisk, które wspierały politykę faszystowskich Włoch podczas II wojny światowej.

W powojennej Grecji centrum wołoskiego życia społeczno-kulturalnego znajduje się w Metsowie (Aminciu). W tym rejonie Pindosu część ludności wołoskiej nadal utrzymuje się z pasterstwa, ale w większości greccy Wołosi zamieszkują jednak miasta i mają stosunkowo duży udział w wolnych zawodach. Język wołoski został wyeliminowany ze sfery publicznej w Grecji, podobnie jak języki innych mniejszości. Władze negatywnie odnoszą się do używania języka wołoskiego w działalności edukacyjnej czy wydawniczej, uważając to za potencjalne zagrożenie dla jedności narodowej państwa. Kolejną przeszkodą, utrudniającą rozwijanie tradycji językowych jest brak standaryzacji mowy wołoskiej w Grecji. Jest ona traktowana na zasadzie mowy lokalnej, bez skodyfikowanych podstaw gramatycznych i literatury. W okresie po II wojnie światowej środowiska, w których utrzymywała się tradycja używania mowy wołoskiej, były traktowane przez większość greckojęzyczną jako podatne na wpływy polityczne z zewnątrz, a także archaiczne i mniej cywilizowane, bo dystansujące się wobec współczesności.

---

<sup>155</sup> Σ. Παπαγιάννης, *Βλάχοι και Βλαχόφωνοι Έλληνες*, s. 103-105; Λ. Διβάνη, *Το θνησιγενές πριγκιπάτο της Πίνδου*, s. 204.

<sup>156</sup> L. Divani, *The Vlachs of Greece and the Italo-Rumanian propaganda*, „Thetis. Mannheimer Beiträge zur Klassischen Archäologie und Geschichte Griechenlands” 1996, t. 3, s. 198.

<sup>157</sup> Wśród licznych Wołochów, zaangażowanych w greckie powstanie niepodległościowe (1821-1832) można wymienić dowódców wojskowych Giorgakisa Olympiosa (1772-1821), Giannisa Pharmakisa (1772-1821), Nikolaosa Kasomoulisa (1795-1872), Christodoulosa Hatzipetrosa (1799-1869), Theodorosa Grivasa (1797-1862). Jest pisarz i działacz polityczny Rigas Feraios (Veletinis; 1757-1798), polityk Ioannis Kolettis (1773-1847), poeta i dziennikarz Panagiotis Soutsos (1806-1868) oraz przedsiębiorca, filantrop i jeden z organizatorów pierwszej nowożytnej olimpiady w Atenach, Evangelos Zappas (1800-1865). Wśród rodzin o wołoskich korzeniach, ważnych dla greckiego życia społeczno-politycznego w XIX i XX wieku wymienia się następujące rody: Zinas, Zappas, Pangas, Averov, Tositsa, Stournaras. Z wołoskim pochodzeniem identyfikuje się także mnicha i uczonego Nektariosa Terposa z Moskopolu (XVII/XVIII w.) czy trzech męczenników, kanonizowanych przez grecką cerkiew autokefaliczną: Mikołaja z Metsova (-1617), Nikodemos z Elbasan (-1722), Dimitra z Samariny (-1808).

Polityka asymilacyjna, prowadzona przez władze greckie względem ludności wołoskiej, była przedmiotem skarg kierowanych przez pojedyncze osoby i środowiska do organizacji pozarządowej o nazwie *Europejskie biuro do spraw języków rzadziej używanych* (*European Bureau for Lesser-Used Languages*; EBLUL), współdziałającej z instytucjami Unii Europejskiej (UE). Szczególnie aktywne na tym polu były wołoskie środowiska emigracyjne, współpracujące z Rumunią, aktywne we Francji, Niemczech czy Stanach Zjednoczonych. W szczególności skarżono się na niemożność swobodnego używania języka wołoskiego, wbrew zobowiązaniom, które ciążyą na Grecji jako państwu członkowskiemu UE<sup>158</sup>. Z drugiej strony, oficjalni przedstawiciele społeczności wołoskiej w Grecji konsekwentnie wspierają politykę władz greckich, krytykując chociażby dążenia do standaryzacji mowy wołoskiej w oparciu o alfabet łaciński. Strona grecka forsuje koncepcję przyjęcia alfabetu greckiego w zapisie tego języka<sup>159</sup>. I tak, w latach 1997-1998 przedstawiciele największych organizacji wołoskich działających w Grecji protestowali przeciwko dyskusji prowadzonej na forum jednej z komisji Rady Europy, która dotyczyła uznania mowy wołoskiej za język mniejszości etnicznej. W tym samym czasie kilkudziesięciu samorządowców wołoskiego pochodzenia skierowało protest przeciwko raportowi amerykańskiego Departamentu Stanu o sytuacji praw człowieka w Grecji, w którym miano zasugerować, że wołoscy Grecy byli mniejszością etniczną i językową. Autorzy protestu podkreślali, że wołoskojęzyczni Grecy nigdy nie domagali się uznania ich za mniejszość, jako że historycznie i kulturowo stanowią integralną część greckiego etnosu<sup>160</sup>.

Od lat osiemdziesiątych XX wieku władze tolerują i jednocześnie starają się kontrolować zorganizowaną działalność środowisk wołoskich, która rozwija się przede wszystkim na polu kulturalnym. Spoiwem dla tej aktywności jest największa organizacja, *Panhelleńska Unia Wołoskich Stowarzyszeń Kulturalnych* (*Πανελλήνια Ομοσπονδία Πολιτιστικών Συλλόγων Βλάχων*), powołana w 1985 roku. Obecnie zrzesza ona 130 organizacji (w 2020 r.), działających w różnych dziedzinach kultury (zespoły folklorystyczne, muzea, stowarzyszenia społeczne, organizacje młodzieżowe), ale dystansujących się wobec delikatnych politycznie kwestii językowej czy etnicznej. Pod jej patronatem organizowane są festiwale, koncerty, odczyty naukowe, a także zjazdy greckich Wołochów z całego świata (*Παγκόσμια Βλάχικη Αμφικτιονία – World Vlach Amphictyony*)<sup>161</sup>. Przy okazji rozmaitych wydarzeń o charakterze folklorystycznym, którym patronują te stowarzyszenia, w przestrzeni publicznej można usłyszeć mowę wołoską. Od 1994 roku nieregularnie wydawany jest greckojęzyczny magazyn, dotyczący kultury greckich Wołochów. Niezależnie od tych działań, w poszczególnych miejscowościach prowadzone są kursy językowe, przeważnie pod auspicjami stowarzyszeń lokalnych, działających na rzecz zachowania poszczególnych dialektów mowy wołoskiej (w Atenach, Werii, Metsowie, Aetomilitsie, Velestion, Distrato, Trikali). Próbę stworzenia jednolitego systemu nauczania języka wołoskiego, przy uwzględnieniu jego różnorodności dialektalnej, podjęło natomiast *Stowarzyszenie Arumunów w Atenach* (*Sutsatã a Armînilor di*

---

<sup>158</sup> Grecja nie podpisała Europejskiej Karty na rzecz języków regionalnych lub mniejszościowych (*European Charter for Regional or Minority Languages*; 1992). Język wołoski nie może być wykorzystywany w edukacji szkolnej, ale nie jest zabroniona jego nauka w charakterze przedmiotu nieobowiązkowego.

<sup>159</sup> Π. Σαββίδης, *Πανελλήνια Ομοσπονδία Βλάχων: Όχι «παιχνίδια» με τη βλάχικη διάλεκτο*, „Πρώτο Θέμα”, 04.11.2019; <https://www.protothema.gr/greece/article/942254/panellinia-omospondia-vlahon-ohi-paihnidia-me-ti-vlahiki-dialekto/> [dostęp: 23.03.2020].

<sup>160</sup> *Ψήφισμα διαμαρτυρίας 31 βλάχόφωνων δημάρχων και κοινοτάρχων για του έκθεση του Στέιτ Ντιπάρτμεντ, Θεσσαλονίκη*, 28.02.2001; <http://users.sch.gr/spmentis/articles/psifisma> [dostęp: 05.02.2020].

<sup>161</sup> Lokalne stowarzyszenia prowadzą m.in. dwa muzea folkloru wołoskiego, w Naousie i Serres; por. <http://www.vlahoiserron.gr>; <https://www.naoussa.gr/visit/museums/vlach-museum.htm> [dostęp 05.02.2020].

*Athina*), zarejestrowane w 2017 roku. Członkowie tej organizacji akcentują potrzebę ustalenia jednolitej pisowni w języku wołoskim i organizują konferencje naukowe o tożsamości, języku oraz kulturze Wołochów<sup>162</sup>. Przedsięwzięciem wydawniczym, które przyczyni się do spopularyzowania wiedzy o mowie wołoskiej w Grecji i pomoże w prowadzeniu kursów językowych jest podręcznik pt. *Μαθαίνουμε τη Βλάχικη γλώσσα*, opracowany przez filologa oraz nauczyciela Thomasa Tahisa. Autor wykorzystuje łacińską pisownię wyrazów i jednocześnie przytacza ich tłumaczenie w języku (alfabecie) nowogreckim. Pochodzi z Aetomilitsy, to zapewne zadecydowało o przyjęciu w książce dialektu z Grammos jako podstawy dla opracowanych przez niego materiałów dydaktycznych<sup>163</sup>.

#### 4. Wołosi w Macedonii Północnej

Zgodnie ze spisem ludności z 1981 roku, Wołosi zamieszkujący Socjalistyczną Republikę Macedonii w ramach federacji jugosłowiańskiej, pokrywającą się terytorialnie z dzisiejszą Macedonią Północną, liczyli 6 384 osób (0,3 % całej ludności republiki). W 1991 roku, po proklamowaniu niepodległego państwa, ich liczbę ustalono na 7 764. Obecnie Wołosi to piąta co do liczebności mniejszość etniczna, stanowiąca 0,38 % wszystkich mieszkańców Macedonii Północnej. W powojennych dziejach republiki największą liczbę Wołochów, 9 511 osób (0,8%), wykazał spis ludności z 1948 roku. W kolejnych statystykach (1953, 1961, 1971) nie byli oni uwzględnieni<sup>164</sup>. Według ostatniego cenzusu z 2002 roku liczba ludności wołoskiej wynosiła 9 695. Najwięcej mieszkało w Skopju (2 557), Štipie (2 074), Bitoli (1 270) i Kruszewie (1 020). Po kilkaset osób odnotowano w Strudze (656), Veles (343), Ohrydzie (323) i Gevgeliji (214)<sup>165</sup>. Wspólnoty wołoskie o tradycjach pasterskich, wywodzące się z gór Grammos, zamieszkują także równinę o nazwie Owce Pole, w środkowo-wschodniej Macedonii, stanowiąc niespełna 2% całej tamtejszej ludności. Z kolei na południowo-wschodniej rubieży państwa, na granicy z Grecją, znajdują się nieliczne osady Meglenów.

Poważnym problemem dla ludności pasterskiej, żyjącej w socjalistycznej Jugosławii, był zakaz prywatnego posiadania dużych stad owiec lub koni, narzucony przez władze w 1948 roku. W rezultacie, większość wołoskich pasterzy definitywnie porzuciła w okresie powojennym półnomadyczny tryb życia. Obecnie, zgodnie z postanowieniami konstytucji Republiki Macedonii z 17 listopada 1991 roku, Wołosi są oficjalnie uznaną mniejszością etniczno-językową (konstytucja macedońska jest jedyną ustawą zasadniczą, w której wymieniono Wołochów wśród mniejszości etnicznych)<sup>166</sup>. Z prawnego punktu widzenia istnieje więc możliwość rozwijania edukacji w języku wołoskim (głównie w większych ośrodkach: Skopju,

---

<sup>162</sup> Por. E. Ntasiou, *Aromanian language and differentiated geographic varieties. A teaching approach problems and propositions*, w: *FEL XXI Communities in Control: Learning tools and strategies for multilingual endangered language communities. Proceedings of the 21st FEL Conference 19–21 October 2017*, red. N. Ostler, V. Ferreira, Ch. Moseley, Hungerford 2017, s. 70-77.

<sup>163</sup> <https://www.vlahika.gr/> [dostęp: 23.03.2020].

<sup>164</sup> V. Andreev, *The Republic of Macedonia*, Skopje 1995, s. 2-3.

<sup>165</sup> Republic of North Macedonia, State Statistical Office, *Census of population, households and dwellings 2002*, t. 13; <http://www.stat.gov.mk/Publikacii/knigaXIII.pdf> [dostęp: 05.02.2020]. W okresie międzywojennym liczbę Wołochów żyjących w rejonie Bitoli szacowano na około 4 tysiące, w Skopju na 3 tysiące a w Kruszewie na 1 500 osób; V.B. Sotirovic, *The Balkan Vlachs*, Vilnius, 2013, s. 27.

<sup>166</sup> W tekście konstytucji Republiki Macedonii (17.11.1991) wymieniono następujące mniejszości: Albańczyków, Turków, Wołochów i Romów; <https://www.sobranie.mk/WBStorage/Files/UstavnaRmizmeni.pdf> [dostęp: 18.04.2020].

Bitoli, Kruszewie i Štipie) oraz tworzenia społeczno-politycznej reprezentacji mniejszości wołoskiej. Za najważniejsze organizacje społeczne uchodzą: *Liga Wołochów z Macedonii* (*Лига на Власите од Македонија*), stworzona w 1996 roku i *Unia Kulturalna Wołochów w Macedonii* (*Унија за културата на Власите во Македонија*). W powiązaniu z tymi strukturami, na forum lokalnym działa także kilkanaście stowarzyszeń kulturalnych<sup>167</sup>. Ponadto zarejestrowano dwie niewielkie partie polityczne, odwołujące się do tej mniejszości, *Demokratyczny Związek Wołochów* (*Демократски сојуз на Власите*), o profilu centrolewicowym oraz centro-prawicową *Partię Wołochów* (*Партија на Власите*).

W ramach realizacji konstytucyjnie zagwarantowanych praw mniejszości, w drugim programie państwowej telewizji i radia, od początku lat dziewięćdziesiątych emitowany jest półgodzinny program w języku wołoskim, o tematyce społeczno-kulturalnej<sup>168</sup>. Kontrowersje budzą jednak nierealizowane, zdaniem przedstawicieli mniejszości, zobowiązania władz w zakresie edukacji językowej. W szkołach brakuje lekcji języka wołoskiego, podczas gdy prowadzone są zajęcia językowe dla mniejszości narodowych, Albańczyków czy Turków. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku udało się zorganizować taki kurs dla uczniów pochodzenia wołoskiego w jednej ze szkół podstawowych w Bitoli. Problemem jest także brak wykwalifikowanych nauczycieli języka. Opór władz macedońskich przed wprowadzeniem kursów językowych przeznaczonych dla mniejszości etnicznych zazwyczaj tłumaczy się strachem rządzących przed nasileniem partykularyzmów w ramach i tak podzielonego społeczeństwa oraz państwa<sup>169</sup>. W sensie międzynarodowym kwestia mniejszości wołoskiej była komentowana na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Wraz z rozpadem socjalistycznej Jugosławii rumuńskie kręgi polityczne nieoficjalnie dawały do zrozumienia, że Rumunia uzależni nawiązanie stosunków z niepodległą Republiką Macedonii od uznania przez nią praw Wołochów<sup>170</sup>. W rumuńskiej przestrzeni publicznej Wołochów pochodzących z Macedonii Północnej często określa się mianem Macedo-Rumunów. Tradycja tej nazwy sięga

---

<sup>167</sup> Stowarzyszenia kulturalne, aktywne w latach dziewięćdziesiątych XX wieku: *Pitu Guli* (Skopje), *Bracia Manaki* (*Браќа Манакџи*, Bitola), *Moskopole* (Kruševo), *Nikola Batzaria* (Kruševo), *Santa Sypsy* (Štip), *Santa Zurzu* (Štip), *Mbela* (Struga) *PUNTE* (Struga), *Meglenija* (Gevgelija), *Lunina* (Ohryda) *Halciu Gazda* (Sveti Nikole), *Iskra* (Veles), *Janko Mihajlovski Jancica* (Kičevo). Coroczną okazją do prezentacji działalności stowarzyszeń kulturalnych na forum ogólnokrajowym jest 23 maja, świętowany jako „Narodowy Dzień Wołochów”. Jest on obchodzony także poza Macedonią Północną na wspomnienie dekretu wydanego w 1905 roku przez sułtana Abdülhamida II (1842-1918) o stworzeniu miletu *Ullach*, identyfikowanego ze społecznością wołoską w Turcji osmańskiej; por. Th. Kahl, *Aromanians in Greece: minority or Vlach-speaking Greeks?*, [http://farsarotul.org/nl27\\_1.htm#\\_ftn18](http://farsarotul.org/nl27_1.htm#_ftn18) [dostęp: 18.04.2020]. W Macedonii Północnej jest to oficjalnie dzień wolny od pracy dla członków społeczności wołoskiej: *23 maj 2019 година-Национален ден на Власи*; [http://www.mtsp.gov.mk/pocetna-ns\\_article-23-maj-2019-godina-nacionalen-den-na-vlasi-ministerstvoto-za-trud-i-socijalna-politika-soopshtuva-de.nsp](http://www.mtsp.gov.mk/pocetna-ns_article-23-maj-2019-godina-nacionalen-den-na-vlasi-ministerstvoto-za-trud-i-socijalna-politika-soopshtuva-de.nsp) [dostęp: 20.04.2020].

<sup>168</sup> Każde wydanie programu pt. „Scanteao/Искра”, emitowanego dwa razy w tygodniu (środa i sobota) przez drugi kanał macedońskiej telewizji publicznej, składa się z części informacyjnej i kulturalnej (np. materiałów na temat folkloru). Program jest przygotowywany w dialekcie wołoskim z rejonów Sveti Nikola/Štip. Dominuje on wśród dziennikarzy i redaktorów wołoskiego pochodzenia, pracujących w Skopju. Wśród prasy wołoskiej wymienia się częściowo subsydiowany przez władze tytuł „Fenix”. Jest on wydawany w Bitoli w miejscowym dialekcie. W Skopju nieregularnie ukazywały się dwa periodyki po wołosku; H. Poulton, *Who are the Macedonians?*, 2000, s. 210; G. Kara, Ph. Guldemi, *The Spark and new leaf: The Aromanians of Macedonia*, [http://farsarotul.org/nl23\\_1.htm](http://farsarotul.org/nl23_1.htm) [dostęp: 18.04.2020].

<sup>169</sup> H. Poulton, *Who are the Macedonians?*, s. 211.

<sup>170</sup> V.B. Sotirovic, *The Balkan Vlachs*, s. 26.

przełomu XIX i XX wieku, gdy wielu Arumunów z ziem macedońskich pod panowaniem osmańskim emigrowało do Rumunii<sup>171</sup>.

## 5. Arumuni (Wołosi) w Rumunii

Terytorium obecnej Rumunii było w czasach współczesnych celem licznych migracji ludności wołoskiej z Bałkanów ze względu na procesy państwowotwórcze, odwołujące się do praw ludności romańskojęzycznej. Oprócz bliskości językowej, do Mołdawii i Wołoszczyzny a następnie do Rumunii (od 1859 roku) przyciągały ich argumenty ekonomiczne. W zjednoczonym księstwie rumuńskim szybko dały o sobie znać także środowiska intelektualne i polityczne, które akcentowały konieczność objęcia ludności romańskiej z osmańskiej części Europy wspólną ideologią narodową. Taki cel przyświecał powołanemu na początku lat sześćdziesiątych XIX wieku *Komitetowi Macedońsko-Rumuńskiemu*, wspieranemu przez władze. Intencją jego założycieli było przygotowanie rumuńskojęzycznej ludności z ziem macedońskich do unifikacji narodowej i politycznej z „rumuńską macierzą”. W 1865 roku w Bukareszcie powstała „szkoła macedo-rumuńska”, a w 1887 roku weszły do użytku pierwsze podręczniki pisane w języku arumuńskim. W tym samym okresie pojawiła się poemat autorstwa Belemace (Belimace, 1848–1932) pt. *Dimândarea părintească*, który dla wielu działaczy stał się czymś w rodzaju nieformalnego hymnu Arumunów identyfikowanych z rumuńskim żywiołem narodowym<sup>172</sup>. Wielkim dziełem tego środowiska było doprowadzenie do stworzenia około setki szkół rumuńskich na terenie Turcji osmańskiej, inicjowanie kontaktów edukacyjno-kulturalnych między środowiskami wołoskimi a Rumunią oraz rozwijanie propagandy na rzecz imigracji Wołochów, zwłaszcza do południowej Dobrudży, która w 1913 roku została przyłączona do Rumunii<sup>173</sup>.

Dużym sukcesem zorientowanych prorumuńsko środowisk wołoskich było otrzymanie, 22 maja 1905 roku, z rąk sułtana Abdulhamida II prawa do prowadzenia cerkwi i rozwijania własnej edukacji. W dekrete sułtańskim ogłoszono stworzenie *Ullah millet*, czyli milletu wołoskiego, odrębnego względem innych wspólnot chrześcijańskich w Turcji osmańskiej. Decyzję tę, wspieraną przez mocarstwa, a zwłaszcza Austro-Węgry, uznano w Bukareszcie za

---

<sup>171</sup> Пор. Н. Минов, *Влашкото прашање и романската пропаганда во Македонија (1860-1903)*, Скопје 2013, s. 20-34.

<sup>172</sup> Constantin Belimace jest uznawany za jednego z pierwszych twórców piszących w języku arumuńskim. Urodzony w Malovište, od 1873 roku działał w Bukareszcie. Był jednym z założycieli Macedo-Rumuńskiego Towarzystwa Kulturalnego (*Societatea de Cultură Macedo-Română*; 1879) i towarzystwa oświatowego *Lumina*. Pod koniec życia pracował m.in. jako urzędnik edukacyjny w Bitoli, gdzie też zmarł; C. Belemace, *Dimândarea părintească*, New York 1990. Środowisko związane z obu towarzystwami działały w okresie dwóch wojen bałkańskich (1912-1913) na rzecz autonomizacji ziem macedońskich, sprzeciwiając się ich podziałowi pomiędzy Grecję, Serbię i Bułgarię. W 1919 roku ich działacze przedstawili na forum konferencji pokojowej w Paryżu program stworzenia autonomicznej Macedonii wraz z odrębnym kantonem wołoskim, uwzględniającym także masyw Pindosu. W latach dwudziestych wspierano osadnictwo Arumunów w Dobrudży południowej; A. Gica, *The recent history of the Aromanians from Romania*, „New Europe College Yearbook” 2008-2009” t. XVI, s. 177.

<sup>173</sup> W latach sześćdziesiątych XIX wieku władze rumuńskie finansowały naukę nauczycieli i mianowały specjalnego przedstawiciela, odpowiedzialnego za rozwój sieci szkół na ziemiach zamieszkałych przez Arumunów. Został nim Apostol Mărgărit (gr. Aspostolos Margaritis; 1832-1903), pochodzący z Avdelli. Pierwsza szkoła rumuńska powstała w 1864 roku w miejscowości Trnovo. Na początku XX wieku, na ziemiach macedońskich i w Epirze działało już około sto cerkwi rumuńskich i 106 szkół, z ponad 4 tysiącami uczniów i 300 nauczycielami. Nauka arumuńskiego odbywała się na poziomie podstawowym, większość zajęć prowadzono po rumuńsku; G. Weigand, *Die Aromunen*, t. 2, s. 306-308; Н. Минов, *Влашкото прашање*, s. 83-130; L. Divani, *The Vlachs of Greece*, s. 204.

wielką szansę dla rumuńskiej propagandy narodowej, prowadzonej wśród Arumunów. Uważano, że w zmienionej sytuacji wysłannicy Rumunii będą skuteczniej wpływać na świadomość etniczno-narodową miejscowej ludności. Ich aktywność była jednak ograniczana przez sympatyków i wysłanników Grecji. Rywalizacja narodowa osiągnęła kulminację w latach 1910-1913, w czasie walk prowadzonych na ziemiach macedońskich przez lokalne oddziały paramilitarne, wspierane przez poszczególne państwa bałkańskie. Część środowisk wołoskich opowiedziały się wówczas po stronie patriarchatu, reprezentującego greckie interesy narodowe, część wsparła działania egzarchatu bułgarskiego, któremu sprzyjała także strona rumuńska. W 1906 roku, ze względu na sprzeczne interesy narodowe, Grecja i Rumunia na pewien czas zawiesiły nawet stosunki dwustronne. Od tej pory Arumuni tworzący *Ullah millet* byli w Bukareszcie określani jako mniejszość rumuńska, z kolei strona grecka uznawała ich za Greków<sup>174</sup>.

Polityka Rumunii wobec Wołochów zmieniła po zakończeniu II wojny bałkańskiej (1913). W latach dwudziestych XX wieku ponownie podjęto akcję tworzenia szkół rumuńskich, ale czyniono tak głównie z myślą o przekonaniu Wołochów do emigracji. Działania te wpłynęły na zaistnienie krótkotrwałej fali migracyjnej Wołochów z różnych państw regionu, głównie z Grecji, do Rumunii. Jej kulminacja przypadła na połowę lat dwudziestych. Chcąc zmienić sytuację etniczną w Dobrudży południowej, gdzie ludność rumuńska stanowiła mniej niż połowę mieszkańców, władze przyjęły w czerwcu 1925 roku szereg zachęt dla imigrantów wołoskich. Zadeklarowały wsparcie finansowe dla migrujących Wołochów oraz około 10 hektarów ziemi rolnej na każdą rodzinę. Ogółem oblicza się, że w latach 1925-1943 do Rumunii przybyło około 30 tysięcy Arumunów (blisko 6 tysięcy rodzin)<sup>175</sup>. Pierwsze odnotowane w rumuńskich dokumentach rodziny przybyły z Albanii, latem 1925 roku. Granicę przekraczali także Wołosi z Bułgarii, którzy wedle szacunkowych wyliczeń w przygranicznych okręgach mogli stanowić nawet połowę osadników. Duża część imigrantów pochodziła także ze środkowej części greckiej Macedonii. Jak wynika ze statystyk, w okresie 1925-1936 do Rumunii przyjechało stamtąd około 2 500 rodzin (18 tysięcy osób), przeważnie z powodów ekonomicznych<sup>176</sup>. Ponad połowę tych rodzin (około 3 500) osiedlono w dwóch przygranicznych okręgach: Durostor i Caliacra<sup>177</sup>. Należy zauważyć, że część środowisk intelektualnych, także związanych ze społecznością arumuńską, powątpiewała w sensowność ówczesnej imigracji. Uważali oni, że Rumunia powinna raczej zadbać o utrzymanie „swojej” ludności na Bałkanach, aby umacniać kontakty ekonomiczne i rozwijać wpływy polityczne. Poza tym, jak wynikało z raportów urzędniczych, w Rumunii obawiano się zalewu ludnością, która nie miała środków do życia i jednocześnie prezentowała „bałkańskie” przyzwyczajenia, zagrażające porządkowi wewnętrznemu w państwie<sup>178</sup>.

Zdarzało się, że osadnicy nie dostali obiecanych przez władze pieniędzy i działek rolniczych. Pierwotnie zakładano, że przybysze arumuńscy i rumuńscy do Dobrudży południowej otrzymają po połowie tamtejszej ziemi ornej. Ostatecznie w ręce arumuńskie trafiło niespełna 1/3 gruntów. Osadnicy nie mogli liczyć na preferencyjne kredyty rządowe, ani na rekompensaty za własność, którą zostawili np. w Grecji. Zdarzało się, że jeszcze przed przybyciem do Rumunii imigranci byli zresztą zmuszani do podpisania dokumentów o nabyciu

---

<sup>174</sup> Ibidem, s. 200.

<sup>175</sup> Por. C. Tudor, *Administrația românească*, s. 181.

<sup>176</sup> S. Hagigogou, C. Noe, V. Muși, *Colonizarea Macedoromânilor în Cadrilater*, Bucharest 2005, s. 14-16.

<sup>177</sup> Ibidem, s. 21.

<sup>178</sup> A. Gica, *The recent history*, s. 177; Por. C. Tudor, *Administrația românească*, s. 190.

obywatelstwa i jednoczesnym zrzeczeniu się praw do pomocy państwowej, przeznaczonej dla osadników rolnych<sup>179</sup>. Przybysze niejednokrotnie skarżyli się na kłopoty w kontaktach z administracją i na wrogość ze strony miejscowej ludności rumuńskiej oraz bułgarskiej. Odnotowywano przypadki lokalnych buntów przeciwko złym warunkom bytowania, a nawet desperackie próby wyjazdu całych rodzin z Dobrudży południowej. Imigranci narzekali także na problemy z dostępem do edukacji. Ponieważ ich dzieci niejednokrotnie gorzej radziły sobie z nauką w szkołach rumuńskich, doświadczały szykan ze strony nauczycieli lub rówieśników<sup>180</sup>.

Problemy z adaptacją Arumunów do warunków społeczno-gospodarczych w Dobrudży południowej przekładały się także na stosunkowo dużą popularność skrajnych ruchów politycznych wśród kolonistów. O aktywności młodych arumuńskich działaczy (popularnie nazywanych Macedończykami) w szeregach nacjonalistycznego *Legionu Michała Archanioła* pisał założyciel tej formacji, Zelea Codreanu<sup>181</sup>. Uczestniczyli oni w zamachach na przedstawicieli państwa rumuńskiego w latach trzydziestych XX wieku i infiltrowali oddziały paramilitarne, tworzone przez kolonistów w Dobrudży południowej, walczące z czetami bułgarskiej *Wewnętrznej Organizacji Rewolucyjnej w Dobrudży* (*Вътрешна добруджанска революционна организация*)<sup>182</sup>. W okresie II wojny światowej, po aneksji Dobrudży południowej przez Bułgarię, osadnicy byli przesiedlani w okolice Konstancy. Początkowo władze miały ich lokować w gospodarstwach opuszczonych przez bułgarskich chłopów, co jednak okazało się niewystarczające<sup>183</sup>. Wraz z definitywną utratą regionu Dobrudży południowej na rzecz Bułgarii, w okresie powojennym rodziny imigrantów nie mogły liczyć na żadne wsparcie ze strony władz, co zadecydowało o ich rozproszeniu po całej Rumunii. Z drugiej strony, osoby zaangażowane w działalność środowisk antykomunistycznych migrowały do Europy zachodniej, gdzie rozwijały działalność nakierowaną na konkretyzowanie tożsamości etnicznej, kulturowej i prawno-międzynarodowej Arumunów.

Konieczność ochrony prawnej mniejszości arumuńskich zamieszkujących państwa bałkańskie podnosił m.in. działacz społeczno-polityczny Constantin Papanace (1904-1985), wcześniej związany także z ruchem legionowym. Był on rzecznikiem rumuńskiego nacjonalizmu, to znaczy uznawał Arumunów za integralną część żywiołu rumuńskiego. Po drugiej wojnie światowej zamieszkał we Włoszech. W jego przekonaniu, szansą dla odrodzenia Arumunów, zwłaszcza tych, którzy mieszkali w Grecji, była integracja zachodnioeuropejska, odwołująca się do postulatu poszanowania praw mniejszości etniczno-narodowych w państwach członkowskich. W dwóch memorandumach skierowanych do ONZ (1951, 1952), C. Papanace podkreślał, że Arumunii powinni korzystać z własnych szkół, kościołów i autonomii lokalnej tam, gdzie stanowili większość ludności<sup>184</sup>. Inny przedstawiciel ruchu arumuńskiego na emigracji Vasile Barba (1918-2007) pisał natomiast o konieczności uznania Arumunów za mniejszość narodową wszędzie tam, gdzie byli ludnością zasiedziałą. W jego przekonaniu

---

<sup>179</sup> S. Hagigogou, C. Noe, V. Muși, *Colonizarea Macedoromânilor în Cadrilater*, s. 128.

<sup>180</sup> A. Gica, *The recent history*, s. 180.

<sup>181</sup> Por. C.Z. Codreanu, *Pentru legionari*, Timișoara 1994, p. 437-438.

<sup>182</sup> C. Tudor, *Administrația românească*, s. 197-198; por. R. Clark, *Claiming ethnic privilege: Aromanian immigrants and Romanian fascist politics*, „Contemporary European History” 2015, t. 24, s. 49-54; A. Basciani, *Un conflitto balcanico: La contesa fra Bulgaria e Romania in Dobrugia del Sud, 1918-1940*, Cosenza 2001, s. 96-98, 105-108.

<sup>183</sup> V. Solonari, *Purifying the nation: population exchange and ethnic cleansing in nazi-allied Romania*, Washington 2010, s. 38-42.

<sup>184</sup> A. Gica, *The recent history*, s. 189-190.

należało zadbać przede wszystkim o edukację w języku arumuńskim i upowszechniać ją poprzez media (gazety, radio, telewizja). Vasile Barba urodził się w Grecji. Większą część życia spędził w socjalistycznej Rumunii, skąd wyjechał w 1983 roku do Republiki Federalnej Niemiec. Był autorem wielu tekstów pisanych po arumuńsku, w większości opublikowanych zresztą w Rumunii za rządów N. Ceaușescu. W latach osiemdziesiątych XX wieku zainicjował działalność *Unii na rzecz języka i kultury arumuńskiej (Union für Aromunische Sprache und Kultur)* z siedzibą we Freiburgu, propagującej ideę odrębnej tożsamości arumuńskiej. Jej celem była integracja środowisk arumuńskich, m.in. poprzez cyklicznie organizowane kongresy arumuńskie (1985, 1988, 1993, 1996, 1999). W 1997 roku, w następstwie działalności propagandowej prowadzonej przez tę organizację, Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy przyjęło „rekomendację” w sprawie ochrony kultury i języka arumuńskiego<sup>185</sup>.

W 2005 roku jedno ze stowarzyszeń arumuńskich działających w Rumunii (*Asociația Comunității Aromânilor din România/Fara Armânească din România*) zwróciło się do władz z wnioskiem uznanie tamtejszych Arumunów za mniejszość narodową<sup>186</sup>. Na czele organizacji stał znany i kontrowersyjny polityk Costică Canacheu (1958-;), który był także kojarzony z działalnością innych towarzystw arumuńskich (np. *Societatea Culturală Aromână/Sutsata Culturala Armânească*). Wezwał on władze do zmiany rumuńskiej ustawy o mniejszościach narodowych i wprowadzenia do ogólnokrajowego programu telewizji publicznej audycji w języku arumuńskim. Władze rumuńskie odrzuciły wniosek towarzystwa, jego działalność była też krytykowana przez największe organizacje arumuńskie, na czele z *Macedo-rumuńskim stowarzyszeniem kulturalnym (Societatea de cultură macedo-română)*. Głos w tej sprawie zabrali także naukowcy i intelektualiści z Rumuńskiej Akademii Nauk. Oświadczyli oni, że uznanie Arumunów za mniejszość w Rumunii byłoby *największym absurdem we współczesnej historii arumuńskiej*. Z punktu widzenia autorów tej deklaracji, przodkowie ludności arumuńskiej przybyli w XIX i XX wieku do „ojczyzny”, jako że uważali się za Rumunów. Poczynania zwolenników C. Canacheu uznano za wyraz interesów wyrażanych przez wyizolowane grupy działające zarówno w Rumunii, jak i za granicą<sup>187</sup>.

Przeważa przekonanie, że utrzymanie zwartej osadnictwa arumuńskiego w Rumunii było niemożliwe ze względu na niestabilną sytuacją międzynarodową i wewnętrzną tego państwa oraz bliskość etniczno-kulturową pomiędzy przybyszami a Rumunami. W rezultacie większość Wołochów w Rumunii przyjęła rumuńską tożsamość narodową i szybko zintegrowała się ze społeczeństwem. Mimo to w ramach społeczności lokalnych, a także w poszczególnych rodzinach kultywowane są tradycje językowe i obyczaje przywiezione do Rumunii przez imigrantów. Dialekty wołoskie są oficjalnie uznawane za integralną część języka rumuńskiego. Na polu lokalnym Arumunów traktuje się co najwyżej jako mniejszość kulturalną, ale o korzeniach rumuńskich.

---

<sup>185</sup> Zgromadzenie „zarekomendowało” rządowi państw z ludnością arumuńską zawarcie i ratyfikację Europejskiej Karty Języków Regionalnych lub Mniejszościowych (*European Charter of Regional or Minority Languages*). Ponadto wezwało do wspierania edukacji i liturgii w języku arumuńskim, programów radio-telewizyjnych, prasy po arumuńsku oraz stowarzyszeń kulturalnych; *Parliamentary Assembly. Council of Europe, Recommendation 1333 (Aromanian culture and language)*, 24.06.1997; <http://assembly.coe.int/nw/xml/XRef/Xref-XML2HTML-en.asp?fileid=15367> [dostęp: 11.02.2020].

<sup>186</sup> *REPORT on the activity of the “Aromanian Community from Romania” Association between 2004 and 2007*, s. 3-4; <https://www.osce.org/cio/25707?download=true> [11.02.2020].

<sup>187</sup> A. Gica, *The recent history*, s. 193-194.



## 6. Wołosi w Serbii

W Serbii ludność wołoska (*Vlasi*) zamieszkuje najbardziej na wschód wysuniętą część terytorium wokół rzeki Timok (tzw. Wołosi timoccy)<sup>188</sup>. Zdaniem badaczy społeczność tę tworzą prawdopodobnie potomkowie przesiedleńców z Wołoszczyzny, Siedmiogrodu i Banatu, którzy zostali sprowadzeni i osiedleni przez władze osmańskie w regionie o nazwie *Timočka krajina*, celem jej zaludnienia po długotrwałych wojnach turecko-habsburskich w XVII i XVIII wieku. Wołosi stanowią też większość mieszkańców na terenach przygranicznych wzdłuż Dunaju, z Rumunią i Bułgarią. Spośród 163 tamtejszych osad aż 151 osad uznawanych było, na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku, za wołoskie. W pozostałych Wołosi żyją przemieszani z Serbami lub Bułgarami<sup>189</sup>.

Wedle spisu ludności z 1981 roku, na obszarze Socjalistycznej Republiki Serbii, należącej do socjalistycznej Jugosławii (SFRJ) żyło 135 tysięcy osób mówiących po wołosku, ale tylko 32 tysiące deklaryowało wołoską tożsamość etniczną. Reszta identyfikowała się z etnosem serbskim, kultywując odrębne tradycje kulturowe<sup>190</sup>. Władze serbskie nazywały tę ludność Serbami wołoskojęzycznymi. Z kolei w latach 2002-2011 liczba Wołochów w serbskiej części Jugosławii zmalała z 40 054 do 35 330 (o 11,8%)<sup>191</sup>.

Badacze zwracają uwagę na duże zróżnicowanie ludności wołoskiej żyjącej w tym rejonie, będące rezultatem zmian granicznych z XIX i XX wieku. I tak, część Wołochów znad Timoku, których przodkowie mieli pochodzić z rumuńskiego obecnie Banatu lub Siedmiogrodu była określana przez miejscową ludność jako *Ungurens (Ungureani)*, czyli Węgrzy, jako że przybyli oni z ziem historycznego królestwa węgierskiego. Z kolei przybysze z Wołoszczyzny (o

---

<sup>188</sup> W następstwie asymilacji ludności wołoskiej ze Słowianami, na ziemiach serbskich wytworzyła się w XVIII i XIX wieku społeczność Cincarów. Ich przodkowie pochodzili m.in. z Moskopola i okolic. Społeczność ta odznacza się od używania terminu *Arumuni*. Odróżnia się ją od Wołochów żyjących we wschodniej części Serbii; por. E. Nowicka, *Tożsamość na pograniczu. Ludność romańskojęzyczna wschodniej Serbii*, „Balcanica Posnaniensia Acta et studia” 2018, t. 25, s. 297-323. Według szacunków, w Serbii mieszka około 5 tysięcy Cincarów. Oficjalnie za Cincarów uznają się 243 osoby: N. Jovanović, *Marin Bodrozić: Cincari – narod bez otadžbine*, „Novosti”, 15.05.2019, <https://www.portalnovosti.com/marin-bodrozic-cincari-narod-bez-otadzbine> [dostęp: 18.04.2020].

<sup>189</sup> Istnieje przekonanie, akcentowane głównie przez badaczy rumuńskich, że Wołosi żyjący obecnie po południowej stronie Dunaju, w północnej Bułgarii i wschodniej Serbii, są potomkami migrantów, którzy przybyli na terytorium osmańskie w drugiej połowie XVIII wieku, w poszukiwaniu lepszych warunków do życia i gospodarowania. Uciekali oni przed feudalizmem, zaostrzającym się po stronie habsburskiej. Część badaczy zwraca także uwagę na zjawisko zbiegostwa ludności, wywołane przymusowym poborem do wojska, przeprowadzonym na obszarze Wołoszczyzny w 1831 roku. Z kolei po stronie bułgarskiej pojawiła się teoria o „bułgarskiej etnogenezie” Wołochów z Timoku i Widynia. Według niej, mają oni pochodzić od Bułgarów, którzy w czasach osmańskich uciekali na Wołoszczyznę przed osmańskim panowaniem. Po pewnym czasie część tej ludności osiedliła we wschodniej Serbii i północno-zachodniej Bułgarii, posługując się „zepsutym” rumuńskim. Za podstawę dla tej teorii uznaje się przekazy ustne, obecne wśród Wołochów widyńskich; por. V.B. Sotirovic, *The Balkan Vlachs*, s. 31-32.

<sup>190</sup> *Statistical yearbook of Yugoslavia 1988*, Belgrade 1989, s. 442; R. Petrović, *Etnički mešoviti brakovi u Jugoslaviji*, Beograd 1985, s. 32-36.

<sup>191</sup> Największe skupiska Wołochów odnotowano w Serbii centralnej (34 978 osób w 2011 r.), Wojwodinie (170), Belgradzie (182). Z kolei osoby deklaryujące narodowość rumuńską przeważnie mieszkają w Wojwodinie (25 410 w 2011 r.), Serbii centralnej (2 640) i Belgradzie (1 282). Największą liczbę Wołochów odnotowano w gminach Bor (13 313), Braničevo (13 232), Zaječar (6 254), a także Petrovac, Kučevo, Negotin, Boljevac, Žagubica i Majdanpek. Po mniej niż tysiąc osób mieszkało w gminach Kladova, Čuprija, Despotovac, Mala Crnića, Žabari, Golupac, Veliko Gradište i Svilajnac. Kilkaset w Požarevcu, Jagodinie i Kruševcu; *Etničke promene u Srbiji između popisa 2002-2011, Vlasi i Rumuni*, „Макроекономија - економске анализе, Србија, окружење и међународна економија”, 19.01.2012; <https://www.makroekonomija.org/demografija/etnicke-promene-u-srbiji-izmedu-popisa-2002-2011-11-vlasi-i-rumuni/> [dostęp 05.02.2020].

starożytnej nazwie *Tara Romaneasca*) nazywano Taranami/Caranami. Z czasem, wskutek wymieszania ludności, oba pojęcia straciły swoje pierwotne znaczenie. Za ich pomocą zaczęto charakteryzować miejscowych mieszkańców, zasiedlających równinę (*Carani* - Zaječar, Negotin, Kladovo) lub płaskowyż (*Ungureani* - Homolje, Braničevo, Resava, Čuprija). Do tej klasyfikacji należy dodać jeszcze wspólnoty Bufenów (*Bufani* - Majdanpek) i Muntenów (*Munćani* – nad rzekami Porečka i Crna reka). Wszystkie te grupy zachowały odrębność lokalną, kultywując tradycje i posługując się własnymi narzeczami mowy wołoskiej<sup>192</sup>. Obecnie prawie ¾ tamtejszej ludności posługuje się dialektem Ungureanów, który jest zbliżony do języka rumuńskiego używanego w Banacie. Potomkowie opisywanej ludności żyją również po bułgarskiej stronie granicy, w rejonie widyńskim. Zerwanie bezpośrednich kontaktów między Wołochami timockimi a widyńskimi nastąpiło w XIX wieku wskutek wytyczenia granic państwowych, serbsko-osmańskich (1830-1833) a następnie serbsko-bułgarskich (1878). W rezultacie, wielu widyńskich Wołochów zaakceptowało tożsamość bułgarską a Wołosi znad Timoku zazwyczaj się zserbizowali, zachowując odrębne zwyczaje językowe. W tym przypadku badacze piszą jednak o zjawisku tzw. cichej asymilacji, gdzie istnieje rozdzźwięk pomiędzy identyfikacją etniczną a językową. Chodzi o to, że część tamtejszych Wołochów odwołuje się do swoich korzeni etnicznych, nie mówiąc na co dzień po wołosku<sup>193</sup>.

Bez wątpienia Wołosi timoccy przejęli serbski folklor i obyczajowość. Środowisko to jest uznawane za silną kulturowo wspólnotę na gruncie lokalnym, która nie miała ambicji tworzenia własnej reprezentacji politycznej. Identyfikuje się z wartościami i kulturą serbskiej wspólnoty narodowej, ale przy zachowaniu odrębnego języka. Poczucie przynależności do serbskiego żywiołu narodowego nie wyeliminowało w tym przypadku tożsamości wołoskiej, której podstawę stanowią tradycje językowe oraz niektóre obyczaje. Nie tworzą one jednak żadnej przeszkody dla identyfikacji z serbską ideologią narodową<sup>194</sup>.

Z drugiej strony, wśród środowisk wołoskich słyhać głozy krytykujące władze serbskie za niedostateczne zaangażowanie w organizację nauki języka wołoskiego w szkołach. Piętnowany jest brak języka wołoskiego w mediach czy liturgii cerkiewnej. Jak stwierdził w 2012 roku w wywiadzie dla serbskiego dziennika „Politika” Predrag Balašević, jeden z krytyków działalności kolegijskiego organu przedstawicielskiego Wołochów w Serbii, *Narodowej rady wołoskiej mniejszości narodowej* (NRWMN; *Национални савет влашке националне мањине*), Wołosi, dali się poznać jako lojalni obywatele państwa serbskiego, mimo to nie korzystają z pełni praw, przewidzianych w ustawie o ochronie praw i wolności mniejszości narodowych w Republice Serbskiej, obowiązującej od 2002 roku. W jego ocenie, w radzie zasiadają działacze sterowani przez władze, które delegują do niej swoich współpracowników i manipulują przebiegiem wyborów lokalnych<sup>195</sup>. W 2012 roku media serbskie rozpisywały się o rzekomych próbach blokowania przez władze rumuńskie decyzji uznania Serbii za kandydata na członka Unii Europejskiej. Strona rumuńska argumentowała, nieoficjalnie i przeważnie na łamach prasy, że należało zwrócić większą uwagę na stan ochrony

---

<sup>192</sup> Por. T.R. Georgevitch, *La vérité sur les Roumains de Serbie*, Paris 1919.

<sup>193</sup> V.B. Sotirovic, *The Balkan Vlachs*, s. 32.

<sup>194</sup> Ibidem, s. 31.

<sup>195</sup> Por. *Protest. Povodom opstruisanja vlaške manjine u ostvarivanju određenih elementarnih građanskih prava od strane institucija Republike Srbije*; 08.07.2014; [http://www.zajednicavlahasrbije.com/protestno\\_pismo\\_juna\\_2014\\_povodom\\_opstrukcije\\_vlaha.html](http://www.zajednicavlahasrbije.com/protestno_pismo_juna_2014_povodom_opstrukcije_vlaha.html) [dostęp: 11.02.2020].

praw mniejszości wołoskiej oraz rumuńskiej w Serbii<sup>196</sup>. Same środowiska wołoskie nie formułowały jednoznacznego stanowiska w tej sprawie. Z jednej strony krytycy władz zarzucali im nadmierną ingerencję w życie mniejszości i działania w kierunku osłabiania tradycyjnych powiązań w jej ramach. Z kolei w opinii jednego z liderów rady Radišy Dragojevicia, byt mniejszości nie był zagrożony, o czym świadczyły projekty, realizowane z grantów państwowych i europejskich oraz aktywność kulturalna, np. przyjęcie dwojakiego alfabetu, łacińskiego i cyrylicy do zapisu języka wołoskiego<sup>197</sup>. Dyskusje w ramach rady mniejszości wołoskiej i poza nią toczono także na temat standaryzacji języka oraz jego nazewnictwa. W tym przypadku ścierały się opinie o odrębnym charakterze mowy wołoskiej w Serbii i jej rumuńskim powinowactwie dialektalnym<sup>198</sup>.

Wołosi współuczestniczyli także, jako ludność wschodniochrześcijańska, w procesie konkretyzacji serbskiej obecności etnicznej i narodowej w innych częściach Bałkanów. W tym przypadku niezmiernie trudno jest wyznaczyć granicę pomiędzy Serbami a zasymilowanymi Wołochami, którzy w różnych okolicznościach przyjmowali serbską tożsamość. Pochodzili z różnych części Turcji osmańskiej, ziem czarnogórskich, serbskich, bośniackich, macedońskich, rozproszyli się po terytorium habsburskim i weneckim (Istria, ziemie chorwackie). W kronikach habsburskich czy weneckich z XVII, XVIII i XIX wieku przybyszy z ziem osmańskich, osiadających na terenach przygranicznych określano jako Wołochów (w Austrii) lub Morlaków (w Wenecji). W tych samych źródłach Wołosi lub Morlacy byli uznawani za Serbów pod względem obyczajów, wyznania i mowy.

### Zakończenie

Sytuację ludności wołoskiej, współcześnie zamieszkującej Europę południowo-wschodnią, charakteryzują długotrwałe procesy asymilacji poszczególnych wspólnot z ludnością, która stanowi większość na określonych obszarach i dominuje w sensie cywilizacyjnym. Zachodzący tam proces homogenizacji kulturowej, charakterystyczny dla wieku XX i XXI, jest rezultatem długotrwałej kohabitacji pomiędzy środowiskami, zamieszkującymi tereny, które pierwotnie miały charakter wielokulturowy. Bez wątplenia, najskuteczniej przebiegała asymilacja Wołochów z większością prawosławną: grecką, rumuńską, bułgarską czy serbską. Czynniki religijny należy też uznać za jeden z

---

<sup>196</sup> N. Vlačo, *Vlasi neće da se izjasne kao Rumuni*, „Blic”, 14.08.2013; <https://www.blic.rs/vesti/politika/vlasi-nece-da-se-izjasne-kao-rumuni/8fpzneb> [11.02.2020]. Więcej o stanowisku władz rumuńskich wobec sytuacji Wołochów w Serbii: I. Novaković, N. Đurđević, *Serbian-Romanian relations and the status of the Vlach minority in Serbia. Policy study*, Belgrade 2015, s. 36-38.

<sup>197</sup> B. Bilbija, V. Dugalić, *Vlasi u Srbiji između Beograda i Bukurešta*, „Politika”, 04.03.2012; <http://www.politika.rs/sr/clanak/210616/Politika/Vlasi-u-Srbiji-između-Beograda-i-Bukuresta> [dostęp: 11.02.2020]. Siedziba Narodowej rady mniejszości wołoskiej w Serbii znajduje się w miejscowości Petrovac na Mlavi (pierwotnie w mieście Bor). Jest ona jedną z dwudziestu rad mniejszościowych, powołanych na mocy ustawy o mniejszościach z 2002 roku. W statucie, przyjętym dnia 6 listopada 2010 roku w Žagubicy, sformułowano kompetencje rady w zakresie rozwijania i pielęgnowania kultury, języka oraz pisowni wołoskiej; <http://nacionalnisavetvlaha.rs/crartyt/> [dostęp: 11.02.2020]. W Serbii obecnie zarejestrowane są cztery partie, reprezentujące mniejszość wołoską. Więcej o partiach i stowarzyszeniach wołoskich w Serbii: I. Novaković, N. Đurđević, *Serbian-Romanian relations*, s. 74-78.

<sup>198</sup> Por. *Strategija razvoja kulture Vlaha u Srbiji (2014-2020)*, Zrenjanin 2014, s. 16-17; *Vlasi nisu Rumuni niti je rumuński jezik vlaški. Sopštenje Dragana Balaševića povodom izjave Mikija Janoševića, predsednika Udruženja Vlaha Primovara iz Zlota*, 19.03.2013; <http://nacionalnisavetvlaha.rs/саопштење-власи-нису-румуни/> [dostęp: 11.02.2020].

najistotniejszych w procesie zacierania różnic pomiędzy poszczególnymi społecznościami wołoskimi a tzw. otoczeniem. Oczywiście, stałym stymulatorem procesów asymilacyjnych były okoliczności społeczno-ekonomiczne, w których musiały i nadal muszą odnajdować się poszczególne środowiska. Pod tym względem Wołosi są bardzo zróżnicowani. Z uwagi na swoje „pasterskie” korzenie, nie wygenerowali oni jednolitej, tożsamości kulturowej, mogącej spoić rozproszone terytorialnie i ekonomicznie społeczności. Obyczajowość i tradycje wołoskie ukształtowały się w odniesieniu do lokalnych warunków życia. Wołosi musieli szukać *modus vivendi* ze społecznościami, które na danych obszarach dominowały liczebnie i określały reguły funkcjonowania. To skutkowało podporządkowaniem dyktatowi większości etno-językowej pod względem politycznym, społecznym czy kulturowym. Nieuchronnie prowadziło też do marginalizacji Wołochów w sensie terytorialnym czy administracyjnym.

Obecnie Wołosi są rozumiani na Bałkanach trojako. Najczęściej uznaje się ich za mniejszość w sensie kulturowym (Grecja, Bułgaria), identyfikuje z żywiołem rumuńskim (Bułgaria, Rumunia) lub traktuje jako mniejszość etno-językową (Macedonia Północna, Albania). Wydaje się, że na coraz większym znaczeniu zyskuje obecnie charakterystyka Wołochów jako „wspólnoty języka”. Dialekty mowy wołoskiej, tak odmienne w porównaniu z większością języków sąsiednich społeczności, niejednokrotnie stanowią ostatnie oparcie dla utrzymania poczucia odrębności. Przez wielu badaczy czy działaczy społecznych są one traktowane niczym tarcza dla zachowania bądź odbudowania wołoskiej identyfikacji. Bez wątplenia, dalsze trwanie Wołochów na Bałkanach zależy od uratowania poszczególnych dialektów wołoskich przez zniknięciem, jako że stanowią one najbardziej widoczny wyróżnik poszczególnych społeczności. W dużym stopniu powodzenie tego zadania zależy od wprowadzenia rozwiązań prawnych w poszczególnych państwach, umożliwiających stosowanie mowy wołoskiej w życiu publicznym, w sferze lokalnej, jak i ogólnokrajowej. Równie ważne jest powiązanie wołoskich tradycji językowych z obyczajami i praktyką dnia codziennego poszczególnych społeczności<sup>199</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

### Publikacje

- [Adamou I - Raptis G.] Αδάμου Ι. - Ράπτης Γ., *Το Λιβιάδι Ολύμπου στον Μακεδονικό Αγώνα*, Κατερίνη 1993.
- Andreev V., *The Republic of Macedonia*, Skopje 1995.
- [Anthemidis A.] Ανθεμίδης Α., *Οι Βλάχοι της Ελλάδος*, Θεσσαλονίκη 2002.
- [Aravantinos P.] Αραβαντινός Π., *Μονογραφία περί Κουτσοβλάχων*, Αθήνα 1905.
- [Aravantinos P.] Αραβαντινός Π., *Χρονογραφία της Ηπείρου*, Αθήνα 1856.
- *The Aromanians in Albania. Shadow report, standing for the 5th to 8th Periodic Reports of Albania, submitted under article 9 of the International Convention on the Elimination of All Forms of Racial Discrimination Convention*, Tirana, July 2011.
- [Averof E.] Αβέρωφ Ε., *Η πολιτική πλευρά του Κουτσοβλαχικού ζητήματος*, Τρίκαλα 1987.
- [Balkanski T.] Балкански Т., *Западнородопските власи*, Велико Търново 1996.
- [Barbolov G.] Барболов Г., *Историята на армъните и взаимоотношенията им с Българите*, София 2000.
- Basciani A., *Un conflitto balcanico: La contesa fra Bulgaria e Romania in Dobrugia del Sud, 1918–1940*, Cosenza 2001.

---

<sup>199</sup> T. Kahl, *The ethnicity of Aromanians*, s. 164.

- Belemace C., *Dimândarea pârintească*, New York 1990.
- Bërxholi A., *Atlasi gjeografik i popullsisë së Shqipërisë : atlasi i Shqipërisë (Demographic atlas of Albania : atlas of Albania)*, Tiranë 2003.
- [Chatzifotis I.] Χατζηφώτης Ι., *Οι Μετσοβίτες στην Αλεξάνδρεια*, w: *Πρακτικά Α΄ συνεδρίου μετσοβίτικων σπουδών*, Αθήνα 1993.
- [Chatzigakis A.K.] Χατζηγάκης Α.Κ., *Τ΄ Ασπροπόταμο Πίνδου. Ιστορικά*, Αθήνα 1961.
- [Chionidis G.Ch.] Χιονίδης Γ.Χ., *Τα έγγραφα του αρχείου του Αλή πασά των Ιωαννίνων της Γενναδείου Βιβλιοθήκης, που αναφέρονται στην ΚΔ. Μακεδονία*, „Μακεδονικά” 1988, t. 26.
- [Christos E.] Χρήστος Ε., *Η Φούρκα της Ηπείρου. Ιστορία - Λαογραφία*. Θεσσαλονίκη 1987.
- [Chrysochou A.] Χρυσόχου Α., *Η κατοχή εν Μακεδονία, βιβλίον τρίτον, Η δράσις της ιταλορουμανικής προπαγάνδας*, Θεσσαλονίκη 1951.
- Clark R., *Claiming ethnic privilege: Aromanian immigrants and Romanian fascist politics*, „Contemporary European History” 2015, t. 24.
- Codreanu C.Z., *Pentru legionari*, Timișoara 1994.
- Council of Europe, *Fourth Report submitted by Bulgaria pursuant to Article 25, paragraph 2 of the Framework Convention for the Protection of National Minorities*, 2017, s. 31, 44; <https://rm.coe.int/fourth-report-submitted-by-bulgaria-pursuant-to-article-25-paragraph-2/168077d970> [dostęp: 05.02.2020].
- Cusa N., *Aromânii (macedonenii) in Romania*, Constanța 1996.
- [Dimitriadis V.] Δημητριάδης Β., *Η Θεσσαλονίκη της παρακμής. Η ελληνική κοινότητα της Θεσσαλονίκης κατά τη δεκαετία του 1830 με βάση ένα οθωμανικό κατάστιχο απογραφής του πληθυσμού, Ηράκλειο* 1997.
- Divani L., *The Vlachs of Greece and the Italo-Rumanian propaganda*, „Thetis. Mannheimer Beiträge zur Klassischen Archäologie und Geschichte Griechenlands” 1996, t. 3.
- [Divani L.] Διβάνη Λ., *Το θνησιγενές πριγκιπάτο της Πίνδου. Γιατί δεν ανταποκρίθηκαν οι Κουτσόβλαχοι της Ελλάδος στην ιταλο-ρουμανική προπαγάνδα*, w: *Μακεδονία και Θράκη 1941-1944. Κατοχή-αντίσταση-απελευθέρωση, Διεθνές Συνέδριο ΙΜΧΑ*, Θεσσαλονίκη 1998.
- Georgevitch T.R., *La vérité sur les Roumains de Serbie*, Paris 1919.
- [Giannouli K.] Γιαννούλη Κ., *Τ΄ Ασπροπόταμο Πίνδου και ο Χριστόδουλος Χατζηπέτρος*, Θεσσαλονίκη 1992.
- Gica A., *The recent history of the Aromanians from Romania*, „New Europe College Yearbook” 2008-2009” t. XVI.
- [Giorgis E.] Γιώργης Ε., *Ρήγας Βελεστινλής*, Θεσσαλονίκη 1998.
- [Gkoumas E.] Γκούμας Ε., *Λιβάδι (γεωγραφική, ιστορική, λαογραφική επισκόπησης)*, Λιβάδι 1973.
- Grødeland Å.B., *Networks and informal power structure in South East Europe*, w: *Handbook of Doing Business in South East Europe*, red. D. Sternad, T. Döring.
- Hăciu A.N., *AROMÂNII: comerț, industrie, arte, expansiune, civilizație focșani*, 1936.
- Hagigogou S., Noe C., Muși V., *Colonizarea Macedoromânilor în Cadrilater*, Bucharest 2005.
- Holland H., *Ταξίδι στη Μακεδονία και Θεσσαλία, 1812-1813*, Αθήνα 1989.
- Kadritzke N., *Ungleiche Nachbarn. Entwicklung und Perspektiven der griechisch-albanischen Beziehungen jenseits der „Nordepirus“ – Frage*, „Südosteuropa Mitteilungen” 1998, nr 3.
- Kahl T., *Aromanians in Greece: minority or Vlach-speaking Greeks?*, [http://farsarotul.org/nl27\\_1.htm#\\_ftn18](http://farsarotul.org/nl27_1.htm#_ftn18) [dostęp: 18.04.2020].
- Kahl T., *The ethnicity of Aromanians after 1990: the identity of a minority that behaves like a majority*, „Ethnologia balkanica” 2002, t. 6.
- [Karatzenis D.F.] Καρατζένης Δ.Φ., *Επανάστασις και καταστροφή Καλαρρυτών-Συρράκων, Ιούλιος 1821*, Ιωάννινα 1988.
- [Kasomoulis N.K.] Κασομούλης Ν.Κ., *Ενθουμήματα στρατιωτικά της Επανάστασης των Ελλήνων, 1821-1833. Προτάσσεται ιστορία του αρματωλισμού*, Αθήνα 1997, t. 1.
- [Kasomoulis N.] Κασομούλης Ν., *Ενθουμήματα στρατιωτικά της επαναστάσεως των Ελλήνων 1821-1833*, Αθήνα, t. 1.
- [Kirilova A., Nikolov G., Pimpireva Ž, Tiankova J., Atanasova K., Mitev P.] Кирилова А., Николов Г., Пимпирева Ж., Тянкова Й., Атанасова К., Митев П., *Армъните в България. Историко-етнографско изследване*, София 1998.
- [Kiurkčiev T.] Кюркчиев Т., *История на Армъните (Цинцарите) в София*, София 2001.
- [Kiurkčiev T., Kiurkčiev N.] Кюркчиев Т., Кюркчиев Н., *Арумънско-български речник (Dictsonar Arman-Bulgar)*, Sofia 1994.
- [Koemtzopoulos K.] Κοεμτζόπουλος Κ., *Οι Λαζαίοι του Ολύμπου και απόγονοι*, Αθήνα-Ιωάννινα 1994.
- [Kofos E.] Κωφός Ε., *Ο αντάρτης επίσκοπος Κίτρος Νικόλαος*, Αθήνα-Γιάννινα 1992.

- [Koliopoulos I.] Κολιόπουλος Ι., *Ληλασία φρονημάτων, το μακεδονικό ζήτημα στην κατεχόμενη Δυτική Μακεδονία, 1941-1944*, Θεσσαλονίκη 1994.
- [Konstantinidis D.I.] Κωνσταντινίδης Δ.Ι., *Οι Ασπροποταμίτες Βλάχοι*, 2017.
- [Kostopoulos I.] Κωστόπουλος Η., *Η Εθνική συνείδηση των Βλάχων και ο ρόλος τους στη συγκρότηση του Νέου Ελληνισμού*, „Τρικαλινά” 1990, τ. 10.
- Koukoudis A.I., *The Vlachs: Metropolis and diaspora*, Thessaloniki 2003.
- [Koukoudis A.I.] Κουκούδης Α.Ι., *Η Θεσσαλονίκη και οι Βλάχοι*, Θεσσαλονίκη 2000.
- [Koukoudis A.I.] Κουκούδης Α.Ι., *Οι Βεργιάνοι Βλάχοι και οι Αρβανιτόβλάχοι της Κεντρικής Μακεδονίας*, Θεσσαλονίκη 2001.
- [Koukoudis A.I.] Κουκούδης Α.Ι., *Οι Ολύμπιοι Βλάχοι και τα Βλαχομογλενά*, Θεσσαλονίκη 2001.
- Krasteva A., *Ethnicity, communities and identities in Bulgaria*, Ravenna 1998.
- [Krystallis K.] Κρυστάλλης Κ., *Οι Βλάχοι της Πίνδου*, Αθήνα 1959.
- [Lampridis I.] Λαμπρίδης Ι., *Ηπειρωτικά Μελετήματα*, nr 8 (Ζαγοριακά), Αθήνα 1889.
- Leake W.M., *Η Ήπειρος 1805-1810*, Αθήνα 1976.
- [Liakos S.] Λιάκος Σ., *Η καταγωγή των Αρμονίων (τουπίκλην Βλάχων)*, Θεσσαλονίκη 1965.
- Lory B., *Имиграция и социално интегриране в Пловдив през XIX в.*, „Българска етнология” 1988, nr 2.
- [Makris G.A., Parageorgiou S.P.] Μακρής Γ.Α., Παπαγεωργίου Σ.Π., *Το χερσαίο δίκτυο επικοινωνίας στο κράτος του Αλή Πασά Τεπελενλή*, Παπαζήση, Αθήνα 1990.
- [Margariti G.] Μαργαρίτη Γ., *Από την ήττα στην εξέγερση, Ελλάδα: Ανοιξη 1941 Φθινόπωρο 1942*, Αθήνα 1993.
- [Minov N.] Минов Н., *Влашкото прашање и романската пропаганда во Македонија (1860-1903)*, Скопје 2013.
- Mirdita Z., *Vlasi, polinomičan narod*, „Povijesni prilozi” 2007, t. 33, 249-269.
- [Mparmpalis Ch.V.] Μπαρμπάλης Χ.Β., *Το Χαλίκι, ιστορικά σημειώματα*, Τρίκαλα 1953.
- [Mpasli G.] Μπασλή Γ., *Προσωπικότητες από την Κρασιά του Ολύμπου που έδρασαν ή γεννήθηκαν τον 19ο αιώνα. Ανθιμος Ολύμπιος επίσκοπος Ναυπάκτου, Γεώργιος Βακαλούλης, οι Γκαρμπολάδες.....*, „Θεσσαλικό Ημερολόγιο” 2013, nr 64, s. 367-384.
- [Nikolaïdou E.] Νικολαΐδου Ε., *Η Ρουμανική προπαγάνδα στο Βιλαέτι Ιωαννίνων και στα Βλαχοχώρια της Πίνδου Τόμος Α' (μέσα 19ου-1900)*, Ιωάννινα 1993.
- Njagulov B., *The Vlachs in Bulgaria and and the Bulgarian-Romanian relations between the two world wars*, w: *Transborder identities: the Romanian-speaking population in Bulgaria*, red. S. Şerban, Bucureşti 2007.
- Novaković I., Đurđević N., *Serbian-Romanian relations and the status of the Vlach minority in Serbia. Policy study*, Belgrade 2015.
- Nowicka E., *Tożsamość na pograniczu. Ludność romańskojęzyczna wschodniej Serbii*, „Balcanica Posnaniensia Acta et studia” 2018, t. 25.
- Ntasiou E., *Aromanian language and differentiated geographic varieties. A teaching approach problems and propositions*, w: *FEL XXI Communities in Control: Learning tools and strategies for multilingual endangered language communities. Proceedings of the 21st FEL Conference 19–21 October 2017*, red. N. Ostler, V. Ferreira, Ch. Moseley, Hungerford 2017.
- [Paragiannis S.] Παπαγιάννης Σ., *Βλάχοι και Βλαχόφωνοι Έλληνες. Δοο ξεχωριστές και εχθρικές, μεταξύ τους, εθνοτικές ομάδες*, Αθήνα 2003.
- [Papanikolaou I.G.] Παπανικολάου Ν.Γ., *Καστανιά, το χωριό μου. Με την επιμέλεια και δαπάνη του Μορφωτικού και Ενεργητικού Συλλόγου Καστανιάς “Ο Στίνας”*, Τρίκαλα 1997.
- [Papasotiriou I.V.] Παπασωτηρίου Ι.Β., *Επαρχία Καλαμπάκας*, Τρίκαλα 1987.
- [Papavasileiou A.] Παπαβασυλείου Α., *Ιστορικά σημειώματα για τους Βλάχους η Κωτσωβλάχους*, Βέροια 1969.
- *Parliamentary Assembly. Council of Europe, Recommendation 1333 (Aromanian culture and language)*, 24.06.1997; <http://assembly.coe.int/nw/xml/XRef/Xref-XML2HTML-en.asp?fileid=15367&dostep=11.02.2020>.
- Petrović R., *Etnički mešoviti brakovi u Jugoslaviji*, Beograd 1985.
- Picot M.É., *Les Roumains de la Macédoine*, Paris 1875.
- [Plitsis M.] Πλίτσης Μ., *Οι χοροί της Σαμαρίνας*, Αθήνα 1993.
- Poulton H., *Who are the Macedonians?*, 2000.
- Prouqueville F., *Ταξίδι στην Ελλάδα, Μακεδονία-Θεσσαλία*, Αθήνα 1995.

- [Prebroiavane 2011 okončatelni rezultati 2011. Neselenie po etničeska grupa i majčin jezik]. *Преброяване 2011 окончателни резултати. Население по етническа група и майчин език*; <https://censusresults.nsi.bg/Census/Reports/2/2/R9.aspx> [dostęp: 05.02.2020].
- *REPORT on the activity of the "Aromanian Community from Romania" Association between 2004 and 2007*, s. 3-4; <https://www.osce.org/cio/25707?download=true> [11.02.2020].
- Republic of North Macedonia, State Statistical Office, *Census of population, households and dwellings 2002*, t. 13; <http://www.stat.gov.mk/Publikacii/knigaXIII.pdf> [dostęp: 05.02.2020].
- [Sarantis Th.K.P.] Σαράντης Θ.Κ.Π., *Το χωριό Περιβόλι Γρεβενών*, Αθήνα 1977.
- Thompson M.S. - Wace A.J.B., *Οι Νομάδες των Βαλκανίων, Περιγραφή της ζωής και των εθίμων των Βλάχων της Βόρειας Πίνδου*, Θεσσαλονίκη 1989.
- [Schinas N.Th.] Σχινάς Ν.Θ., *Οδοιπορικά σημειώσεις Μακεδονίας, Ηπείρου Νέας Οροθετικής Γραμμής και Θεσσαλίας*, Αθήνα 1887, t. 1.
- Schwandner-Sievers S., *The Albanian Aromanians' awakening: identity politics and conflicts in post-communist Albania*, „ECMI working paper” 1999 (March 1999), nr 3.
- [Seremetis D.I.] Σερεμέτης Δ.Ι., *Δ. Κανταζόγλου (1748-1819), Κωνσταντίνος Τάττης (1787-1864), (Ο «Μέγας Αρχών» και ο «Φιλικός»)*, „Μακεδονικά” 1998, t. 31, s. 213-238.
- [Seremetis D.I.] Σερεμέτης Δ.Ι., *Ο φιλικός Κωνσταντίνος Π. Τάττης (1787-1864)*, „Μακεδονικά” 1983, t. 23.
- Solonari V., *Purifying the nation: population exchange and ethnic cleansing in nazi-allied Romania*, Washington 2010.
- Sotirovic V.B., *The Balkan Vlachs*, Vilnius, 2013.
- *Statistical yearbook of Yugoslavia 1988*, Belgrade 1989.
- [Stougiannakis E.] Στουγιαννάκης Ε., *Ιστορία της Νάουσας από της ιδρύσεως μέχρι την επανάσταση του 1822*, Θεσσαλονίκη 1976.
- *Strategija razvoja kulture Vlaha u Srbiji (2014-2020)*, Zrenjanin 2014.
- Thompson S., *Agrarian reform in Eastern Europe following World War I: Motives and outcomes*, „American Journal of Agricultural Economics” 1993, t. 75, nr 3.
- Tudor C., *Administrația românească în Cadrilater (1913-1940)*, Călărași 2005.
- [Tziogios A.I.] Τζιώγος Α.Ι., *Συνοπτική ιστορία της Κλεισούρας Δυτικής Μακεδονίας*, Θεσσαλονίκη 1961.
- [Vakalopoulos K.] Βακαλόπουλος Κ., *Ο Βόρειος Ελληνισμός κατά την πρώιμη φάση του Μακεδονικού αγώνα (1878-1894)*, Θεσσαλονίκη 1983.
- [Vakalopoulos K.A.] Βακαλόπουλος Κ.Α., *Ιστορία του βορείου ελληνισμού, Ηπειρος (χαρτόδετη έκδοση), Αφοί Κυριακίδη*, Θεσσαλονίκη 1992.
- [Vakalopoulos K.] Βακαλόπουλος Κ., *Νεότερη ιστορία της Μακεδονίας 1830-1912*, Θεσσαλονίκη 1999.
- [Vakalopoulos K.] Βακαλόπουλος Κ., *Χριστιανικές συνοικίες, συντεχνίες και επαγγέλματα της Θεσσαλονίκης στα μέσα του 19ου αιώνα*, „Μακεδονικά” 1978, t. 18, s. 103-142.
- Valpy A.J., *The Pamphleteer*, 1822, t. 21.
- [Vasdravellis I.K.] Βασδραβέλλης Ι.Κ., *Οι Μακεδόνες εις τους υπέρ της ανεξαρτησίας αγώνας 1796-1832*, Θεσσαλονίκη 2017.
- [Vasilis D.] Βασίλης Δ., *Τοπογραφία της Θεσσαλονίκης κατά την εποχή της Τουρκοκρατίας 1430-1912*, Θεσσαλονίκη 2008.
- Weigand G., *Die Aromunen: ethnographisch-philologisch-historische Antersuchungen über das Volk der Sogenannten Makedo-Romanen oder Zinzaren*, Leipzig 1894, t. 1-2.
- Weigand G., *Die sprache des Olympo-Valachen*, Leipzig 1888.
- Weigand G., *Vlacho-Meglen: Eine ethnographisch-philologische untersuchung*, Leipzig 1892.
- Winnifrieth T., *Shattered eagles, Balkan fragments*, London 1995.

#### Artykuly prasowe

- Bilbija B., Dugalić V., *Vlasi u Srbiji između Beograda i Bukurešta*, „Politika”, 04.03.2012; <http://www.politika.rs/sr/clanak/210616/Politika/Vlasi-u-Srbiji-izmedu-Beograda-i-Bukuresta> [dostęp: 11.02.2020].
- *Etničke promene u Srbiji između popisa 2002-2011, Vlasi i Rumuni*, „Μακροοικονομία - οικονομске анализе, Србија, окружење и међународна економија”, 19.01.2012; <https://www.makroekonomija.org/demografija/etnicke-promene-u-srbiji-izmedu-popisa-2002-2011-11-vlasi-i-rumuni/> [dostęp 05.02.2020].
- Jovanović N., *Marin Bodrožić: Cincari – narod bez otadžbine*, „Novosti”, 15.05.2019, <https://www.portalnovosti.com/marin-bodrozic-cincari-narod-bez-otadzbine> [dostęp: 18.04.2020].

- Kara G, Guldemi Ph., *The Spark and new leaf: The Aromanians of Macedonia*, [http://farsarotul.org/nl23\\_1.htm](http://farsarotul.org/nl23_1.htm) [dostęp: 18.04.2020].
- *Protest. Povodom opstruisanja vlaške manjine u ostvarivanju određenih elementarnih građanskih prava od strane institucija Republike Srbije*; 08.07.2014; [http://www.zajednicavlahasrbije.com/protestno\\_pismo\\_juna\\_2014\\_povodom\\_opstrukcije\\_vlaha.html](http://www.zajednicavlahasrbije.com/protestno_pismo_juna_2014_povodom_opstrukcije_vlaha.html) [dostęp: 11.02.2020].
- [Psifisma diamartyrias 31 vlachofonon dimarchon kai koinotarchon gia tou ekthesi tou Steit Ntipartment] *Ψήφισμα διαμαρτυρίας 31 βλαχόφωνων δημάρχων και κοινοτάρχων για του έκθεση του Στέιτ Ντιπάρτμεντ, Θεσσαλονίκη*, 28.02.2001; <http://users.sch.gr/spmentis/articles/psifisma> [dostęp: 05.02.2020].
- [Savvidis P.] Σαββίδης Π., *Πανελλήνια Ομοσπονδία Βλάχων: Όχι «παιχνίδια» με τη βλάχικη διάλεκτο*, „Πρώτο Θέμα”, 04.11.2019; <https://www.protothema.gr/greece/article/942254/panellinia-omospondia-vlahon-ohi-paihnia-me-ti-vlahiki-dialekto/> [dostęp: 23.03.2020].
- *Vlasi nisu Rumuni niti je rumuński jezik vlaški. Sopštenje Dragana Balaševića povodom izjave Mikija Janoševića, predsednika Udruženja Vlaha Primovara iz Zlota*, 19.03.2013; <http://nacionalnisavetvlaha.rs/саопштење-власи-нису-румунџи/> [dostęp: 11.02.2020].
- Vlačo N., *Vlasi neće da se izjasne kao Rumuni*, „Blic”, 14.08.2013; <https://www.blic.rs/vesti/politika/vlasi-neze-da-se-izjasne-kao-rumuni/8fpzneb> [11.02.2020].